

# DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy: **16 str.**

Redaktor przyjmuje  
odtęplenie od rodz. 10-12 w pol.  
Rekopisów Redakcja nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza  
Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205 102  
Tel. Redakcji: dzienny 22-8  
nocny 16-80

Cena numeru  
w Bydgoszczy gr. 20  
i na prowincji gr. 20

Oddział: Gdańsk, Stągryben 6, telefon 21-24 — Gdynia ul. 10 lutego tel. 15-44 — Grudziądz, Staro-Rynkowa 5, tel. 442

Rok III.

Bydgoszcz, niedziela 7 lutego 1932

Nr. 30

## Międzynarodowa armja ma stać na straży pokoju świata

### Umieędzynarodowienie lotnictwa, artylerji ciężkiej i broni pancernej Sensacyjny projekt francuski na konferencji rozbrojenlowej

Genewa, 6. 2. (PAT.). Wczoraj w południe rozeszła się SENSACYJNA POGŁOSKA, że delegacja francuska wystąpi z konkretnym projektem organizacji bezpieczeństwa i rozbrojenia.

Wiadomość ta znalazła szybko potwierdzenie na popołudniowym posiedzeniu konferencji. Natychmiast po zakończeniu wyborów do prezydium konferencji przewodniczący udzielił głosu delegatowi Francji Tardieu, który oświadczył:

„Wobec tego, że prezydium konferencji jest ukonstytuowane, mam zaszczyt pragnąć zarówno odpowiedzieć na apel, wystosowany we wtorek przez przewodniczącego, jak i przyczynić się do stworzenia podstawy praktycznej konferencji i złożyć TEKST PROPOZYCJI FRANCOUSKIEJ.

Jak słychać, przewiduje on międzynarodowy pakt bezpieczeństwa, STWORZENIE ARMJI MIĘDZYNARODOWEJ DO DYSPOZYCJI LIGI NARODÓW, umieędzynarodowienie lotnictwa cywilnego i szereg innych propozycji, zmierzających do stworzenia silnych sankcyj przeciw państwu, uciekającemu się do wojny wbrew zobowiązaniom międzynarodowym.

Genewa, 6. 2. (Tel. wł.). W sprawie sensacyjnego projektu francuskiego dowiadujemy się jeszcze o dalszych szczegółach. Główne wytyczne projektu są następujące:

Wszystkie państwa oddadzą do dyspozycji Rady Ligi wszystkie samoloty o wielkim tonażu. Samoloty o średnim tonażu pozostaną do dyspozycji poszczególnych państw, będą musiały być jednak oddane do dyspozycji Rady, jeśli Rada tego zażąda. Samolotami o małym tonażu będą rozporządzali poszczególni państwo.

Dalej ma być utworzona APMJA MIĘDZYNARODOWA, podlegająca Lidze Narodów, do której poszczególne państwa dostarczą pewien kontyngent. Materiały wojenne ciężkiego i średniego gatunku, jak tanki, czołgi, artylerja ciężka, dreadnaught'y i pancerniki, będą podlegały dyspozycji Rady Ligi.

Dalej projekt przewiduje utworzenie międzynarodowej policji dla zapobieżenia wojnie. Złożyłby się na nią kontyngent, wyznaczony przez poszczególne państwa. Francja wyraża gotowość oddania do tej policji mieszanej brygady piechoty, dywizji morskiej i mieszanej grupy lotniczej. Liga Narodów przeobraziłaby dowództwo tej policji międzynarodowej. Poza tem projekt proponuje utworzenie pierwszego rzutu armji międzynarodowej, mającej przeprowadzić sankcje i udzielić natychmiastowej pomocy państwu napadniętemu. Państwa byłyby mianowicie zobowiązane do przysięcia na-

stwu napadniętemu z pomocą z armją w wysokości zgóry określoną i pozostającą stale do dyspozycji. Zobowiązanie państw byłoby różne zależnie od miejsca konfliktu: konflikt na innym kontynencie, konflikt na tym samym kontynencie, wreszcie konflikt, w którym napastnik jest sąsiadem.

Projekt przewiduje dalej nowe reguły dla ochrony ludności cywilnej, zakazuje używania

naboi, zawierających gazy trujące, mikroby i materiały podpalające, zakazuje bombardowania poza pewną ilością kilometrów od frontu i t. d.

Memorjał francuski wywołał OLBRZYMIĘ, WPROST SENSACYJNE WRAŻENIE w kołach konferencji i uważany jest powszechnie za pierwszorzędny krok w kierunku zabezpieczenia pokoju.

## Szanghaj płonie

### Haubice japońskie zamieniają milionowe miasto w perzynę

Szanghaj, 6. 2. (PAT.). Wczoraj o północy Japończycy rozpoczęli ostrzeliwanie miasta z ciężkich dział. Rano miasto zostało zaskoczone kanonadą z 6-calowych haubic, skierowanych na Chapei. Mimo bombardowania dzielnic ciężkimi armatami, Chińczycy o godz. 14,35 trzymali się jeszcze na Chapei. Oddziałem japońskim udało się przekroczyć linję kolejową Szanghaj-Woosung na jej odcinku południowym.

Dwa chińskie samoloty myśliwskie zaatakowały nad Szanghajem 6 samolotów japońskich do bombardowania, które wycofały się w kierunku rzeki, lecz jeden z nich spadł koło Chapei. Z Nankinu przybyło 18 samolotów chińskich.

Szanghaj, 6. 2. (PAT.). Po strasliwym trwającym 4 godziny bombardowaniu Chapei przez samoloty japońskie powstała NAD MIASTEM OLBRZYMIĄ LUNA.

Chińczycy zajmują ruiny dworca Chapei i trzymają się jeszcze w porcie Woosung, pomimo bombardowania artylerji japońskiej.

### A tłumczasem w Genewie...

Genewa, 6. 2. (PAT.). Do sekretariatu Ligi Narodów nadeszły wczoraj trzy noty chińskie i dwie japońskie. Noty zawierają szczegóły walk w Szanghaju i Chabinie. Natychmiast po nadejściu odpisy not zostały skierowane do członków Rady.

## Tegośmu się spodziewali!

### Łagodny wyrok w sprawie zaiść w Jedwabnic

Nibork, 6. 2. (PAT.). Wczoraj w południe został uchwalony wyrok w sprawie zaiść w Jedwabnic, gdzie tłum, złożony z 200 osób otoczył prokuratora i policję, usiłując odbić sprawców napadu na Polaków.

Skazani zostali: 1 osoba na 1 rok, 6 osób na 8 miesięcy, 3 — na 7 miesięcy,

3 — na 6 miesięcy i 3 — na 4 miesiące. Główny oskarżony, który został skazany na grzywnę 100 marek został zwolniony z tytułu odsiedzenia kary. 78 oskarżonych zostało uwolnionych od winy i kary.

Wśród ludności polskiej panuje obawa, że łagodny wyrok może wpłynąć na rozwinięcie się żywiołów antypolskich.

## Dwuznaczna opinia Trybunału Haskiego

### w sprawie uprawnień ludności polskiej w Gdańsku

W przedłożonej Haskiemu Trybunałowi sprawie traktowania obywateli polskich i innych osób polskiego pochodzenia lub języka polskiego na terytorjum Wolnego Miasta Gdańska, Trybunał wydał opinię doradczą w kwestji, czy w sporach dotyczących obywateli polskich i innych osób polskiego pochodzenia lub języka polskiego Rząd Polski może powoływać się nie tylko na obowiązujące traktaty i umowy ale i na Konstytucję gdańską. Trybunał zajął stanowisko, że można powoływać się na Konstytucję w wypadkach gdy Wolne Miasto przez zastosowanie Konstytucji narusza międzynarodowe zobowiązania względem Polski, wypływające bądź z obowiązujących umów polsko-gdańskich bądź z ogólnego prawa międzynarodowego.

Co do kwestji, w jaki sposób mają być traktowani na terytorjum Wolne-

go Miasta obywatele polscy, obywatele gdańscy narodowości polskiej i inne osoby polskiego pochodzenia lub języka polskiego, to dotychczas otrzymane informacje, dotyczące jedynie sentencji a nie motywów opinji nie dają zupełnie jasnego obrazu o stanowisku, zajętem przez Trybunał Haski. Jednakowoż z wiadomości pierwszych wynika, że w odnośnych stylacjach Traktatu Wersalskiego dopatrywał się Trybunał jedynie zakazu czynienia różnic na niekorzyść ludności polskiej z tytułu jej polskiej przynależności narodowej, z drugiej strony stylulacje Konwencji Paryskiej zinterpretował Trybunał w tym sensie, że Wolne Miasto Gdańsk zobowiązane jest do stosowania na terytorjum Wolnego Miasta do obywateli polskich i innych osób polskiego pochodzenia i języka polskiego tego reżimu mniejszościowego, który fakty-

### Z Sejmu

Cały dzień wczorajszy upłynął w Sejmie na debacie budżetowej.

Zalutowano budżet Pana Prezydenta, który w roku bieżącym uległ bardzo znacznym redukcjom, budżet Sejmu i Senatu oraz budżety ministerstw: spraw zagranicznych i wyzn. rel i oświecenia publ.

### Przed walnem zgromadzeniem akcjonariuszy Banku Polskiego

(o) Warszawa, 6. 2. (Tel. wł.). Dn. 23 bm. odbędzie się Walne Zgromadzenie akcjonariuszy Banku Polskiego. Na porządku dziennym znajduje się m. in. sprawa zmiany statutu w kierunku upoważnienia władz Banku Polskiego do zwiększenia kredytu rządu z 10 na 100 milionów zł. Kredyt ten przeznaczony jest na cele obrotowe i traktowany jako rezerwa, używana w rzadkich tylko wypadkach. Obecne zwiększenie kredytu nie jest równoznaczne z rozszerzeniem ram jego wykorzystania. Rząd pragnie jedynie w ten sposób wzmocnić stałą rezerwę.

### Nowe odznaczenia Krzyżem Niepodległości

(o) Warszawa, 6. 2. (Tel. wł.). Wczoraj ukazała się nowa lista odznaczeń Krzyżem Niepodległości.

### Delegacja inwalidów polskich w Genewie

(o) Warszawa, 6. 2. (Tel. wł.). Do Genewy przybyła delegacja polska wielkiej międzynarodowej organizacji inwalidów wojennych. W skład delegacji wchodzi pos. Karkoszka, mjr. Edw. Majer i Ludwik Staszewski.

### Boja się Polaków?

### Projekt ustawy o nieruchomościach w polskich rezerwach

Królewiec, 6. 2. (PAT.). Prasa królewiecka donosi, że osławiony Ostmarkenverein opracował projekt ustawy, mający na celu utrudnienie przechodzenia nieruchomości na niemieckich kresach w ręce polskie. Projekt ustawy zostanie przesłany do wszystkich władz centralnych. Na jego podstawie będzie przysługiwało władzom prawo nie zatwierdzenia kontraktu kupna-sprzedaży, o ile obiekt przechodziłby w ręce niepowołane.

### Węgiel zamiast brylantów i futer

### w walizkach Ciunkiewiczowej

(o) Warszawa, 6. 2. (tel. wł.) Wczoraj donosiliśmy, że sprawa tajemniczej kradzieży bezcennej wartości brylantów i futer Ciunkiewiczowej w Krakowie skierowana została do sądu śledczego. Sędzia śledczy zarządził aresztowanie Ciunkiewiczowej. Aresztowanie to wywołało powszechną sensację.

Obecnie okazuje się, że Ciunkiewiczowa zaasekurowała swe klejnoty i futra na sumę 4 milionów fr. w towarzystwie Lloyd. Jest rzeczą prawdopodobną, że Ciunkiewiczowa całą białutę i futra sprzedała w Warszawie przed wyjazdem do Krakowa a w walizkach znajdował się węgiel w kostkach, który spalila w hotelu krakowskim.

# Gospodarka i finanse komunalne w oświetleniu i w programowym ujęciu p. ministra Pierackiego

W senackiej Komisji Skarbowo-budżetowej w toku rozprawy nad budżetem Ministerstwa Spraw wewnętrznych p. minister Br. Pieracki wygłosił obszernie przemówienie, w którym poruszył aktualne zagadnienie komunalnej gospodarki finansowej. Przemówienie to wiąże się z mową p. min. Pierackiego, wygłoszoną niedawno w sejmowej komisji poświęconej sprawom ustroju związków komunalnych.

Ustawodawstwo administracyjne polskie — mówił p. minister — wkładając na samorząd szeregi zadań publicznych, nie rozróżniało naogół ani dużych różnic ustrojowych, zachodzących pomiędzy jednorodnymi typami związków komunalnych, ani co gorsze — różnic, jakie wśród nich występują pod względem możliwości podejmowania i wykonywania poszczególnych zadań.

## Konieczność reformy

Gdy się zważy, że istnieje ponad 150 tysięcy ustaw i rozporządzeń, których nie sposób tutaj wyczerpać, a które — jakkolwiek nie dotyczą bezpośrednio samorządu terytorjalnego, to jednak wkładają na gminy wiejskie i miejskie obowiązki dokonywania setek konkretnych, nierzadko skomplikowanych i kosztownych czynności — uwydatniona zostaje jedna z przyczyn przeżywanego obecnie przez związki komunalne kryzysu, uwydatniła się tem jaskrawiej zakres pracy, jaką Min. Spraw Wewnętrznych ma do spełnienia w stosunku do samorządu. Wreszcie — tem oczywistszą się stanie konieczność reformy.

Waga tego zagadnienia zyska na wyrazistości, jeśli uprzytomnimy sobie pomocą najogólniejszych bodaj cyfr rozmiar funkcji wykonywanych przez samorządy w zakresie głównych dziedzin ich działalności. W chwili więc obecnej samorządy administrują 53.481 km. dróg publicznych. Samorząd wspólnie z Państwem utrzymuje 149 przedszkoli, 25.170 szkół powszechnych; liczba szkół utrzymywanych wyłącznie przez samorząd wynosi: 453 przedszkoli, 5 szkół powszechnych, 65 szkół średnich, 17 seminarjów nauczycielskich, 33 szkół zawodowych, 43 rolniczych i 5 szkół specjalnych (dla ociemniałych, głuchoniemych). W dziedzinie administracji zdrowia publicznego samorządy utrzymują 325 szpitali z ogólną liczbą 27.118 łóżek, prowadzą 762 przychodnie oraz zatrudniają — poza szpitalami — 609 lekarzy. W dziedzinie opieki społecznej poza innymi formami ogromnych świadczeń materialnych samorządy utrzymują 264 zakłady opieki dla dorosłych oraz 155 takich zakładów dla młodocianych. Związki komunalne utrzymują 214 elektrowni, 122 gazowni, 429 rzeźni, 124 zakładów wodociągowych, 143 kanalizacyjnych, posiadają nadto 493 targowisk i 70 hal targowych.

## Zbiornica oszczędności w Polsce

Ważne i niezwykle odpowiedzialne zadanie w zakresie współdziałania z procesem kapitalizacji wewnętrznej pełnią związki komunalne przez zakładanie, a pośrednio i prowadzenie komunalnych kas oszczędności. W chwili obecnej istnieje takich kas 376, w tem 240 kas powiatowych i 136 miejskich. Wykazują one znaczny przyrost wkładów oszczędnościowych i stają się najpoważniejszą zbiornicą oszczędności w Polsce. W porównaniu z rokiem 1929 suma wkładów oszczędnościowych wzrosła na dz. 1 grudnia ub. r. o ca 150 milj., wyrosząc okragło 560 milj. zł.

Liczba pracowników zatrudnionych w administracji komunalnej wynosi okragło 33 tysiące oraz 31 tys. zatrudnionych w zakładach i przedsiębiorstwach. Cyfry te nie obejmują pracowników czasowych i robotników sezonowych.

Ogólny ten opis wypada mi nadto uzupełnić informacją, że na pokrycie wydatków wynikających z wykonania ich wielorakich zadań, preliminowały wszystkie związki komunalne w swych budżetach administracyjnych na rok 1931-32 okragło 733 milj. zł.

## Przyczyny kryzysu finansowego w samorządach

Różne przyczyny sprawiły, że związki komunalne przeżywają w dobie obecnej dotkliwy kryzys finansowy. Wspomnę tu jedynie o niektórych z ważniejszych jego przyczyn.

Do takich należą braki w ustroju związków komunalnych, powodujące np. istnienie wyodrębnionych karłowatych gmin miej-

scowych, uginających się pod ciężarem najprostszych, a jednak dla administracji publicznej najistotniejszych zadań. Z wadliwości ustrojowych biorą w znacznym stopniu początek liczne niedomagania w gospodarce wielu miast, których organa kierownicze nie zawsze stosują zasadę jak największej oszczędności w nakładach, przy zmierzaniu do maksimum wyników. Ten stan rzeczy zrodzony jest najczęściej przez samo źródło pochodzenia organów zarządzających i uchwalaćwych gmin miejskich źródło zbyt odległe od celów administracyjnych i gospodarczych, jakim organa te przecież służyć mają. Tkwi on również licznymi kożnieniami w złem rozgraniczeniu zakresu kompetencji tych organów, a nade wszystko może w przesadnym przestrzeganiu zasady

## Źródła dochodowe

Podstawą systemu podatków i opłat samorządowych jest ustawa z dn. 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, która pozostawiła jednak bez zmiany przepisy innych ustaw o komunalnych opłatach na cele specjalne. Najważniejszym źródłem dochodowym, wykorzystywanym na tej podstawie przez powiatowe związki komunalne, są opłaty drogowe, jak również — przysługujące gminom wiejskim i miejskim, świadczenia drogowe w naturze, które mogą być zastąpione ekwiwalentem pieniężnym. Ustawodawstwo późniejsze otworzyło nadto dość poważne źródło dochodowe dla gmin wiejskich w postaci podatku wyrównawczego, oraz dwa drobniejsze, a mianowicie prawo pobierania opłat za badanie zwierząt rzeźnych i mięsa oraz prawo poboru zasadniczego podatku wojskowego.

Ilość podatków jest stosunkowo dość znaczna; liczba podatków przysługujących gminom wiejskim i powiatowym związkom komunalnym, wynosi 18, w gminach miejskich ta liczba wynosi 27. Niektóre jednak z tych podatków (np. podatek od prawa polowania w miastach) są tak mało wydajne, że nie oplaca się ich wprowadzać. Ponadto stawki niektórych podatków od czasu wydania ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych uległy redukcji; w szczególności: z końcem r. 1925 udział w państwowym podatku dochodowym, w roku 1926 stawka miejskiego podatku od lokali i t. p. Obliczono, że same tylko gminy miejskie wskutek tych redukcji podatków ko-

## Potrzeba gruntownej naprawy

Potrzeba gruntownej reformy finansów komunalnych jest w praktyce odczuwana i znajduje się w programie prac Min. Spraw Wewnętrznych. Przeprowadzenie tej reformy wiąże się jednak ściśle z reformą skarbowości państwowej, a nadto ze zrewidowaniem zakresu kompetencji i zadań związków komunalnych. Do czasu więc przeprowadzenia zasadniczej reformy skarbowości komunalnej istnieje będzie prowizorium, jakie stworzyła ustawa o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Przy praktycznym stosowaniu jej okazało się, iż

## Niepokojące rozmiary zadłużenia

Zadłużenie związków komunalnych, zwłaszcza zaś ich krótkoterminowe zobowiązania, przybrały rozmiary niepokojące. Suma pożyczek długoterminowych, zaciągniętych przez związki komunalne po dz. 1 stycznia 1932 r. wynosi około 700 milj. zł. Ustalony w drodze ankiety stan zadłużenia krótkoterminowego związków komunalnych na dz. 1 kwietnia 1931 r. wynosił: w powiatowych związkach komunalnych około 70 milj. zł., co stanowiło około 50 proc. ich budżetów, w miastach zaś — około 225 milj. zł., co wynosi prawie 60 proc. różnych budżetów miejskich. Wprawdzie w tych sumach mieszczą się także pożyczki krótkoterminowe, które będą konwertowane na długoterminowe, niemniej jednakże cyfry te ilustrują bardzo ciężką sytuację finansową związków komunalnych, szczególnie zaś gmin miejskich. W miastach specjalnie zatrażająco przedstawia się sprawa pożyczek wekslowych. Z danych zebranych niedawno z 500 miast

kolegialności, osłabiającej w wielu wypadkach sprawność ich działania.

W takich warunkach zrozumiała się staje łatwość, z jaką członkowie samorządu o przypadkowych kwalifikacjach, zbyt optymistycznie oceniają sytuację gospodarczą i płynącą stąd w licznych wypadkach pochochność nadmierną w podejmowaniu nowych zadań bez dostatecznej oceny konsekwencji wszystkich tych poczynań.

Muszę się w tem miejscu zastrzec, że nie chciałbym, by te spostrzeżenia moje stały się przyczyną generalizowania zarzutów pod adresem ogółu samorządów, względnie takiego generalizowania przy ich odpiaraniu. W całej pełni doceniłam osiągnięty mi mo wszystko bardzo poważny dorobek publicznej gospodarki samorządowej.

munalnych straciły rocznie około 80 milj. złotych. W konsekwencji nastąpić musiała dysproporcja pomiędzy tą częścią dochodu społecznego, którą Państwo mogło na zaspokojenie potrzeb samorządu przeznaczyć — a rozmiarem wzrastających wciąż zadań związków komunalnych. Dysproporcja ta stanowi niewątpliwie jedną z przyczyn trudności i usterek w gospodarce finansowej samorządu.

## Zagadnienia podatków komunalnych

Wśród ogółu dochodów związków komunalnych podatki są tym ciężarem, który przygniata ogólny dochód społeczny. Ciężar ten w obecnej chwili znajduje jednak uzasadnienie w naszkicowanych przeze mnie zadaniach związków komunalnych i odpowiada naogół świadczeniom związków na rzecz społeczeństwa.

Z zestawienia dochodów wszystkich związków komunalnych w Polsce według ich budżetów na r. 1928-29 wynika, iż podatki preliminowano razem na 455.282 tys. zł. Brak danych, w jakiej wysokości podatki te zostały istotnie pobrane. Jest jednakże pewnem, że sumy preliminowane nie osiągnięto; nie ulega także wątpliwości, że w następnych latach sumy te znacznie zmalały pod wpływem kryzysu gospodarczego, jak również pod wpływem okoliczności, że związki komunalne z roku na rok coraz więcej dochodów wydobywają ze swych majątków i przedsiębiorstw oraz z opłat za korzystanie z zakładów i urzędzeń komunalnych.

zawiera ona szereg wad i braków. Projektowana nowela do ustawy o finansach komunalnych zmierza do usunięcia tych braków, poza tem zaś ma na celu usprawnienie samorządowej gospodarki finansowej. Ten cel nowela osiąga przez zamianę na dodatki do podatków państwowych tych podatków komunalnych, które dotychczas pobierane są przez związki komunalne samodzielnie — obok analogicznych podatków państwowych oraz przez ograniczenie wysokości zadłużania się związków komunalnych.

wynika, że ich zobowiązania wekslowe wynoszą około 48 milj. zł., w tem weksli zaprotostowanych na 4 milj. zł.

Celem sprowadzenia zadłużenia związków komunalnych do właściwych norm, ogranicza się w projektowanej noweli możliwość zaciągania pożyczek długoterminowych przez związki komunalne w ten sposób, aby raty amortyzacyjne i odsetki od zaciągniętych długów nie wyrosły więcej niż 25 proc., zaś pożyczki krótkoterminowe na zasilenie funduszy kasowych — 20 proc. dochodów zwyczajnych danego związku komunalnego. Nadmienić należy, że skutki zmiany dadzą się odczuć dopiero w najbliższych latach. Ażeby zaś w chwili obecnej przyczynić się do uporządkowania stanu zadłużenia, Min. Spraw Wewnętrznych zainicjowało ściśle współpracę Banku Gospodarstwa Krajowego z bankami komunalnymi na polu udzielania kredytów związkom komunalnym.

Celem obmyślenia innych jeszcze sposobów uzdrowienia gospodarki finansowej związków komunalnych powołana została ostatnio przy prezesie Rady Ministrów specjalna komisja, która rozpoczęła już swoje prace.

Jednym z fragmentów zamierzonej noweli jest zaprojektowana w niej zmiana przepisów dotyczących Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego. Fundusz ten stworzony w r. 1927, jest jednym z najbardziej aktualnych źródeł kredytowych związków komunalnych, jednak jest on zbyt szczupły, aby w poważniejszym stopniu mógł zaspokoić zapotrzebowanie tych związków. Projektuje zwiększenie wpływu tego Funduszu w ten sposób, aby z dodatków komunalnych do państwowych podatków od spożycia, zużycia względnie produkcji przekazywał do Funduszu 30 proc. (t. j. około 7,5 milj. zł. rocznie).

## Zmniejszenie wydatków komunalnych

Przechodząc z kolei do omówienia wydatków związków komunalnych, zaznaczam, że wydatki te w ogólnej sumie pozostają do wydatków Państwa mniej więcej w stosunku jak 1:3. W szczególności, jeżeli chodzi o wydatki zwyczajne związków komunalnych, to w r. 1929-30 wyniosły one 806 milj. zł., na r. 1930-31 preliminowane były w wysokości 796 milj. zł., na r. 1931-32 preliminowano już tylko 733 milj. zł. Wykonanie zwyczajnych budżetów związków komunalnych w bieżącym roku budżetowym zejdzie poniżej 700 milj. zł. Na najbliższy rok budżetowy Ministerstwo przewiduje wpływ dochodów związków komunalnych na sumę około 600 milj. zł. Licząc się z koniecznością spłaty przez związki różnych zobowiązań krótkoterminowych, poleciłm przeprowadzenie kompresji budżetów komunalnych do 70 proc. ich wysokości z r. 1930-31, wobec czego wydatki zwyczajne w r. 1932-33 nie przekroczą sumy 560 milj. zł.

Danych co do wydatków nadzwyczajnych wszystkich związków komunalnych za ostatnie lata brak; wydatki nadzwyczajne 500 większych miast (ponad 10 tys. mieszkańców, bez m. st. Warszawy) wyniosły w r. 1928-29 — 269 milj. zł., w r. 1929-30 — 155 milj. zł., w r. 1930-31 — 134 milj. zł.; a r. 1931-32 miasta te preliminowały już tylko 92 milj. zł., wykonanie zaś będzie niewątpliwie znacznie niższe.

## Zarządzenia oszczędnościowe

W zakresie wydatków zwyczajnych p. minister zwrócił przedewszystkiem uwagę na konieczność zmniejszenia wydatków administracyjnych zarówno osobowych jak i rzeczowych. Poza tem wydatki socjalne powinny być ograniczone do norm ustawowych oraz złączone poszczególne jednostki administracyjne. Szczególną uwagę zwrócono na ograniczenie wydatków osobowych w przedsiębiorstwach komunalnych itd.

Deficytowe przedsiębiorstwa komunalne nie mające charakteru użyteczności publicznej, zaleciłm zlikwidować, bądź przerwać ich eksploatację aż do wytworzenia się odpowiedniej konjunktury.

Udzielając tych wskazówek oszczędnościowych, poleciłm jednocześnie podległym sobie organom nadzoru nad samorządem powstrzymanie się od wysuwania pod adresem tych związków jakichkolwiek zażaleń, których wykonanie zwiększyłoby ich wydatki, ponad zakres ustawowo obowiązujący, a nawet poleciłm zaniechanie wysuwania zażaleń spełniania zadań ustawowych w tych wszystkich wypadkach w których ustawy względnie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej nakładają na związki komunalne takie zadania, których spełnienie zostało uzależnione od uznania właściwej władzy nadzorczej.

Dla zobrązowania całości kształtu zmiezeń normalnych z zakresu finansów komunalnych zaznaczam, iż celem uporządkowania formalnej strony gospodarki komunalnej opracowane zostały projekty rozporządzeń o zmianie dotychczasowych przepisów o budżetowaniu i rachunkowości, jak rów-

# W czujnej trosce o los osadników na Pomorzu

niez projekt rozporządzenia o sporządzaniu budżetów i sposobach prowadzenia rachunkowości w przedsiębiorstwach komunalnych. Projekty te — aczkolwiek dotyczą tylko technicznej strony gospodarki komunalnej — przyczynią się niewątpliwie w dużym stopniu do usprawnienia tej gospodarki i do zwiększenia oszczędności.

## Polityka aprowizacyjna

W dalszym ciągu p. minister mówił o polityce aprowizacyjnej M.n. Spraw Wewnętrznych. Rozpatrując naszą sytuację gospodarczą z punktu widzenia obrony istotnych interesów konsumenta, pojmovanych w sposób rzeczowy, należy się oświadczyć zdecydowanie przeciwko utrwaleniu rozbieżności w procesach kształtowania się cen artykułów przemysłowych i rolnych.

Od początku r. 1929 Rząd stara się przyjąć rolnictwu z pomocą przez stosowanie znanych już środków oraz poprzez państwową akcję interwencyjną, prowadzoną za pośrednictwem podległych m. Państwowym Zakładów Przemysłowo-Zbożowych. Również i polityka aprowizacyjna musiała być dostosowana do zmienionej sytuacji gospodarczej i przejść od środków administracyjno-represyjnych — do środków ścisłej gospodarczej natury, dostawianych każdorazowo do istoty regulowanych stosunków. Na ogół regulowanie cen, które ma obecnie zastosowanie tylko w odniesieniu do artykułów żywności najpierwszej potrzeby, jak chleb żytni, mięso wołowe i tłuszcze, odbywa się bez większych usterek i z coraz większym zrozumieniem. Ustalane ceny są wynikiem rzeczowego porozumienia z zainteresowanymi sferami przemysłu spożywczego.

Przy omawianiu polityki aprowizacyjnej p. minister dokładnie obrazował przyczyny kryzysu w młynarstwie i poruszył sprawę usprawnienia i podniesienia piekarstwa oraz handlu produktami zwierzęcymi.

## W odpowiedzi na interpelacje

W zakończeniu p. minister dał objaśnienia i odpowiedzi na interpelacje, stwierdzając m. in., że w stosunku do policji zastosował drakońskie prawa, jeśli chodzi o jej zachowanie się. Jednakże niesłusznym jest uogólnianie zarzutu, że „policja bije”, gdyż w r. 1931 przekazano takich spraw czy doniesień anonimowych 1920, sady rozpatrzyły 1.139, a ukarano sądownie zaledwie 14, dyscyplinarnie zaś 95.

Politykę Ministerstwa wobec zgromadzeń publicznych można nazwać raczej liberalną, jeżeli na 3.586 zgłoszonych zgromadzeń publicznych, władze nie pozwoliły tylko na 75, a rozwiązały 107. Są to cyfry procentowo zupełnie minimalne.

Stosunek mój do prasy jest pozytywny i krytykę rzeczową uważam za pomoc w pracach Rządu, jednakże bez przeinaczania faktów i bez nieściśłości. Procent uchylonych przez sądy konfiskat wynosi 9 proc., co świadczy, że konfiskaty są w ogromnej większości uzasadnione.

Co do kar administracyjnych, to p. minister zgadza się całkowicie, że powinny być tylko środkami wychowawczymi. Na jeździe wojowodów p. minister polecił, aby by kary wymierzane nie przekraczały możliwości skazanych i aby nie tworzyły nieściągalnych zaległości.

Jednym z ważniejszych zagadnień na Pomorzu jest kwestja osadnicza.

Specjalne bowiem warunki geograficzne, w jakich znajduje się Pomorze, wymagają szczególnych starań w kierunku postawienia osadnictwa na poziomie takim, by mogło ono podołać zadaniom, jakich się kraj od niego spodziewa.

Niewątpliwie ciężki kryzys gospodarczy, jaki ogarnął świat cały, odczuły gospodarstwa osadnicze bardzo dotkliwie. Dotyczy to szczególnie osad powstałych z parcelacji powojennej, jako organizmów młodszych, będących w znakomitej większości na dorobku. Wpłynęły na to: załamanie się cen produktów rolnych, gwałtowna niżka ceny ziemi, oraz trudności kredytowe. Jeżeli dodać do tego jeszcze i to, że wielu osadników weszło na osady prawie bez kapitału, wówczas łatwo zrozumieć, że sytuacja niejednego

z nich jest tragiczna.

Te warunki dały pole do rozgoryczenia wśród szeregów osadniczych, stworzyły rzesze malkontentów, a co najgorsze, wytworzyły doskonałe podłoże dla niepożądanej i bałamutnej agitacji ze strony niepowołanych „opiekunów”.

Położenie osadnictwa, aczkolwiek ciężkie, nie może być jednak uogólniane do wszystkich gospodarstw osadniczych, gdyż znajdują się one w najróżnorodniejszych warunkach gospodarczych i rozmaicie odczuwają skutki przesilenia.

Tymczasem agitacja na Pomorzu, uogólniając położenie, szerzy z jednej strony zamęt wśród szerokich mas osadnictwa, nawołując je do daleko idących żądań i szkodząc interesowi Państwa, które bez korzystania ze słusznego mu należnych wpływów nie może normalnie wykonywać swych obowiązków, — z drugiej zaś

strony, agitacja ta naprowadza osadnictwo na złe tory, wpajając w nie przekonanie, że nie drogą rzetelnej pracy i osobistych wysiłków, lecz drogą wytargowania różnych ulg i zapomóg od Rządu dojdzie do dobrobytu.

Osadnictwo winno nie zapominać o pełnieniu w miarę posiadanych możliwości obowiązków swych względem Państwa i uprzytomnić sobie, że traktowane jest zawsze przez czynniki państwowe z życzliwością.

Wyrazem tego, że Rząd troskliwie zabiega o ulżenie doli osadników, jest wiadomość o ulgach dla osadnictwa na Pomorzu, jaka niedawno ukazała się na łamach naszego pisma. Dotyczy ona szeregu zarządzeń specjalnych dla Pomorza, których wydanie zapowiedział p. Minister Reform Rolnych na konferencji w sprawach osadnictwa pomorskiego w Warszawie 27 stycznia b. r. Zarządzenia te dotyczyć mają: 1) przełożenia bezprocentowego zaległości z tytułu reszty ceny kupna i kredytów ulgowych od osad powstałych z parcelacji polskiej, poza obowiązujące okresy amortyzacyjne, 2) ustalenia ulgowych spłat ratalnych od pożyczek i kredytów, 3) zaniechanie rentowych zaległości i 4) zakredytowania reszty ceny kupna dla gospodarstw wzorowych na dłuższe okresy, przy obniżeniu oprocentowania. Punkty 2 i 4 mają być stosowane indywidualnie, zależnie od warunków i zdolności płatniczej osadników.

Wprawdzie mające wejść w życie zarządzenia nie wyczerpują jeszcze zaspokojenia wszelkich potrzeb osadnictwa, lecz w każdym razie przyniosą znakomitą ulgę osadnictwu, a dla niejednego będą wprost zbawienne.

Szczere zainteresowanie się czynnikami rządowymi sprawami osadniczymi, czego już mamy realne dowody, każe nam przypuszczać, że nie zaniedbały one usiłowań, zmierzających do wyjednamia dalszych zarządzeń i kompetentnych władz, mających na celu pomoc dla osadników.

Kwestje, co do których zarządzenia takie mogłyby być jeszcze zastosowane, są następujące:

- 1) zwolnienie nowych osadników przez pierwsze trzy lata od płacenia renty z nabytej parceli,
- 2) utrzymanie i nadal obowiązującego obecnie obniżenia oprocentowania od reszty ceny kupna,
- 3) obniżenie dodatku administracyjnego dla Państwowego Banku Rolnego, wynoszącego obecnie 0,6 proc.,
- 4) ustawowe dołączenie do osady inwentarzy, zapasów i materiałów budowlanych, tak, by nie mogły one podlegać oddzielnie przymusowej sprzedaży.

Pomyślnie załatwienie przez właściwe Władze powyższych dezzyderyatów, byłoby dalszym krokiem do uzdrowienia stosunków wśród osadnictwa.

Sądząc z dotychczasowego życzliwego traktowania osadnictwa przez czynniki państwowe, mamy nadzieję, że i te bolączki i niedomagania, które dotychczas nie zostały usunięte, będą wziętą pod uwagę i pozytywnie załatwione.

Fakt, że Rząd stoi na straży interesów osadnictwa, winien wlać otuchę w serca osadników, wpoić w nich nadzieję i wiarę w lepszą przyszłość, a przepełni tym duchem, przy sumiennej pracy, doprowadzą rozwój osadnictwa do takiego stopnia, że stanie się ono ostoją życia gospodarczego na ważnym odcinku pomorskim.

Tego od osadnictwa pomorskiego oczekuje cały kraj.

## O realną politykę na Wschodzie Głos pacyfisty niemieckiego

Jeden z czołowych pacyfistów niemieckich baron v. Soden, próbuje w jednym z ostatnich swoich artykułów p. t. „O realną politykę na wschodzie” rozwiązać złudzenia Niemców co do pokojowego uregulowania granic wschodnich Rzeszy, żądając równocześnie zaniechania przez Niemcy polityki rewizjonistycznej w stosunku do Polski. Baron v. Soden widzi trudności porozumienia niemiecko-francuskiego w dziedzinie politycznej.

Zasadniczą jednak przyczyną zaostrzonych stosunków między państwami jest narastanie w Niemczech fali rewizjonizmu w odniesieniu do wschodnich granic Rzeszy. Niemcy żyją złudzeniem, że uda im się rozbić sojusz francusko-polski i dojść do porozumienia z Francją kosztem Polski. „Jeszcze mniej realne — pisze autor — jest liczenie na gospodarce załamanie się Polski. Te pomysły są mi aż za dobrze znane. Znam miejsce, gdzie przy wszystkich rozmowach o Polsce z całą pewnością przepowiednie te nigdy się nie sprawdziły i nie sprawdzą się także w przyszłości, a w każdym ra-

zie nie w momencie, dogodnym dla niemieckiej polityki rewizjonistycznej. Z czasem można się przyzwyczaić do traktowania tych założeń niemieckiej polityki wschodniej z pobłażliwym uśmiechem”.

Baron v. Soden nie wierzy również w dośięcie do skutku Locarna wschodniego, gdyż jego zdaniem nie uzuralaby go znaczna większość narodu niemieckiego. Pod koniec swego artykułu apeluje baron v. Soden do kanclerza Brüninga, aby w imię realnej polityki wschodniej wpłynął na zaniechanie propagandy rewizjonistycznej w Niemczech. Należy jednak wątpić, czy odpowiedzialne czynniki niemieckie pójdą po linii wskazań trzeźwego, choć nielicznego, odłamu opinji niemieckiej i rzeczywiście całym swoim autorytetem postarają się rewizjonistyczne nastroje w społeczeństwie niemieckim likwidować. Za dobrze bowiem znamy się na „szczeroci” wszelkich poczynań niemieckich, byśmy i tu mogli spodziewać się jakichś rzeczywistych konkretnych i wyraźnych wyników.

## Manifestacje inwalidzkie w Genewie

### Biorą w nich udział przedstawiciele dziesięciu państw

W związku z obradami konferencji rozbrojeniowej, zarząd Międzynarodowego Zrzeszenia Organizacji Inwalidzkiej („CIAMAC’U”), zwołał na 5 i 6 bm. w Genewie konferencję, w której wezmą udział przedstawiciele inwalidów wojennych Polski, Francji, Austrii, Bułgarii, Danji, Finlandji, Czechosłowacji, Jugosławji, Rumunii, Niemiec oraz W. m. Gdańska.

Na konferencji będą uchwalone rezolucje w sprawie rozbrojenia i pokoju powszechnego. Na dzień 7 bm. zapowiadano wielki po-

chód inwalidów państw europejskich, który wręczyć miał przewodniczącemu konferencji rozbrojeniowej rezolucje inwalidów. Pochód ten został jednak odwołany, odbędzie się natomiast wielka manifestacja inwalidów w lokalu zamkniętym.

W imieniu inwalidów polskich wyjechali do Genewy. prezes Zw. Inwalidów Woj. R. P. poseł Karkoszka, prezes Zw. Ociemniałych Żołnierzy, poseł Wagner, oraz prezes Wielkopolskiego Zarządu Zw. Inwalidów p. Stachocki.

# Reichswehra nad granicą studjuje możliwości napadu na Polskę

Przed kilku dniami miał miejsce nad granicą polską w Wieleniu pow. Czarnków w Poznaniańskim bardzo charakterystyczny i ciekawy wypadek. Do przejścia granicznego w tem miasteczku, znajdującego się na Noteci, podszedł w godzinach przedpołudniowych oddział Reichswehry, liczący kilkudziesięciu ludzi, z oficerami i podoficerami. Zgromadzeni nad granicą rzucali pod adresem polskiego strażnika granicznego wyzywające wyrazy, poczem odśpiewali znaną pieśń, zięjącą nienawiścią do Polski — „Siegreich wollen wir Polen schlagen“ („Zwycięsko chcemy pobić Polaków” — parafraza odwetowej pieśni „Siegreich wollen wir Frankreich schlagen“). Po pewnym czasie oddział Reichswehry odszedł do majątku hr. Schulenburga, przywódcy nacjonalistów na Pograniu.

Przez cały dzień następny aż do wieczora Reichswehra odbywał ćwiczenia

nad Notecią, tworzącą w tem miejscu granicę polsko-niemiecką, badając możliwości budowy mostów pionierskich przez rzekę, grunt nadbrzeżny i dokonując zdjęć terenowych polskiej strony granicy.

Wystąpienie oddziału Reichswehry jest jednym ogniwem więcej w nieskończonym łańcuchu prowokacji niemieckich pod adresem Polski. Fakt jednak, że w ostatnim czasie coraz bardziej mnożą się wypadki urzędowych prowokacji niemieckich, musi dać dużo do myślenia i jest dowodem faktycznego nastawienia myślowego kierowniczych kół niemieckich. Badanie możliwości budowy mostów dowodzi przygotowań niemieckich do napadu na Polskę. Latwo wyobrazić sobie, co by się stało, gdyby Niemcom pozwoleiono na zbrojenia i gdyby ukryte dotychczas tajne wojska niemieckie (jak Stahlhelm itp.) mogły zrzucić swą maskę. Jak się przytem okazuje Reichswe-

hra, ćwicząca nad granicą polską, należy do garnizonu w Pasewalk, (leżącego na północno-zachód od Szczecina) i jest rozmieszczona pocihu po różnych miejscowościach nadgranicznych w powiecie nadnoteckim (Netzekreis), przyczem większe oddziały stoją w Ehrbardorf i Mariendorf.

Jest to dowodem, że poza jawnymi garnizonami Reichswehra ma zgromadzone tajnie nad granicą swe oddziały.

## Przysposobienie Wojsk w Prusach Wschodnich

W pobliżu Świętosiekierki odbyły się ćwiczenia wojskowe. Ćwiczeniom tym przyspartywało się przeszło 3000 osób. — Wszystkie szkoły miejscowe były reprezentowane. Oficerowie Reichswehry udzielali widnom wyczerpujących wyjaśnień.

## Dzisiejsza armja polska należy do najlepszych na świecie

W Meksyku wydana została broszura p. t. „Polonia Guerrera Del Mercenarismo al Ejercito Nacional“ (Polska wojenna. Od wojska na jeznego do narodowego). Autor broszury, generał meksykański i znany historyk wojskowy Juan Manuel Torres, doskonale obznajmiony z historją wojskowości w Polsce, przedstawia zwięźle lecz jasno rozwój wojska polskiego od czasów najdawniejszych aż do obecnych, wyrażając opinję, że dzisiejsza armja polska należy do najlepszych na świecie.

# Głosy o reformie w szkolnictwie

## Krytyka powinna być twórcza

Projekt zmiany ustroju szkolnictwa wywołał żywe zainteresowanie całego niemal społeczeństwa. Z różnych stron Polski odezwały się głosy „za” i „przeciw” reformie, a na łamach niektórych pism rozwinęły się w tej sprawie mniej lub więcej rzeczowe dyskusje. Najbardziej planową akcję zorganizował *Ilustrowany Kurjer Codzienny*, który wydrukował w ostatnich czasach szereg artykułów wrogich projektowi.

Z pośród nich zasługują na wzmiankę przede wszystkim dwa feljtony: „Cztery, sześć, czy osiem?” (nr. 23, 23 I. 32) autora nieznanego, lecz, jak zapewnia Redakcja, „wybitnego fachowca — pedagoga” i „Czy zburzenie 8-go gimnazjum jest uzasadnione?” (tamże Nr. 28 I. 32) dr. Sinki, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Narazie zajmijmy się omówieniem tylko artykułu pierwszego.

„Wybitny fachowiec” stawia projektowi 3 główne zarzuty: 1) rząd nie osiągnie dzięki projektowanej reformie szkoły średniej zamierzonego zmniejszenia słuchaczy szkół wyższych; 2) nie zmniejszy wydatków na szkolnictwo, lecz przeciwnie, powiększy je; 3) obniży znacznie poziom umysłowy uczącej się młodzieży.

### Zarzuty nie na miejscu

Rozpatrzmy zarzuty powyższe w ich kolejnym następstwie.

Autor wspomniany powiada, że przyłączenie kl. 1 i 2 dotychczasowego gimnazjum do szkoły powszechnej rozszerzy „podstawę rekrutacyjną”, pomnoży przez to ilość uczniów w nowym gimnazjum, a w następstwie i w szkołach wyższych.

Sądzę, że rozszerzenie podstawy rekrutacyjnej ułatwia tylko formalnie przejście z jednego typu szkoły do drugiego, a więc ze szkoły powszechnej do gimnazjum, lecz na to, aby faktycznie liczba uczniów powiększyła się w tym ostatnim potrzeba, jeszcze współdziałania wielu innych czynników, z których względem *ekonomiczny jest najważniejszy*. „Wybitny fachowiec” ma widocznie do czynienia z łaciną lub greką i dlatego nie dostrzegł momentów natury gospodarczej. Z niemi łączy się jeszcze inne okoliczności, które będą działały hamująco: zwrócenie większej uwagi na zdolności uczniów, coraz szersze zrozumienie, że dobry *uczniowski żyje nieraz wygodniej od osobnika z wyższym wykształceniem itp.*

Krytyk powiada w ciągu dalszym, że, znosząc dwie najniższe klasy dzisiejszego gimnazjum, pozbywa się Rząd utrzymania około 540 klas z odpowiednią liczbą lokali i nauczycieli, ale kandydaci do tych klas muszą zapisać się do szkół powszechnych, gdzie trzeba będzie utworzyć odpowiednią liczbę paralelek. Jeżeli przytem weźmiemy pod uwagę: 1) że wielu nauczycieli trzeba będzie spensjonować 2) że nauczyciele szkół powszechnych są na ogół lepiej płatni, niż nauczyciele szkół średnich — oszczędność, o jakiej marzy Rząd, będzie się równać zeru, a nawet wyrazi się w cyfrze ujemnej. „Wprowadzwszy więc nowy ustrój trzeba będzie powiększyć wydatki na szkołę powszechną i nową średnią”...

### Co mówi rzeczywistość?

Całe to rozumowanie naszego krytyka nie wytrzymuje żadnej krytyki.

1) Nieprawda jest, że nauczyciel szkoły powszechnej lepiej jest płatny od tegoż szkoły średniej (pierwszy zaczyna od klasy 10 drugi 8; tamten dochodzi najwyżej do klasy 6, ten do piątej itd).

2) Duży procent (30 i więcej) nauczycieli szkół średnich nie posiada pełnych kwalifikacji, wobec czego redukować ich nie potrzeba, gdyż pójść do tych zakładów, w których uczyć powinny z tytułu swych dyplomów, tj. do szkół powszechnych. Tam spełniają one wielce pożyteczną rolę w dziele podniesienia poziomu tych uczelni.

3) Jeżeli 2 pierwsze klasy gimnazjum będą zniesione, to ewentualni kandydaci do nich tak się rozproszą w różnych szkołach powszechnych, że *paralelki będą albo zgoła niepotrzebne*, albo w razie konieczności zostaną otwarte tylko w *niektórych miejscach*.

I na koniec brak ustosunkowania krytycznego ze strony autora feljtonu uwidacznia się nawet wtedy, gdy mówi, że napływ do nowego gimnazjum będzie tak duży, iż powstanie *konieczność utworzenia paralelek*... Przypuścmy chwilę, że w tem jest pewna doza prawdy. Ale w takim razie *nie trzeba będzie redukować nauczycieli szkół średnich*, o co właśnie boi się nasz krytyk. A więc: tak źle i tak nie dobrze, czyli że logika Jego przedstawia pod każdym względem wiele do życzenia.

Sprawa zmniejszenia budżetu Ministerstwa WR. i OP. dzięki zamierzonej reformie jest do tego stopnia oczywista, że nawet wrogiej Rządowi („ze względów zasadniczych”) *Kurjer Południowy* pisze w artykule „Reforma Szkolnictwa” (29. I. 32), iż

„Projekt nie wymaga powiększenia budżetu oświatowego, raczej tkwią w nim możliwości redukcji”...

### O czym należy pamiętać

Ostatni punkt, na który chciałbym zwrócić uwagę jest albo świadomie prowokacyjny, albo wypływa z ignorancją orassa.

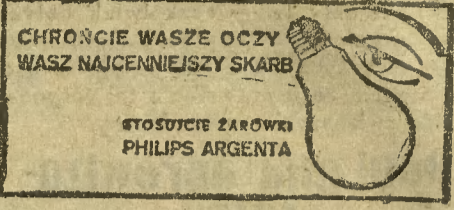
Autor powiada, iż Rząd „zmieniając 3-mio klasową szkołę ogólnokształcącą na 4 letnią (bo dwuletnie liceum będzie szkołą fachową ogólnokształcącą) obniży *cenus* inteligencji o *cztery lata*”. Dwu na dole i dwu na górze.

Art. 20 ustawy powiada: „Szkła średnia

ogólnokształcąca jest *sześcioletnia* i składa się z *czteroletniego gimnazjum i dwuletniego liceum*”. Zwążywszy, że 4-letnie gimnazjum odpowiada się będzie o 6-letnią szkołę powszechną a w tej kl. 5 i 6 nie różnią się pod względem programowym od kl. 1 i 2 gimnazjum — twierdzenie, że projekt obniża *cenus* umysłowy o dwa lata (na dole) jest *zupełnie bezpodstawne*.

Co się tyczy dwóch lat górnych, to chyba każdy przyzna że u tych uczniów, którzy przejdą do liceum nie zacznie się inwolucja umysłu, tylko *dalszy jego rozwój*. Liceum będzie się różniczkowało programowo na wydziały z odpowiednio dobranymi grupami przedmiotów. Głębsze poznanie tych przedmiotów przyczyni się *niewątpliwie lepiej do podniesienia cenusu intelektualnego*, niż wykonywanie słówek lacińskich lub bardzo pobieżna znajomość „nauk” wykładanych obecnie w kl. 7 i 8.

Reforma dotychczasowego gimnazjum u



względna właśnie zrodzoną rozkwitem współczesnej kultury potrzebę *gruntowniejszego przygotowania się do zawodów życiowych*. — Daje ona jednocześnie pewną satysfakcję zarówno tym, którzy utrzymują, że *kształcenie formalne* (formale Bildung, formal training, mentale discipline) odbywa się lepiej zapomościami nauk humanistycznych, (grupa humanistyczna liceum), jak i zwolennikom nauk przyrodniczych (grupa przyrodniczo-matematyczna).

Zakończenie artykułu, że jedna kategoria nauczycieli (oczywiście szkół powszechnych!) nie powinna decydować o losie dotychczasowego gimnazjum, jest *poprostu zwrotem demagogicznym* i wogóle nie nadaje się do dyskusji.

Dr. Trebla.

# Bagno demoralizacji i korupcji w Niemczech

## Propaganda i karkołomne występy gen. Ludendorffa

Jak już donosiliśmy gen. Ludendorff wraz ze swoją małżonką propaguje „nową religję niemiecką”. Jego wystąpienia w tym kierunku są *poprostu skandaliczne*. W związku z tem biskup Regensburga ks. dr. Buchberger polecił odezwać otwarty list pasterski z ambon przed kilku dniami, w którym m. in. oświadcza:

„Jako jeden z najzacieklejszych wrogów naszego Boskiego Zbawiciela Jezusa Chrystusa

występuje również człowiek, którego nazwisko w gronie tych wrogów Boga i Chrystusa wymieniamy z największym żalem i palącym wstydem, a jest nim generał Ludendorff”.

Dalej, nawiązując do książki p. Ludendorffowej p. t. „Erlösung” („Zbawienie”), co do której Ludendorff wyraził całkowitą aprobatę, mówi biskup Regensburga, że do wielkiej radości należy ukazanie się książki, która by z

podobną, *wstyd przynoszącą autorowi, ignorancją i z takim lekceważeniem mówią o Zbawicielu*. Biskup Buchberger przypomina dosłownie generałowi Ludendorffowi te tysiące katolików, co na jego rozkaz szły na największe cierpienia i śmierć, żołnierzy, na których grobach widnieje Krzyż, znak wiary i nadziei, z którym dziś wależy pan generał.

Kończąc, ostrzega biskup wiernych przed trucizną, jaką wsączają do organizmu narodu publikacje podobne do publikacji Ludendorffa i jego żony.

To jest jedna strona medalu działalności gen. Ludendorffa. Jeśli chodzi o drugą, polityczną, to na łamach paryskiego dziennika „Figaro” Franciszek Coty w liście otwartym pisze co następuje:

„Pismo inspirowane przez pana Ludendorffa, „Volkswarte”, z dnia 10 stycznia b. r. piętnuje rzekomy „nowy manewr wysokiej finansjery francuskiej”, która jakoby ma na celu obniżenie wartości marki niemieckiej o 1/5.

Panie Ludendorff! My wiemy jak straszliwą *nędzę nieszczyśliwych ofiar spowodowała pierwsza inflacja marki*! Wiemy, tak jak i pan, że zrujnowała ona masy właścicieli oszczędności na korzyść kilku magnatów bankowych i ciężkiego przemysłu. Nie zapomnieliśmy, że *nędza ta była powodem siedemdziesięciu tysięcy samobójstw, nie mówiąc o tych, co umarli z głodu lub zapelnili domy dla obłąkanych*. — Ale pan zapomina, że my Francuzi, aczkolwiek zwycięscy — a jako żołnierze wie pan, co to znaczy — my również straciliśmy 4/5 *naszych oszczędności wskutek spadku franka*. I my, podobnie, jak pan, uważamy inflację za *kradzież dokonaną na korzyść spekulantów na tych, co pracują*. Dlaczego jednak oskarża pan finansjery francuską? Nie może pan nie wiedzieć o tem, że *związek wierzycieli Reichsbanku, do którego należy w Niemczech około 2 milionów członków, zebrał przynajmniej 1000000* przeciw kierownikom Reichsbanku dr. Schachtowi i dr. Lutherowi.

„Nie może pan nie wiedzieć o tem, — czytamy dalej — że 10 listopada ub. roku „Reichsbankgläubiger”, organ ofiar oszukańczej niemieckiej inflacji, wystosował list otwarty do dr. Luthra, podpisany przez kapitana rezerwy Klahre, w którym przypomina on, że systematyczna inflacja marki i oszukańczy druk olbrzymich ilości *FALSZYWYCH EGZEMPLARZY POŻYCZEK WOJENNYCH, SPRZEDANYCH NA KORZYŚĆ REICHSBANKU PRZEZ JEGO FILJE*, były punktem wyjścia kryzysu niemieckiego i prawdziwej ekspropriacji płynnego kapitału obywateli niemieckich. Nie może pan nie wiedzieć o tem, że kapitan Klahr *NAZWAŁ PUBLICZNIE DR. LUTHRA FALSZERZEM MONET*.”

W dalszym ciągu listu otwartego, p. Coty piętnuje działalność finansjery żydowsko-niemiecko-amerykańskiej i wzywa gen. Ludendorffa do publicznej odpowiedzi, jakie są *nazwiska oskarżonych przez niego bankowców francuskich*, na czym ma polegać ów rzekomy plan francuski, który pismo jego tak piętnuje.

Kończy zaś otwarty wezwaniem: „Oczekujemy z ciekawością odpowiedzi pańskiej, panie Ludendorff”.

# Odpowiedź Japonii na interwencję mocarstw

## Replika domaga się szczerości od Chin i rokowań bez osób trzecich

W uzupełnieniu doniesień otrzymujemy *dalsze wiadomości z Genewy o odpowiedzi rządu japońskiego na propozycję rządu angielskiego i amerykańskiego*.

Delegaci Japonji Matsudaina i Sato zjawili się u sekretarza generalnego Ligi, Drummonda i imieniem rządu japońskiego, zawiadomili go, że otrzymali depezę rządu japońskiego, na której podstawie zgadza się rząd japoński na stosowanie art. 15 Paktu Ligi Narodów wyłącznie tylko do wypadków w rejonie Szanghaju, natomiast dopuszcza rozpatrywanie wypadków na terenie Mandzurji nadal wyłącznie tylko na podstawie art. 11 Paktu.

To stanowisko rządu japońskiego zgadza się zupełnie ze stanowiskiem prawnym Rady Ligi Narodów z dnia 30 z. m., gdzie na posiedzeniu Rady zarówno p. Paul Boncour, jako jej przewodniczącą, oraz sir Drummond, jako sekretarz generalny Ligi sami zapewnili, że art. 15 będzie stosowany tylko do wypadków w rejonie Szanghaju.

W nowej swej odpowiedzi rząd japoński

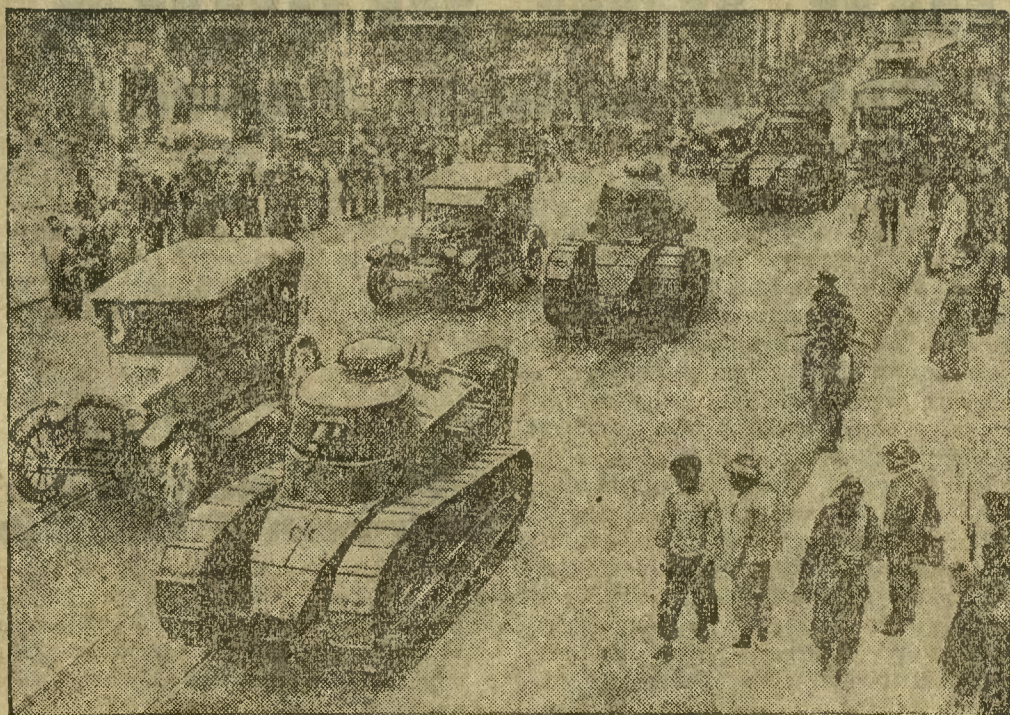
przyjmuje więc zasadniczo żądania zawarte w znanej interwencji Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych, podkreśla jednak, że *nie może zaprzestać swoich przygotowań wojennych tak długo, dopóki nie będzie przekonany o szczerości zamiarów rządu chińskiego w tym samym kierunku*.

Ponadto rząd japoński nie może się zgodzić na to, aby w zaleconych mu negocjacjach z rządem chińskim brało udział jakiegokolwiek trzecie mocarstwo.

W Genewie wobec takiego postawienia sprawy ze strony Japonji toczą się nadal rozmowy na temat tej odpowiedzi japońskiej między delegatami Japonji z jednej strony, oraz ministrem dominium angielskich Thomasem i przewodniczącym Rady Ligi Narodów Paul Boncourtem, który powrócił z Paryża, — z drugiej strony. O ile nam wiadomo, trwa jednocześnie żywa wymiana zdań drogą radjową z rządem w Waszyngtonie.

Jak wiadomo, Chiny ze swej strony przyjęły propozycję mocarstw.

### Tanki na ulicach Szanghaju



Po ulicach Szanghaju patrolują między spokojnymi przechodniami, samochodami i autobusami — groźne tanki japońskie.

# Preliminarz budżetowy w Sejmie

## Sprawozdanie generalnego referenta posła Miedzińskiego

Na plenarnym posiedzeniu Sejmu rozprawy nad preliminarzem budżetowym na r. 1932/33 otworzył generalny referent budżetu pos. B. Miedziński przemówieniem, z którego m. in. podajemy, co następuje:

Wniesiony przez Rząd preliminarz budżetowy na okres od 1 kwietnia 1932 r. do 31 marca 1933 r. ustalał: ogółem dochody na 2.374.015.800.— zł. ogółem wydatki na 2.452.383.400 zł., a zatem nadwyżkę wydatków na 77367.600 zł.

### Redukowanie dochodów i wydatków w komisji budżetowej

Uchwalony przez Komisję Budżetową dnia 30 stycznia 1932 r. projekt budżetu ustala: ogółem dochody na 2.372.357.100 zł., ogółem wydatków na 2.446.917.311 zł., a zatem nadwyżkę wydatków na 74.560.200 zł.

Różnica między preliminarzem rządowym, a projektem budżetu uchwalonym przez Komisję Budżetową, powstała wskutek tego, że w dochodach — uwzględniając osłabienie zdolności płatniczej społeczeństwa — zmniejszono przewidywane wpływy z podatków i opłat o 32 miliony złotych, (z podatku przemysłowego o 10 milionów złotych, z podatku gruntowego o 6 milionów złotych, z odsetek zwłoki i t. p. o 10 milionów zł., z opłat stempowych o 4 miliony złotych z 10 proc. nadwyżkowego dodatku do danin o 2 miliony zł.).

Równocześnie w związku z przeprowadzoną transakcją zapalczaną w zeszłym roku, zwiększono dochody o przeszło 14 milionów zł., jako ratę amortyzacyjną i odsetki od drugiej tranży pożyczki zapalczanej. Ostatecznie zatem zmniejszono dochody o 2,7 milj. zł.

Ponadto zwiększono dochody przez podniesienie: odsetek od ruchomego majątku państwowego o 3 miliony zł., wpłaty kolei o 7 milionów zł., poczty o 3 miliony zł., przedsiębiorstw górniczo-hutniczych o 1,7 milionów zł., loterii państwowej o 0,5 milj. zł.

Wydatki zmniejszono o 7,7 milionów zł. przez wprowadzenie oszczędności w administracji we wszystkich prawie działach budżetu.

Jednocześnie zwiększono wydatki o 2,2 milionów zł., w związku z powiększeniem subwencji na popieranie polskiej żeglugi morskiej. Ostatecznie zatem zmniejszono wydatki o 5,5 milj. zł.

Tym sposobem z powodu ogólnego zmniejszenia dochodów o 2,7 milionów zł. i zmniejszenia wydatków o 5,5 milionów zł. powstaje różnica w saldzie o 2,8 milionów zł., o którą to kwotę zmniejsza się ustalony niedobór budżetowy.

### Pozycja Polski w wszechświatowym kryzysie

Jeśli chodzi — niezależnie od spadku po wielkiej wojnie — o lata, które przeżywamy obecnie, podkreślić należy wyjątkowe rozmiały kryzysu obecnego, znacznie przekraczające wszelkie przed wojną znane kryzysy. Wyjątkowość ta polega na cechach następujących: powszechność kryzysu „terytorjalna“. Obejmuje on 48 państw na kuli ziemskiej, których dane statystyczne są dostępne, w tem 23 europejskie. Następnie „jakościowa“ powszechność kryzysu. Obejmuje on wszystkie gałęzie produkcji, oraz wymianę zarówno w hurcie, jak detalu. Trzecia cecha kryzysu obecnego jest jego głębokość, posunięta aż do ZAŁAMANIA SIĘ WALUT, już dokonanego w 24 państwach, licząc z dominjami angielskimi, bądź też stawiąca pod znakiem zapytania i ciężkiej walce stosunki w dziedzinie obrotu pieniężnego, co się uwydatnia w organizacjach dewizowych.

POLSKA JEST JEDNYM Z PIĘCIU PAŃSTW W TEJ CHWILI W EUROPIE, KTÓRE OBECHODZĄ SIĘ DOTYCZOZAS BEZ TYCH OGRANICZEŃ, UTRZYMUJĄC NIESKREPOWANY RUCH KAPITAŁÓW.

### Na straży obrony Państwa

Jednym z momentów, który wpływa na znaczenie większe, niż w czasach normalnych, trudności w przewidywaniach budżetowych, oraz szczególnie mocno uderza we wpływy skarbowe państw jest rozwój pozabudżetowego obciążenia dochodu społecznego przez daniiny i świadczenia publiczne (samorządy terytorjalne, ubezpieczenia itp.)

W preliminarzowaniu naszych wydatków jesteśmy dość poważnie zależni od decyzji zewnętrznych, które nie leżą w naszej mocy, a więc dla przykładu kwestia obsługi długów zagranicznych, w której decyzja przedłużenia moratorium hooverowskiego może się odbić kwotą dorównującą niemal preliminarzowemu deficytowi. Nie my jednak o tem będziemy zdecydowali.

Drugim momentem usztywniającym w sposób wyjątkowy — szczególnie jeśli chodzi o preliminarzowanie — nasz budżet po stronie wydatków — jest sytuacja w dziedzinie obrony państwa. Niewątpliwie — brak zaufania do trwałości sytuacji pokojowej odbija się i na budżetach innych państw. Ale doprawdy nikt nie może zaprzeczyć wyjątkowości położenia Polski w stosunku do której jawnie i publicznie enuncjowane są dążenia zaborcze, zapowiadane są zamiary naruszenia jej całości terytorjalnej. Żaden odpowiedzialny rząd, żadne świadome społeczeństwo nie pozwoli sobie w tej sytuacji na obniżanie — choćby przy najcięższych wysiłkach — swojej gotowości obronnej. Musimy liczyć się z tem, że wpływy nie osiągną wysokości preliminarzowej. Musimy jednak pamiętać, że nie wszystkie wpływy należą do wpływów konjunkturnie wrażliwych. Nie jest tedy rzeczą uzasadnioną przewidywanie powszechnego spadku wpływów w związku z koniunkturą.

Zachodzi wzgląd dodatkowy na ogólne wy-

### Oszczędności dochodzą do ostatecznych granic

Stojąc bez przerwy na stanowisku zachowania równowagi budżetowej — musimy się liczyć, że nastąpi wówczas konieczność dalszego obniżenia wydatków w czasie wykonania budżetu. Wszelkie cięcia poczynione w tej części naszych wydatków państwowych, którą można uważać za elastyczną — dochodzą do ostateczności. Wszystkie cięcia dalsze — są już tem złem, które musi być robione nie inaczej, jak pod naporem bezwzględnej konieczności — względnie, jeśli chodzi o sumy poważniejsze — musi godzić w dotychczasowe ustawowe zobowiązania państwa, lub w prawa nabyte. Tego rodzaju ostateczność może nie nastąpić.

Jeżeli nawet nie będziemy brali pod uwagę na okres najbliższy możliwości poprawy koniunktury, która by natychmiast się odbiła na części wpływów konjunkturnie wrażliwych, jak opłaty i podatki pośrednie — to mamy niewykluczoną możliwość otrzymania kredytów zagranicznych, których przyjęcie na warunkach zdrowych w zakresie terminu i oprocentowania byłoby właśnie w chwili obecnej rzeczą ogólnie wskazaną.

Mamy następnie drogę wskazywaną przez nas oddawna, drogą na którą rząd niewątpliwie już wkroczył, drogą ulżenia budżetowi poza budżetem — przez zahamowanie obciążen nakładanych na podatnika przez samorządy i ubezpieczenia, przez ograniczenie zakresu działania samorządów i wzmożenie kontroli nad

ezerpanie kieszeni płatnika, które może wpłynąć na osłabienie płatności wszystkich kategorii podatków i danin. Tu jednak musimy brać pod uwagę, że są pewne kategorie podatków, których koniunktura nie dotknęła, lub dotknęła w sposób mniejszy, niż innych, a muszą być nawet i tacy, którym koniunktura ta przynosi zyski. A zatem istnieją źródła, których zdolność płatnicza osłabieniu nie uległa.

### Ulgi dla płatników

Niemniej przeto liczymy się z obniżeniem zdolności płatniczej ogromnej masy ludności, to jest ludności rolniczej: liczymy się z tem, że niezależnie od teoretycznej wysokości nałożonych ustawami ciężarów, niezależnie od olbrzymiej wysokości zaległości skarbowych z lat poprzednich, które wynoszą połowę jednorocznego budżetu państwa, co upoważniałoby w zasadzie Rząd do preliminarzowania nawet znacznie wyższych dochodów — praktyczny bieg rzeczy będzie prawdopodobnie inny. Nie tylko trudno będzie szubie podatkową zaciskać z całą surowością, ale przeciwnie Rząd ma pełną świadomość tego, że będzie musiał robić szereg ulg płatnikom (aby nie dopuścić do ruiny ich warsztatów pracy). Liczymy się tedy z możliwością znizki dochodów ponad preliminarzowane i w związku z tem z powiększeniem przewidywanego deficytu, nawet jeśli część będzie skompensowana przez odroczenie spłaty długu wojennego.

ich działalnością, wreszcie przez danie pierwszeństwa należytościom skarbowym przed innymi przy egzekwowaniu takowych. Następnie, jeśli chodzi o dalsze oszczędności w wydatkach — uważamy za bardziej wskazane, aby czynione one były przez Rząd w czasie wykonania budżetu, niż przez nas w czasie preliminarzowania.

Praktyka ostatnich dwóch lat usprawiedliwia nasze zaufanie do rządu w dziedzinie oszczędnego wykonywania budżetu i w dziedzinie baczności z miesiąca na miesiąc przykrawania wydatków do wpływów. Ze pozatem może to dać rezultaty lepsze, niż nasze przewidywania zgóry — znajduję potwierdzenie w mowie p. posła Rybarskiego wygłoszonej dnia 5 lutego r. ub. Gdy dyskutowaliśmy tutaj nad celowością i możliwością obcinania budżetu obrony państwa w związku z wnioskiem Kl. Narodowego o skrócenie 17 milj. z tego budżetu — p. pos. Rybarski motywując racjonalność tego wniosku powiedział: „W tym roku z 9 miesięcy wydano na ministerstwo spraw woj skowych 528 milj. Powinno być według budżetu wydane 620 milj., czyli t. zw. kompresja wynosi dotychczas 92 milj. Więć mamy do czynienia z tym faktem, że to co proponowaliśmy w zakresie budżetu wojskowego jest daleko wyższe niż to, co się dziś na ten budżet przeznacza“. Ja znajduję w tem stwierdzeniu najlepsze poparcie naszej taktyki, przenoszą-

cej dalsze oszczędności w budżecie, w razie ich niezbędności, na okres wykonania. Mamy bowiem dowód, że rząd potrafi iść dalej, wielokrotnie dalej, w oszczędnościach, niż sięgają postulaty najbardziej „oszczędnościowego“ klubu.

### W poczuciu odpowiedzialności

Jeśli tedy chodzi o realność budżetu, który uchwalamy, stwierdzam, co następuje: uchwalając budżet ten w wydatkach, posunęliśmy się do ostatecznej niemal granicy, na którą pozwala niewielka ich elastyczność oraz dotychczas czynione oszczędności. Uchwaloną wysokość wpływów uważamy za górną granicę, poza którą w żadnym wypadku w ściganiu tych wpływów nie należy się posuwać, wobec wyczerpania zdolności płatniczej społeczeństwa. Jeśli natomiast wpływy nie będą osiągały wysokości preliminarzowej — polegamy na tem, iż rząd potrafi zastosować nadal praktykę dwóch lat ostatnich przy wykonywaniu budżetu z miesiąca na miesiąc, mając w dalszym ciągu na uwadze postulat utrzymania równowagi budżetowej.

Checiałbym tylko stwierdzić, że w całej naszej pracy państwowej nie uchylamy się od odpowiedzialności za to, co leży w granicach naszej najlepszej woli i najlepszego wysiłku. Jesteśmy niejednokrotnie uzależnieni od faktów i decyzji, które zachodzą poza zasięg naszej woli i naszego wpływu. Jeśli w niektórych momentach ponosimy skutki braku doświadczenia, czy błędów, które w państwie wskrzeszonym tak niedawno i w tak wyjątkowych warunkach zdarzać się musiały — to jesteśmy również skazani i na ponoszenie skutków błędów cudzych.

Jeśli pomimo to Rzplita należy do nielicznych państw europejskich, które przeżywały największą odporność w przeżywaniu wielkiego kryzysu — to daje to nam, jak sądzimy, podstawy do otuchy na przyszłość. Uważamy też, że każdy Polak bardziej może teraz niż kiedykolwiek mieć prawo być dumny z tego, że jest Polakiem.

### Zaufanie zagranicy i społeczeństwa

Mówi się tu często o kwestji zaufania. Jeśli chodzi o zaufanie zewnętrzne — w świecie międzynarodowym — wytrzymałość naszego organizmu państwowego, niespodziewana samodzielność, musi budzić zaufanie do Polski. To też nie jest napewno rzeczą przypadku, że w ciągu roku ubiegłego odczuliśmy to zaufanie nie tylko w dziedzinie polityki międzynarodowej, ale w dziedzinie trudniejszej może, czego wyrazem było otrzymanie dwóch poważnych pożyczek zagranicznych. Jeśli chodzi o zaufanie wewnętrzne — nie da się zaprzeczyć, że dotychczasowy przebieg przesilenia, brak w społeczeństwie objawów paniki i nieufności, które wstrząsnęły organizmami innych państw od nas potężniejszych — związany jest z utraconem zaufaniem społeczeństwa w słuszność i pożyteczność obecnej metody rządzenia.

# Rząd będzie nadal strzegł równowagi

## Sprawa podwyższenia kredytu w Banku Polskim

Minister Skarbu p. Piłsudski w toku rozprawy budżetowej w Sejmie oświadczył m. in., że jeśli chodzi o kredyt bezprocentowy w Banku Polskim, to ewentualnie kredyt ten może być podniesiony i oczywiście wpłynęłoby przedłożenie do sejmu. Podwyższenie do 100 milionów byłoby choćby tem uzasadnione, że odpowiada to mniej więcej tej wysokości, jaka była pierwotnie przewidziana w pierwotnym statucie Banku, to znaczy 10 milj. dolarów. Dzisiaj te 10 milionów dolarów to jest 90 milionów zł. Dla tego dociągnięcie do 100 milj. złotych dochodzi do tej marży, do której był ustalony kredyt przy uchwaleniu pierwszego statutu. Gdyby potrzebował tego kredytu dla budżetu, tobym już niewykorzystane i wolne 30 milj. zł. z kredytu dotychczasowego zużył. Nie idę na to. Należy jednak przewidzieć najrozmaitsze okoliczności. Czy panno wie mogą zaręczyć, że w życiu naszych świądów nie powtórzą się rzeczy, jakie miały miejsce np. latem r. z. ze wszystkimi skutkami. biłacami w nas rikoszetem. Co

państwo zrobiliby, jeżeliby w jakimś momencie przejściowo kapitału obrotowego skarbowi zabrakło? Jeżeli się idzie na polowanie, to czy wówczas dopiero trzeba pszy karmić? Wówczas nie będzie ani czasu na zwolywanie nadzwyczajnego zgromadzenia akcjonariuszów Banku Polskiego, ani czasu na nadzwyczajną sesję izb, aby zmianę statutu zatwierdzić. Więć obowiązkiem rządu jest mieć wszystko przygotowane, aby ewentualnym gorszym momentom nie dać się zaskoczyć. Jeżeli chodzi wogóle o sprawę budżetu, to tutaj daje nam oręż pilnowanie niedużych deficytów w systemie budżetów miesięcznych. System ten nie jest zbyt wygodny, ale gdy niema pożyczki, to jest on konieczny. Dotychczas spełniane to było nie lekkim sercem, lecz w tym kierunku rząd będzie szedł dalej i jeżeli mimo uchwalenia budżetu w tej czy innej wysokości, te czy inne wpływy pociągną za sobą zmniejszenie się dochodów, to rząd będzie nadal pilnował równowagi przez upłynięcie rezerw, aby chronić nasze życie gospo-

darcze i stałość naszej waluty.

W dyskusji pos. Miedziński, nawiązując do uwag i zastrzeżeń podniesionych przez pos. Rybarskiego, stwierdził, że można mieć różne poglądy na sprawę podniesienia kwoty bezprocentowego kredytu państwowego w Banku Polskim. Pewne wątpliwości mogły nasunąć się i posłom z klubu B. B. Jesteśmy też pewni, że rząd w danym razie sprawę całą szczegółowo umotywuje. Już p. prof. Rybarski przyznał, że rzecz sama w sobie tylko wtedy mogłaby mieć charakter niebezpieczny, gdyby była lekkomyślnie komentowana. Mówca nie przypuszcza — by ta sprawa była z którejśkolwiek strony oświetlana lekkomyślnie i ze złą wolą. Gdyby nawet nastąpiło podwyższenie kredytu państwowego w Banku Polskim, byłoby to tylko powiększenie kapitału obrotowego skarbu państwa i dla każdego nieuprzedzonego od tego posunięcia do inflacji jest tak daleko, jak od nas do Ameryki Północnej.

# Złoto Dunikowskiego

## Sensacyjne próby na ustach całego Paryża

Cały Paryż a z nim i inne wielkie miasta i stolice europejskie śledzą z zainteresowaniem sprawę inż. Dunikowskiego. Ostatnie demonstracje Dunikowskiego można śmiało stwierdzić, stały się największą sensacją Paryża.

### PIERWSZA PRÓBA.

Dunikowski rozpoczął swe doświadczenie w paryskiej szkole centralnej na kamykach, wających nie więcej niż 50 gram. Gdy Dunikowski w przyległym pokoju zaopatrywał w energię elektryczną swój aparat emanacyjny radioaktywny, inspektorzy policji tłukli w moż-

czętował skrzynię sygnetem Dunikowskiego, poczem zamknął salę laboratorjum.

Opuszczając o północy szkołę centralną przed udaniem się z powrotem do więzienia, Dunikowski miał możność przywitania się w przejściu ze swą rodziną, składającą się z żony i trójga dzieci. Rodzina Dunikowskiego przez 14 godzin oczekiwała na rezultat doświadczenia.

Dunikowski powiedział jednemu z dziennikarzy, że koszt wydobywania złota jego metodą według jego obliczeń wynosi 2 do 4000 franków, podczas gdy wartość tego złota wynosi 16.600 franków. **URZĄDZENIE APARA-**

**TURY DO OTRZYMANIA ZŁOTA KOSZTOWAŁOBY KILKASET MILJONÓW FRANKÓW,** lecz późniejsze wydatki byłyby niewielkie, gdyż materiały, używane przy wydobywaniu złota ulegają nieznacznie tylko zniszczeniu.

Według dalszych informacji prasy paryskiej Dunikowski miał pozatem oświadczyć, że z złotonosnej ziemi, z której dotychczas wydobywano 10 gramów złota na tonę — wydobyłoby 300 do 400 gram. na tonę. Gdyby w rzeczywistości Dunikowski mógł osiągnąć te wyniki — to jak stwierdza prasa paryska — byłoby to wielką rewelacją.



Inż. Dunikowski

dzierkach kryształki kwarcu. W kilka chwil potem Dunikowski nasypał jasno szary proszek na miedzianą płytę swego aparatu, przez który przepuścił prąd o napięciu 110 volt. Aparat znajdował się pod prądem w ciągu 40 minut. Bryłki, znajdujące się na płycie miedzianej zdawały się kurczyć. Po zebraniu tych bryłek i umieszczeniu w tygielku, Dunikowski ogrzewał w ciągu 2 godzin tygiel z zawartością. Tygiel umieszczył w specjalnym aparacie, w którym przy pomocy zgęszczonego powietrza zwiększał temperaturę gazowego płomienia. Pierwsze rezultaty były raczej ujemne.

Dunikowski zapytany, czy minerał nie był zbyt ubogi, zaprzeczył i oświadczył, że aparaty nie były dostatecznie przystosowane.

W pokoju atmosfera była bardzo gorąca. Dunikowski pochyłony nad skrzynką, przypominającą raczej aparat radiowy o godz. 16,30 rozpoczął powtórnie doświadczenie. Po zamknięciu prądu rozpalona żarówka pękła i odłamki szkła prysnęły Dunikowskiemu w twarz.

### TRZY DROBNE BRYŁKI ZŁOTA.

Dunikowski zaproponował powtórzenie doświadczenia. Sędzia Ordoneau zgodził się, zaś niektórzy adwokaci strony cywilnej, dając wyraz swemu sceptycyzmowi, opuścili laboratorjum. Tymczasem rozpoczęła się druga próba. Dunikowski cierpliwie reguluje swój aparat. Inspektorzy znowu przystąpili do tłuczenia kamyków. Po przepuszczeniu prądu i doprowadzeniu tygla do wrzenia w ciągu 20 minut, Dunikowski chwycił przy pomocy szczypcy-karów drobne naczynie nie wiele większe od narparkta, ochłodził je, a następnie zawartość naczynia wylał na papier i poprosił o szkło powiększające. Krople potu ukazały się ze wzruszenia na skroni Dunikowskiego, gdy ujrzął wśród doświadczenia mieszaniny **DWIE LUB TRZY DROBNE BRYŁKI ZŁOTA.** W tej chwili obrońca Dunikowskiego Torres podkreślił, że sam Dunikowski obiecał dostarczyć w postaci czystego metalu złota 2.000 części badanej materji.

### CZWARTE DOŚWIADCZENIE Z PRZE-SZKODAMI.

O godz. 22 przystąpiono do czwartego doświadczenia. Wszystko było już gotowe, lecz wskutek zwarcia przewodów przepalili się wszystkie bezpieczniki. Po zmianie bezpieczników o godz. 23,15 pękła rurka z substancją radioaktywną i trzeba było zrezygnować z dalszych prób.

Badania podjęte będą na nowo w dniach najbliższych i w okolicznościach, jakie ustalone będą w rozmowie między Dunikowskim a sędzią Ordoneau, Dunikowski oświadczył, że wolałby przeprowadzić doświadczenie w swoim laboratorjum i na ilości minerału ponad 50 gramów każdorazowo.

### APARAT DO OTRZYMANIA ZŁOTA.

Inspektorzy policji nałożyli pieczęcie na rurki radioaktywne, zawierające sekret wynalazku i pozostawili je nadal w laboratorjum szkoły centralnej. Jeden z inspektorów poli-

## Czarodziejski zegar

### — pomysłu szwajcarskiego inżyniera

Inżynier Dawid Olsson, pracownik znanych zakładów Befors w Szwecji. w chwilach wolnych od zajęć skonstruował zegar, uważany przez fachowców za swego rodzaju *cud techniki i pomysłowości.*

Zegar ten, obok t. zw. „zwykłego czasu”, pokazuje rzeczywisty czas słoneczny, poszczególne fazy księżyca i słońca, rok, miesiąc, tydzień, liczbę porządkową, oraz nazwę dnia.

Zegar ten posiada mapę niebieską, na której automatycznie odbywają się poruszenia srebrzystych ćwieków, odpowiadające ruchom

gwiazd i planet na firmamencie, oraz dwa globusy, pokazujące dokładną godzinę w różnych częściach świata.

Ponadto zegar ten zaopatrzony jest w urządzenie radiowe, w gramofon oraz w przyrząd elektryczny do gotowania kawy, działający automatycznie w określonych porach dnia Na szczytku zegara znajduje się precyzyjna kusznia, w której, gdy zegar ma wybić godzinę ukazuje się czerwony płomień na palenisku, a małe kowadło młotem o kowadło wystukuje liczbę godzin.

## Igrzyska olimpijskie w Lake Placid

### 300 zawodników reprezentuje 17 państw

Epokowa idea barona Pierre de Coubertina, mająca na celu wskrzeszenie starożytnych igrzysk olimpijskich, nadała nowoczesnemu ruchowi sportowemu promienny nimb, który otaczał już igrzyska starożytnych Greków jako żywołowe manifestacje narodu rozkochanego w pięknie i świadomego wartości siły, zdrowia i hartu. Barona de Coubertin spotkała rzadko przypadająca w udziale zwykłym śmiertelnikom satysfakcja, iż dzieło jego mimo wojny świa-

mieścina górską, romantycznie odcięta od świata, przez 14 dni stanie w ośrodku zainteresowania całego świata sportowego.

Lake Placid leży w stanie Nowy Jork wśród górzyściej i zalesionej okolicy, zwanej Adron Saks, graniczącej z Kanadą. Cała ta rozległa kraina pełna jest romantycznych zakątków, wonnych lasów i tysięcy jezior. Z Nowego Jorku podróż koleją do Lake Placid trwa 12 godzin. Samochodem osiąga się miasto już w 6 godzinach, a

ska liczy często do 10.000 gości. Ludność miejscowa zaledwie składa się z 2.000 osób. Dotychczas Lake Placid znane było Ameryce właściwie tylko jako letnisko.

Zimą odkryto w Lake Placid dopiero przed kilku laty. Psy eskimoskie z Alaski i Labradoru szybko się tutaj zdomowały, jako zwierzęta pociągowe san. A narciarze poszli szlakami, które dawniej już utworwali Indianie wśród zimowej głuszy. Mimo położenia wśród gór, miasteczko dostarcza dzisiaj wszelkiego wykwintu i zbytku. Wytworne posiadają tutaj swoje filje, które miasteczko górskie nadają charakter wybitnie światowy. Amerykanie swoje Lake Placid chętnie nazywają amerykańskim St. Moritz.

Lake Placid przygotowało się godnie do zimowej olimpiady. Tereny narciarskie posiada idealnie i bardzo rozległe. Nowy tor bobslejowy, liczący 2.000 m. dł., zdaje się specjalnie być przeznaczony do zdobywania rekordowych szybkości! Na torze tym jak wiadomo, wydarzyły się już dwie katastrofy, których ofiarą padły dwie drużyny niemieckie.

Według ostatnich informacji amerykańskiego komitetu olimpijskiego w igrzyskach weźmie udział 17 państw z około 300 zawodnikami. Największy kontyngent stawiają oczywiście Stany Zjednoczone z 70 uczestnikami.

Kiedy napiszemy te słowa, w Lake Placid igrzyska już się rozpoczęły. Radio i kabel codziennie, a nawet co godzinę zasypują będą cały świat wiadomościami o zwycięstwach i klęskach na lśniących taflach lodowej i na skrzących się w słońcu polach śniegowych.

### Placówka pamiątkowa zimowych igrzysk olimpijskich w Lake Placid



którą otrzymają wszyscy uczestnicy igrzysk



Stadion sportowy w Lake Placid.

towej rozrosło się do rozmiarów wprost monumentalnych. Sport zdobył w przeciągu krótkiego czasu całą kulę ziemską.

Biały próg do igrzysk olimpijskich 1932 r., które Stany Zjednoczone bez względu na przesilenie gospodarcze inscenizują w raju kalifornijskim w Los Angeles w sposób imponujący, tworzą zimowe igrzyska olimpijskie w Lake Placid, które rozpoczęły się 4 lutego.

Mała dotychczas rzadko komu znana

samolotem nawet w 2 godzinach. Oba jeziora Placid i Mirro, sąsiadujące tuż ze sobą porównują Amerykanie chętnie w jeziorami szwajcarskimi. Leżą one w istocie w uroczej dolinie, otoczone zewsząd potężnymi górami. Dookoła jeziora Placid rozłożyła się mała miasteczka Lake Placid, z której ulice wiodą wprost w głąb wonnych lasów sosnowych. Latem, kiedy przepiękne są pałacyki myśliwskie milionerów, wille i luksusowe hotele, urocza miasteczka gór-

## Czy ma Pani mało trosk ?

Czyż więc nie leży w interesie każdej z nas zapobieganie wszelkim zbytecznym i przykrym wypadkom w rodzinie? Gdyby każda matka to sobie uświadomiła, to z pewnością nie miałobyśmy tyle wypadków zachorowań dzieci, jak to obecnie ma miejsce. Przeważnie bowiem dopiero wtedy jesteśmy poważnie zaniepokojone, gdy już całkiem ostro występują u dzieci tak groźne niedomagania, jak: krzywica (angielska choroba), skrofoty, koklusz, szkarlatyna, dylteryt itp. Działanie więc, niż kiedykolwiek, koniecznym jest zapobieganie tym schorzeniom w porę, zwracając już baczna uwagę nawet na najmniejsze chorobliwe objawy, gdyż zazwyczaj nieznaczące naporczy niedomaganie, sygnalizuje poważne schorzenie. Nader dobitnym tego przykładem służy wypadek, jaki opisuje nam p. A. Kaucke, Łódź, Rokińska 8. Pisze ona m. in. „Mój mały synek był zawsze bardzo b'ady, na co nie zwracałam początkowo uwagi. Po jakimś czasie zaczęła występować ropa z jednemu uszkiem na oczku pokazały się małe przy-

czyki. Wówczas dopiero poradziliam się lekarza, który powiedział mi, że to wszystko powstaje z anemji. Ponieważ dowiedziałam się, że Emulsja Scotta działa bardzo dobrze przy anemji, to zdecydowałam się na przeprowadzenie kuracji tym preparatem. Rzeczywiście skutek był nadzwyczajny: ropa z uszka przestała występować, przyczyki z oczka znikły i bladeść także. Chłopiec tak się przyzwyczaił do Emulsji Scotta, że sam przypominał mi o „swoim mleczku". Takie pełne zapału sądy o Emulsji Scotta usłyszeć można z ust wielu tysięcy matek we wszystkich krajach świata. I nic dziwnego, bowiem każda matka dobrze wie, że Emulsja Scotta, dzięki swej wysokiej zawartości Witamina A i D znakomicie wzmacnia organizm dziecka i czyni go odpornym przeciwko krzywicy, przeziębieniu i wszelkim chorobom zakaźnym. Spróbujcie i przekonacie się same! Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. Dla naszych dzieci rzeczywiście niema nic lepszego!

# Nowe ustawy w obronie rolnictwa

## Plan pomocy dla zadłużonych rolników

Wśród rolników krąży od pewnego czasu pogłoski o cofnięciu prologat, czyli odraczenia terminów płatności pożyczek przez Bank Rolny. Jest to plotka, która niepotrzebnie szerzy zamęt w społeczeństwie rolnym.

W rzeczywistości bowiem jest zupełnie naodwrot, niż to donoszą te niepokojące wieści. Bank Rolny nie tylko, że nie odwoływał odroczeń płatności weksli, ale wspólnie z całym rządem nad ułożeniem planu pomocy dla zadłużonych rolników. Lwa a część prac specjalnej komisji rządowej jest już zakończona. Plan oddłużenia rolnictwa obejmuje wszystkie dziedziny, a więc: kredyty długoterminowe, zaległe podatki, zaległe świadczenia ubezpieczeń społecznych, egzekucje i licytacje i wreszcie kredyty krótkoterminowe. Ostateczne wykończenie planu pomocy zadłużonym rolnikom ma nastąpić około 15 lutego r. b.

### KOMU PRZYSŁUGIWAĆ BĘDĄ ULGI?

Wszelkie ulgi przyznawane będą przede wszystkim tym rolnikom, którzy placą bieżące należności. Jest to zasada zupełnie słuszna, gdyż nie można zaciągać długów nowych, nie spłacając jednocześnie starych. Dotychczas zobowiązywała zasada, że wpłała, na przykład, podatków, zaliczana była na zaległości podatkowe. W ten sposób, zaległości nie zmniejszały się, gdyż do sumy zaległych podatków dodawano kwoty podatków bieżących. W planie oddłużenia rolnictwa przyjęto więc zasadę, że bieżące podatki i inne świadczenia muszą być płacone. Dopiero dla tych rolników, którzy bieżące należności będą płacić, rząd udostępni wszelkie możliwe ulgi w spłacie zaległości. O zasadzie tej powinni pamiętać rolnicy, jeżeli chcą korzystać z ulg. Trzeba bowiem wyraźnie powiedzieć, że nie może być mowy o jakimś generalnym darowywaniu zaległości. Pożyczki, które rolnicy otrzymywali za pośrednictwem Banku Rolnego, muszą być zwrócone temu Bankowi, czy to obecnie, czy też ratami w najbliższych latach, gdyż i Bank Rolny pożyczał pieniądze dla rolników.

Dlatego też tylko ci rolnicy, którzy wykazują dobrą wolę płacenia bieżących należności, będą zasługiwali na miarę solidnych dłużników, a takim można i należy przyjść z pomocą w postaci wszelkich możliwych ulg, przy spłacie powstałych zaległości w długach, lub też podatkach.

### Odraczenie wypłat przez sądy

Dla tych rolników, opracowano już ulgi w sądowych przepisach egzekucyjnych. Zastosowany będzie cały szereg ulg w wyznaczeniu terminów licytacji nieruchomości rolniczych, również w miarę możliwości zwalnianie będzie z pod egzekucji inwentarz żywy i martwy. Poza tem ministerstwo sprawiedliwości opracowuje ustawę o odraczeniu wypłat przez sądy. Ustawa ta da możliwość ogłaszania odroczenia wypłat gospodarstwa rolnego, które podpadnie wówczas pod nadzór sądowy. Zastosowana będzie więc tu procedura, znana oddawna w kupiectwie i przemyśle. Oczywiście, odraczenie wypłat w rolnictwie będzie posiadało dłuższe terminy, niż w handlu, gdzie, jak wiadomo, odracza się zasadniczo wypłaty na trzy miesiące, które mogą być dwukrotnie przedłużane, a więc okres odroczenia wypłat może najwyżej wynosić 9 miesięcy. W ten sposób do każdego poszczególnego gospodarstwa rolnego zastosowane będzie moratorium z terminem wyznaczonym przez sąd.

### Ustawa o granicach cen najniższych

Poza tem ministerstwo sprawiedliwości pracuje nad ustawą, którąby ustaliła granicę najniższych cen, poniżej których nie można byłoby sprzedawać z licytacji ruchomości i nieruchomości, należących do rolnika. Jest to niezmiernie ważna sprawa dla rolnictwa, gdyż niejednokrotnie zdarzało się,

Przy neuralgii, migrenie i bólach wszelkiego rodzaju działają tabletki Toгал szybko i pewnie. Nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy pomocy Toгалu niezwykle pomyślne rezultaty. Przeszło 6000 lekarzy wyraziło swe uznanie dla skuteczności działania Toгалu. Wyprobujcie więc sami, lecz żądajcie zawsze tylko oryginalnych tabletek Toгал, niema bowiem nic lepszego! We wszystkich aptekach. Cena zł. 2.

że licytacja ruchomości rujnowała gospodarstwa rolne, przynosząc śmiesznie niskie sumy za sprzedane maszyny, zboże czy inwentarz żywy. Z długów rolnika odpisywało się wówczas tylko uzyskaną sumę na licytacji i po pewnym czasie musiał on spłacać pozostałą część długu. Naturalnie zrujnowano przy tym licytacje rolników, nie mogli podjąć ciężarów i dopuszczano do licytacji swego gospodarstwa. I tu znów za śmiesznie niskie ceny sprzedawano jego nieruchomości. W ten sposób stracił nietyłko rolnik jako dłużnik, ale tracił przedewszystkiem ci, którzy pożyczali mu pieniądze. Opracowywana ustawa zabezpieczy więc pewną

minimalną cenę, jaką rolnik będzie musiał otrzymać z licytacji za swe ruchomości względnie nieruchomości, po niższej zaś cenę nie sprzedaż licytacyjna nie dojdzie do skutku.

Rządowa komisja pomocy zadłużonym rolnikom pracuje nad całym szeregiem innych jeszcze rozporządzeń i ustaw, o których jednak będzie można wyrobić sobie zdanie po ich ostatecznym opracowaniu. Nadchodzi zatem okres zastosowania nowych, nawet bardzo znacznych ulg dla rolników, jednak z dobrodziejstw tych korzyść będą tylko ci, którzy okażą dobrą wolę płacenia bieżących podatków i składek.

## Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę stycznia

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę stycznia r. b. wykazuje zapas złota 600 milj. 486 tys. zł., t. j. o 45 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądzy i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 8 milj. 941 tys. zł. do sumy 69 milj. 86 tys. zł., natomiast niezaliczone do pokrycia zwiększyły się o 1 milj. 167 tys. zł. do sumy 119 milj. 99 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje wzrost o 44 milj. 206 tys. zł. i wynosi 667 milj. 272 tys. zł.; stan pożyczek zastawowych spadł o 1 milj. 765 tys. zł. do kwoty 121 milj. 513 tys. zł. Inne aktywa wynoszą kwotę 136 milj. 321 tys. zł., wykazując zmniejszenie

o 18 milj. 345 tys. zł.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmalała o 44 milj. 901 tys. zł. (232 milj. 545 tys. zł.). Obieg biletów bankowych powiększył się o 72 milj. 918 tys. zł. (1.152 milj. 162 tys. zł.).

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyliczone z lotem wynosi 43,37% (13,37% ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 48,35% (8,35% ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi — 52,12%.

## Złośliwa konkurencja niemiecka

### Trzeba znaleźć środki odwetowe

W związku z uruchomieniem chłodni rybnej w Gdyni, zaczęły nadchodzić do Gdyni większe transporty norweskich śledzi mrożonych. Śledzie te po dosypaniu do skrzynek lodu są wysyłane kolejami do polskich i czeskich fabryk konserw, lub też magazynowane, celem dochłodzenia w komorach chłodni.

Niemieccy kupcy rybni, widząc wspaniale rozwijający się handel w Gdyni, kosztem dotychczasowego pośrednika portu Altony, starają się wszelkimi sposobami zatamować rozwijający się import śledzi przez Gdynię i posu-

nęli się nawet do tak nieuczciwej konkurencji, że zaofiarowali fabrykom konserw cenę w każdym wypadku po 4 zł. taniej za kwintal za śledzie idące przez Altonę, od najtańszej ceny śledzi, idących przez Gdynię.

Złośliwa konkurencja kupców niemieckich w stosunku do Gdyni powinna znaleźć należyte odprawienie naszych władz, czy to podwyższeniem taryfy kolejowej na śledzie idące z Niemiec, czy też stawki celnej, a gdyby i to nie poskutkowało do całkowitego zabronienia wwozu przez Niemcy świeżej ryby.

## 435 statków w styczniu

### przypłynęło i odplynęło z Gdyni

W styczniu r. b. weszło do portu 220 statków morskich pojemności 206.870 ton rej. net to, wyszło zaś 214 statków poj. 204.237 ton. Przynależność państwowa statków na wejściu była: 76 szwedzkich, 28 duńskich, 27 polskich, 22 norweskich, 17 estońskich, 17 niemieckich, 10 lotewskich, 6 litewskich, 5 fińskich, 4 amerykańskie, 3 angielskie i po jednym grecki, włoski, brazylijski i holenderski.

Przywieziono w styczniu r. b. drogą morską 2.032 ton fasłatów, 804 ton owoców, 395 ton skór, 1.378 ton śledzi, 500 ton siemienia

lanianego, 216 ton skór, 322 ton bawełny i 1.483 ton węgla bunkrowego, 1625 ton koksu, 18.987 ton.

Wywieziono w styczniu r. b. 372.384 ton, a w tem 329.532 ton węgla eksportowego, 12.150 ton węgla bunkrowego, 1.625 ton kaksu, 18.987 ton cukru, 1.100 ton melasy, 4.146 ton bekonów, 532 ton synek, 1.500 ton soli potasowej, 601 ton cynku i 2.211 ton innych.

Ogólny obrót towarowy wyniósł 379.514 ton, wobec 468.025 ton w grudniu roku ub.

# Węgiel, drzewo i płody rolne

## głównym źródłem naszego eksportu

Polski bilans handlowy za rok 1931 był wybitnie czynny. Według tymczasowych obliczeń G. U. S. przywieziono do Polski w r. 1931 towarów wartości 1 miljarda 462 milionów zł., wywieziono towarów za 1 miliard 879 milj. zł. Saldo na korzyść wywozu wynosiło 417 milj. zł. W roku 1930 przywieźliśmy towarów za 2 miljardy 246 milj. zł., wywieźliśmy za 2 miljardy 433 milj. zł. Saldo było również dodatnie, lecz w wysokości zaledwie 187 milj. Jak widać z tego porównania, szóstoroczna aktywność bilansu handlowego spowodowana została głównie skurczeniem się przywozu o 784 milj., gdy równocześnie wywóz skurczył się tylko o 554 milj. Zjawisko zmniejszenia się obrotów handlowych między państwami, obserwowane jest na całym świecie, Polska zatem nie stanowi tu wyjątku.

Głównym artykułem wywozu z Polski był węgiel, którego wywieźliśmy w 1931 r. za 339 milj. zł., czyli o 4 milj. więcej, niż

poprzedniego roku. Natomiast drugi ważny artykuł wywozowy, drzewo, miało zbyt ograniczony, skutkiem konkurencji drzewa sowieckiego, fińskiego, szwedzkiego i t. d.

Trzecia ważna pozycja wywozu, to bekony — 103 milj. (71,5), dalej jaja 98 (135), masło 56,5 (59), trzoda chlewna 52 (139), wełny 23 (11), gęsi i pierze 20 (22), skóry surowe 20 (27,5), i inne produkty hodowlane. Uderza ogromny wzrost eksportu bekoni i wełny, spowodowany niewątpliwie tworzeniem chłodni i racjonalizacją tego wywozu. Równocześnie zmniejszył się jednak wywóz trzody chlewniej.

Dalsze miejsce zajmują zboża, a więc jęczmień, którego sprzedano zagranicę za 29 milj. (50), żyto 26 (71), nasiona roślin pastewnych i traw 23 (30), nasiona buraków i roślin oleistych 17 (19,5), mąka pszenna i żytnia 18,5 (16), groch i fasola 14 (24), pszenica 12 (16). Jeżeli dodać jeszcze eksport cu

## Rozwój naszego rybactwa

Statki do połowu śledzi polskiego towarzystwa do połowów śledzi „Morze Północne“ w liczbie ośmiu w ciągu ubiegłego sezonu złowiły ponad 1 i pół miliona kg. śledzi. Śledzie te poławiane i solone na polskich statkach do czasu ukończenia magazynów w Gdyni były magazynowane w porcie holenderskim Vlaardingem i obecnie przewożone są do Gdyni. Zapoczątkowanie połowów dalekomorskich na własnych statkach jest ważnym krokiem w rozwoju naszego rybactwa, gdyż wprowadza nas na międzynarodowe tereny rybołówcze, z których dotychczas nie korzystaliśmy.

## Zapadłe terminy płatności pożyczek państwowych

1 lutego r. b. zapadły terminy płatności następujących pożyczek państwowych: 3 proc. pożyczka premjowa budowlana — rata oprocentowania 750.000 zł., premje 500.000 zł., — 4 proc. premjowa pożyczka dolarowa — rata oprocentowania 150.000 dol., — 10 proc. pożyczka kolejowa — rata oprocentowania 868.750 zł., — rata amortyzacyjna 3.145.000 zł.

## Dewaluacja marki zapowiada Cotu

Znany fabrykant perfum Coty zamieścił w swoich pismach „Figaro“ i „Ami du Peuple“ sensacyjne artykuły, w których wyraża opinię, że w najbliższym czasie można oczekiwać dewaluacji marki niemieckiej o 20 proc.

## 1128 nowych upadłości ogłoszono w Rzeszy

Niemiecki zarząd statystyczny stwierdza, że w styczniu r. b. ogłoszono w Rzeszy 1.128 nowych upadłości, wobec 1.178 w grudniu ub. r. i weszczęto 751 sądowych postępowań ugodych, gdy w poprzednim miesiącu 864.

## Bankructwo bankowe w Włoszech

Banca Bergamasca w Bergamo, istniejący od 56 lat, posiadający 40 oddziałów i kapitał zakładowy w kwocie 30 milj. lirów, zawiesił wypłaty. Bank ten finansował głównie przemysł tekstylny Górnych Włoch. Władze upadłego banku oświadczyły, że wkłady będą w całości zwrócone.

## Kalendarzyk łowiecki na miesiąc luty

Na podstawie obowiązujących przepisów Łowieckich, w miesiącu lutym przypada na terenie całego państwa, oprócz województwa śląskiego, czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo:

Losie-byki, jelenie-byki, daniel-rogacze, sarny-kozły, zajęce-szaraki i bielaki, niedźwiedzie, rysie, borsuki, wiewiórki, gluszczyki, ciętrzewie-kury (w województwach: wileńskim, białostockim, nowogródzkim, poleskim i wołyńskim), jarząbki, pardwy, bażanty-koguty, kuropatwy, przepiórki, drobie, dzikie gołębie, drozdy, kwiczoly, paszkoty, dzikie indyki-samce, oraz ptaki krukowate i drapieżne z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron i srok.

Z pośród zwierzyny i ptactwa, względem których stosowane są czasy ochronne, w lutym wolno polować na: zajęce-bielaki (tylko do 15), ciętrzewie-koguty, słonki, bataljony, dzikie ka, czory, dzikie kaczki (samice i młode), oraz inne ptactwo wodne i błotne, dzikie labędzie, dzikie gęsi i dzikie indyki-samce.

kru za 80,5 milj. (138), to okaże się, że nasz eksport opiera się głównie na: węglu, drzewie i płodach rolnych.

Dopiero następnie idą wyroby ciężkiego przemysłu metalowego. Małą rolę odgrywa wywóz nawozów sztucznych za 23,5 milj. zł. (28), co tłumaczy się dużą konkurencją na naszych rynkach odbiorczych z kryzysem, które przeżywa rolnictwo całego świata. Przemysł włókienniczy dość dużo eksportował przedwy wełnianej, bo za 49 m.l. Przemysł naftowy uczestniczył w eksporcie w małej mierze. Eksportowano benzyny za 12,5 milj. (13), parafiny za 15 (20).

Głównymi artykułami, przywiezonymi do Polski były surowce włókiennicze oraz metale i wyroby z metali. W przywozie sporo jest towarów, które mogą być w kraju produkowane. Równocześnie w eksporcie wzrosły względnie stosunkowo niezauważalnie przywóz wywozu towarów gotowych i polifabrykatów.

# Gwarancja społeczeństwa — gwarancją pokoju

## Trzeba być sprawiedliwym, lecz również silnym

Jedno z pism paryskich ostro piętnuje akcję filogermanskich pacyfistów francuskich, którzy stworzyli już całą literaturę, proponującą fałszywe i śmieszne poglądy o „idealnych” Niemcach.

„Czy straciliśmy głowę? — pisze p. Bertrand z Akademii francuskiej. — Gdzie są ci, „rycersy Niemcy, którzy podziwiają kulturę francuską i pragną porozumieć się z nami? Gdzie są te Niemki o „wielkim sercu”, piękne, dowcipne, szlachetne i czarujące? Niemcy, pokonani i uspokojeni przez nas, nie mogą nas kochać! To jest jasne! Zwyciężyliśmy ich siłą i siłą musimy się utrzymać.

Niemcy siłą będą nam odpowiadać, a czekając, aż będą silni, odpowiadają nam te raz milczeniem. Zdobyliśmy kolonie niemieckie siłą, utrzymamy się w nich siłą. Siła nasza oczywiście musi być młarkowana sprawiedliwością i dobrocią, jednak bez iluzji.

Miał rację pewien administrator z Algeru, który mówił: — nie trzeba być arabofilem, ani arabofobem, lecz „arabospawiedliwym”.

Trzeba być sprawiedliwym, lecz także i silnym.

W związku z tym, iż nadto słusznym poglądem na fałszywy pacyfizm, tak aktualny dzisiaj w chwili, gdy toczą się obrady konferencji rozbrojeniowej — warto zwrócić uwagę na ciekawą książkę księdza de la Briere, profesora Instytutu Katolickiego w Paryżu p. t. „O chrześcijańskich zasadach prawa”.

Autor postawił sobie za zadanie wyjaśnić, że Kościół wyznaje doktrynę pokoju i że w myśl tej doktryny pracował i pracować będzie nad pacyfikacją świata. Dzieło pokoju takie, jak je głosi Kościół, jest „w harmonii z postulatami i wszystkimi słusznymi subtelnościami patriotyzmu.

— „Chrześcijaństwo — pisze O. de la Briere, — oświeca tę szlachetną miłość Ojczyzny, która w porządku racjonalnym raczej leży już w naturze ludzkiej”.

Autor występuje przeciwko brutalnemu hiper-nacjonalizmowi, który m. in. wyraża się prowokacyjnie na ustach hitlerowców, uprawiając do okrutnych nadużyć siły, i przeciwstawia mu nacjonalizm chrześcijański, szanujący moralność i zasady sprawiedliwości oraz życzliwość międzynarodowej. Nacjonalizm ten kieruje zainteresowaniem swoich wyznawców ku szlachetnym perspektywom prawdziwego interesu narodowego, których wartości moralne i duchowe wznoszą się ponad klótnię z małego podwórka i operacje z partyjnej kuchni wyborczej i parlamentarnej.

## Za nieprawdziwe sensacje odpowiada przed sądem

Od dowódcy 63 pułku piechoty p. pułk Rykiewicz otrzymał następujące:

„W związku z rozgłaszaniem przez pewne osoby na terenie powiatu wąbrzeskiego pogłoszek o rzekomem znieważeniu czynem powiatowego komendanta P. W. i W. F. 63 p. p. w Wąbrzeźnie por. Kuliszewskiego przez „działacza B. B.” p. W., co miało mieć miejsce w dniu 2 lutego b. r. w lokalu „Dwór Wąbrzeski” w Wąbrzeźnie, a czego świadkiem miał być por. z 63 p. p. Celewicz — na zasadzie przeprowadzonych dochodzeń stwierdzam, że pogłoski te jak również i notatka zamieszczona w numerze 28 „Słowa Pomorskiego” z dnia 5 lutego b. r. pod tyt. „Bójka Sanatorów w Inowrocławiu, znalazła naśladowców w Wąbrzeźnie”, nie polegają na prawdzie i rzekome zajście między por. Kuliszewskim a p. Walterem w ogóle nie miało miejsca.

Autor tej pogłoski jak i winni jej rozgłaszania — będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.”

## Ponad tysiąc bezrobotnych znalazło pracę

W wyniku szeregu konferencji odbytych przez inspektorów pracy z właścicielami przedsiębiorstw na terenie całej Polski, w okresie od 27 stycznia do 3 lutego rb., udało się zatrudnić, dzięki ograniczeniu pracy w godzinach nadliczbowych i zmniejszeniu ilości godzin pracy, 1.120 osób w różnych przedsiębiorstwach. Ponadto droga przejścia na pracę 3 zmian po 2 dni w tygodniu, powstrzymano redukcję około 350 osób.

Ksiądz de la Briere omawia dwa biegunowo sprzeczne ze sobą pojęcia o pokoju.

Pacyfizm nieroztropny, który w swej nieświadomości otworzyłby drogę intrygom wojennym obcym, jest zasadniczo przeciwny duchowi patriotyzmu i ostrożnego pokoju świadomego konkretnej rzeczywistości. Istnieje jednocześnie silne ograniczenie między duchem braterstwa ogólnoludziwego, a internacjonalizmem, który „zapoznaje obowiązki moralne wobec Ojczyzny” i posuwając dezyderaty rozbrojenia daleko

poza granice dobra wspólnego, dąży do zagwarantowania skandalicznej niekaralności dla tych, co gwałcą prawo.

Istnieje pewna szkoła pacyfistów, dla których bezpieczeństwo jest sprawą mniej więcej obojętną. Prym wiodą tu Sowiety, czego nigdy zapominać nie wolno.

Pacyfizm prawdziwy jest jednak z tym „pacylizmem” zasadniczo sprzeczny. Dopomina się on w związku z rozbrojeniem — gwarancji bezpieczeństwa, owianych duchem prawdziwego pokoju.

## Z teki karykaturzysty



Wujek Sam: — Ten chłopak zaczyna mi się mocno nie podobać...

## Nowa Turcja przeciw cudzoziemcom Zarobkowanie w Turcji stałe i niedostępne dla obcych obywateli

Od czasu gdy traktat lozański zniósł przywileje, z których korzystali w dawnej, sułtańskiej Turcji cudzoziemcy, warunki życia i normy prawne, regulujące ich byt, stają się coraz cięższe. Nowa Turcja, której gospodarka odzyskała jak i w innych krajach skutki kryzysu, kurczy się w sobie i zaczyna ograniczać prawa zarobkowe dla obcych.

Komisja ekonomiczna zgromadzenia narodowego, t. j. parlamentu tureckiego, zatwierdziła niedawno tekst nowej ustawy, której przepisy zamykają przed cudzoziemcami bramy zawodów i zajęć zarobkowych.

Przedewszystkiem więc żaden obcekrój nie ma prawa otworzyć sklepu czy też warsztatu

poza obrębem większych miast; pozatem, co ważniejsze, nie wolno cudzoziemcom wykonywać w miastach następujących zawodów: rzemiosło, ogrodnictwo, muzyki, drukarstwa, zabawkarstwa, zecerstwa, handlu domokrężnego, handlu gazetami, papierem, maklerstwa, pośrednictwa, nie wolno im być tragarzami, lekarzami, dentykami, weterynarzami, inżynierami, adwokatami.

Cudzoziemcy, którzy oddają się wymienionym wyżej zajęciom będą musieli po upływie trzech miesięcy od daty wejścia w życie wspomnianej ustawy, przestać wykonywać swój dawny zawód, i obrać sobie tylko tę profesję, którą prawo im pozostawia.

## Japoński dziennikarz zginął na placu boju

Do Charbina nadeszły wiadomości o śmierci dziennikarza japońskiego Kajano, specjalnego korespondenta frontowego wielkiego pisma „Osaka Mainichi”. Kajano, który pracował w Mandżurji od samego początku operacji wojennych, zginął w czasie walk pod Czina-

Czun. Przy pochodzie wojsk japońskich do tego miasta Kajano znajdował się w pierwszej linii. Według niektórych wersji uprowadzony został przez partyzantów i długo nie było śladu po nim. Dopiero w tych dniach znaleziono jego zwłoki w pobliżu miasteczka Cinclau.

## Djet za pobyt w więzieniu domaga się b. poseł Hołowacz

Do sądu okręgowego (wydział cywilny) w Warszawie, wpłynęła skarga b. posła Feliksa Hołowacza, który domagał się należnych mu djet poselskich za okres jednorocznego pobytu w więzieniu.

Jako członek Niezależnej Partji Chłopskiej — uznanej oficjalnie za wywrotową, p. Hołowacz został aresztowany. W toku doch. sprawa przeciwko p. Hołowaczowi została umorzona. Na tej właśnie podstawie opierał on swe żądania, zaznaczając, iż w areszcie siedział niewinnie.

Do sądu zwrócił się p. Hołowacz o przyznanie mu narazie djet za jeden miesiąc przyczem

zastrzegł sobie prawo dochodzenia pozostałych sum.

Sąd okręgowy w Warszawie po rozważeniu obecnie tej sprawy uznał, iż wstrzymanie djet poselskich jest zarządzeniem władzy państwowej, wobec czego nie może podlegać ocenie sądów cywilnych. W danej sprawie sąd orzekł, iż właściwym jest tryb postępowania administracyjnego, gdyż zarówno uposażenie posła, jak i urzędnika wynika z przepisów prawa publicznego, a zatem stosunek posła do państwa nosi charakter publicznoprawny.

Mając to na uwadze sąd umorzył sprawę. Pan Hołowacz może tedy wnieść skargę do N. T. A.

## Jeden z najmądrzejszych Amerykanów ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie

Andrew Mellon został mianowany ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Londynie uważane jest w angielskich kręgach politycznych i finansowych, za fakt pierwszorzędnej wagi.

Prezydent Hoover udzielił w związku z nominacją Mellona następującego oświadczenia:

„Pan Mellon jest jednym z naszych najmądrzejszych i najbardziej doświadczonych mężów stanu. Krytyczna sytuacja we wszystkich krajach co do wzajemnych stosunków międzynarodowych, różnorodność zagadnień ekonomicznych oraz inne domagające się mądrego rozwiązania w naszym własnym interesie narodowym, wymagają doświadczenia i oceny najwyższej władzy. Znaczenie, jakie w tych warunkach wszechświatowych trudności posiadać będzie dla naszego kraju rozsądne decyzje, nie wymaga komentarzy”.

## Dobrane towarzysztwo

Z Genewy donoszą: Sowiecki komisarz ludowy Litwinow odbył z przewodniczącym delegacji niemieckiej ambasadorem Nadolnym naradę, na której omawiane były kwestje związane z konferencją rozbrojeniową. Delegacja niemiecka zamierza przedstawić na konferencji własny projekt konwencji rozbrojeniowej. Poza Niemcami odwiecił przewodniczącego delegacji węgierskiej hr. Apponyiego.

Można sobie wyobrazić jak będzie wyglądało to czerwone rozbrojenie!

## Lamekto niemieckie zdobyły posłuch w Stanach Zjednoczonych

Federal Reserve Bank oznajmił o przedłużeniu przypadającej nań w wysokości 25 milionów dolarów części kredytu 100 milionów dolarów, przyznanego Bankowi Rzeszy. Przedłużenie obowiązuje ma na okres 1 miesiąca.

## Upadłości w St. Zjednoczonych

W roku 1931 ogłoszono w Stanach Zjednoczonych 26.381 upadłości wobec 24.107 w roku 1930. Zobowiązania z tytułu upadłości w r. ub. obliczane są na 2.280.829.316 dolarów, wobec 1.441.439 dolarów w roku poprzednim.

## Amerykański Koncern Kredytowy rozpoczął swą działalność

Donoszą z Waszyngtonu, że w dniu 2 bm. olbrzymi koncern kredytowy R. F. Corp. rozpoczął oficjalnie swą działalność. Instytucja otrzymała już zapotrzebowanie na kredyty w łącznej wysokości 10 milionów dolarów.

## Sowiecka gospodarka

„Leningradzkaja Prawda” w Nr. 25 donosi, że w aktach fabryki „Krasnoje Znamia” ujawniono znaczne ilości cennych maszyn, sprządzonych z zagranicy, a spoczywających tam od 3 lat. Znaczna część maszyn uległa już zniszczeniu.

## Wszechsłowiński kurs instruktorski harcerzy

Związek Harcerstwa Polskiego organizuje w roku bieżącym wszechsłowiński harcerski kurs instruktorski, w którym wezmą udział delegaci harcerzy polskich, jugosłowiańskich, bułgarskich, czechosłowackich, oraz organizacji harcerskich emigrantów rosyjskich. Kurs odbędzie się w czasie od 2 do 16 lipca w Buczu na Śląsku. Zadaniem kursu jest pogłębienie wśród harcerzy wiadomości o życiu narodów słowiańskich, wiadomości dotyczących metod wychowawczych, obozownictwa i t. d. Po zakończeniu kursu uczestnicy odbędą szereg wyjazdów po całej Polsce.

## Unikajcie zarazy!

Jedynym wypróbowanym i zapobiegającym wszelkim infekcjom w ustach i krtańi gdzie się lokuja zarazki grypy, anginy, dylterytu, szkarlatyny, odry, jest środek zapobiegawczy Paramint „Erbe”.

Paramint „Erbe” są to tabletki o przyjemnym smaku i zapachu, stanowią też najsukursniejszy, w/g dzisiejszego stanu wiedzy, środek dezynfekcyjny wszędzie, gdzie zachodzi może obawa zakażenia, a mianowicie: przy pielęgnowaniu osób chorych zakażnie, podczas epidemii, tak w domu jak i w szpitalach, szkołach i t. d.

1-2 pastylek Paramint „Erbe” rozpuszczone kilka razy dziennie w ustach zapobiegają infekcji.

Nie zwlekajcie przeto ani chwili i kupcie w najbliższej aptece lub drogerji tabletki Paramint „Erbe”  
Dr. L. K.



# KRONIKA

niedziela  
7  
lutego

BYDGOSZCZ

Kalendarz rzym.-kat.

Sobota Doroty  
Niedziela Romualda

— Dyżur nocny aptek do dnia 7 bm. włącznie pełnią: Apteka Piastowska, Plac Piastowski 49, tel. 6-82 i Apteka pod Orłem, Stary Rynek 1, tel. 93.

— Dyżur lekarzy kolejowych. W niedzielę, dn. 7 bm. dyżur pełni Dr. Włodarczyk, ul. Pożnińska 7, tel. 22-60.

**TEATR MIEJSKI.**

W sobotę i w niedzielę głoszna operetka Pawła Abrahama „Wiktorja i jej huzar“, w której niebawem sukces święci świetna primadonna naszego teatru, p. Melanija Grabowska w tytułowej partii Wiktorji.

**PRZEDSTAWIENIE POPOLUDNIOWE W TEATRZE MIEJSKIM.**

W niedzielę o godz. 4-ej po południu po cenach od 40 gr. do 3,50 zł. pełna humoru i przeżywczych sytuacji komedia Moliera „Chory z urojenia“ z dyr. Stomą i Czechowską w rolach głównych.

**TANI PONIEDZIAŁEK W TEATRZE MIEJSKIM.**

W poniedziałek 8 lutego ostatni raz po cenach od 30 gr. do 3 zł. melodyjna operetka „Wesela Wdówka“.

**„CNOTLIWA ZUZANNA“ W TEATRZE MIEJSKIM.**

W sobotę 13 lutego ujrzymy jako premierę operetkę utalentowanego kompozytora Jana Gilberta „Cnotliwa Zuzanna“, której muzyka lekka, pochwytna, oraz wiele komizmu, tańca, afektów, daje całość imponującą. „Cnotliwą Zuzannę“ śpiewać będzie Melanija Grabowska. Reżyseruje A. Oledzi. Kapelmistrz L. Bursa.

**REPERTUAR KIN.**

Kryształ — wspaniałe, dawno przez wszystkich oczekiwane arcydzieło filmowo-dźwiękowe produkcji polskiej, p. t. „Bezimienni bohaterowie“ w filmie tym główne role kreują: Marja Bogda, Adam Brodzisz, E. Bodo, Zula Pogorzelska i in. Ponadto nadprogram.

Corso — dziś poraz ostatni wspaniały omoncjony arcyfilm p. t. „Potęga człowieka“ czyli „Jeden przeciw wszystkim“ z bohaterem Carlo Aldinim w roli głównej. — W nadprogramie dwie wesołe farsy.

Rewja — przebojowy dramat p. t. „Kraina Ruletki“. Na scenie nowa rewja p. t. „A u nas najlepiej“ w wykonaniu ul-biedców publiczności: pp. Janiny Leonowicz, Wiery Rin, Zdzisława Suwalskiego. Początek o godz. 5,15 — w niedzielę o godz. 3.

Marysielka — „Droga do rajów“ i „Jego najniebezpieczniejsza przygoda“.

Nowości — najnowsze arcydzieło genialnego realizatora Van Dyka p. t. „Trader Horn“, osnutę na ile prawdziwego zdarzenia w/g powieści Ethelredy Lewisa. Program uzupełnia najnowszy dodatek dźwiękowy.

**Z miasteczka**

— Bal Legionistów. Związek Legionistów Oddział Bydgoski urządza w dn. 6 bm. w salach Kasyna Szkoły Podchorążych bal. Do tańca przygrywać będą dwie orkiestry wojskowe. Salon z obsługą fryzjerską do dyspozycji pań. Początek o godz. 22. Wstęp 3 zł. Strój wieczorowy. W cenie biletu mieści się 20 gr. na rzecz Komitetu dla walki z bezrobociem m. Bydgoszczy. Kto przez przeznaczenie nie otrzymał zaproszenia, zechce telefonować o godz. 9—13 i 14,30—18 pod nr. 15-59.

— Baczność Metalowcy Z. Z. Z. W sobotę 6 bm. o godz. 18,30 popołudniu w lokalu związkowym przy ul. Wały Jagiellońskie 15 odbędzie się walne zebranie. O ile nie stawi się dostateczna ilość członków na oznaczony czas, zebranie odbędzie się pół godz. później, bez względu na ilość obecnych. Wstęp mają tylko członkowie Oddz. Metal. Z. Z. Z. za okazaniem legitymacji z opłaconymi składkami do końca r. 1931.

— Polski Czerwony Krzyż w Bydgoszczy urządza w sobotę, dnia 6 bm. zabawę karnawałową w salach hotelu „Pod Orłem“. Prosimy o łaskawe poparcie naszej imprezy. Dochód przeznaczony na cele P. C. K. i na bezrobotnych. Wstęp za zaproszeniami.

— Staraniem Zrzeszenia Polsk. Naucz. Geografji, Kolo Bydgoszcz odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 18-tej w gimnazjum humanist. przy ulicy Grodzkiej wykład z przezrociami prof. Szechlińskiego z Poznania p. t. „Emigracja polska w Kanadzie“. Wstęp dla gości bezpłatny.

— Korpus podoficerski 16 p. ułanów urządza swój tradycyjny bal karnawałowy w niedzielę, 7 bm. w salach Strzelniczych. Sympatycy naszych ułanów będą więc i w tym roku mieli możność pięknej i godziwej zabawy o pierwszorzędnym poziomie towarzyskim.

## Druchowie Powstańcy i Wojacy!

Niebezpieczeństwo grożące naszym zachodnim ziemiom a szczególnie Pomorzu ze strony naszego sąsiada zachodniego, nakazało Związkowi Powstańców i Wojaków OK 8 przystąpić do ścisłej współpracy z wojskiem, by przygotować rezerwę na ewentualny wypadek koniecznej obrony. Ażeby Armja czynna w szeregach naszych miała miejsce, koniecznym było zmienić statut Związku. Tę chwilę wykorzystali różni politycy i zaczęli fałszywie przedstawiać członkom, że z Związku Powstańców i Wojaków chce wojsko zrobić Związek polityczny. Tymczasem u tych Panów były i są do dnia dzisiejszego wyłącznie chęci polityczne.

Polityka wojska naszego, to ćwiczenia i zgodna współpraca z wojskami, którzy nie politykują a chętnie kontynuują pracę w kierunku obrony Państwa.

Ażeby dać możność zrealizowania tych właśnie prac, chętnym i nierozpolitykowanym członkom, założyliśmy nową placówkę Powstańców i Wojaków na miasto Bydgoszcz, — współpracując ściśle z Zarządem Głównym Związku Powstańców i Wojaków OK 8.

Nam nie przyświecają gołosłowne korzyści jakiejś partji, ale świadomi ważności sprawy, chcemy się przygotować do obrony kraju i stanąć gotowi do walki obok naszej Armji, — gdy obowiązek tego od nas będzie wymagać.

Wzywamy wszystkich byłych Powstańców Wojaków i Rezerwistów, którzy opuścili szeregi wojskowe, do zgłoszenia się w naszych szeregach a przekonacie się niebawem, że wszystkie dotychczasowe prace wyrotowców i szkodników Związku i sprawy Polskiej, publikowane zaczepki i napaści, są wyrafinowanym kłamstwem.

Przyszłe zebranie plenarne placówki odbędzie się w niedzielę dnia 14 lutego o godz. 15 w lokalu Resursy Kupieckiej Jagiellońska 13.

Niech nie zabraknie na zebraniu tem ani jednego zdrowo myślącego b. żołnierza, gdyż obowiązkiem każdego b. żołnierza jest skupić się w szeregach których celem jest zapewnić spokój zachodnim ziemiom Rzplitej.

Zarząd Placówki Powst. i Wojaków OK 8. Kuligowski, prezes; Klosowski, sekretarz; Kaszubowski, skarbnik.

## Sytuacja w bydgoskim przemyśle metalowo-maszynowym

W dziale fabrykacji maszyn rolniczych i narzędzi panowała w ciągu IV kwartału ub. r. zupełna stagnacja. Ograniczona produkcja obejmowała prawie wyłącznie naprawy. Podobnie i w dziale produkcji maszyn dla przemysłu cukrowniczego, młynarskiego, rzeźniczego i drzewnego nie zanotowano większego ożywienia, lecz przeciwnie stwierdzić się dało wyraźne osłabienie tempa produkcji, które przejawiało się w dalszym zwalnianiu pracowników, oraz ograniczaniu dni pracy w tygodniu, a wreszcie nawet w wypadkach unieruchomienia zakładów.

W dziale fabrykacji sygnałów kolejowych produkcja odbywała się normalnie, t. j. 46 godzin tygodniowo, a to dzięki wykonywaniu zamówień z poprzedniego kwartału. Dzięki temu również i stan ilościowy pracowników został utrzymany bez większych zmian.

W branży przemysłu elektrotechnicznego produkcja reprezentowana przez dwa poważniejsze zakłady (obok mniejszych placówek) kształtowała się niejednorodnie. W jednym z nich produkcja w stosunku do III kwartału

została zwiększona o ok. 15 proc. — podobnie i zbyt uległ powiększeniu do 20 proc. W pozostałych nastąpiło ograniczenie, czego wyrazem jest spadek robotniko-godzin o przeszło 16.000 w stosunku do III kwartału, w drugiej co do wielkości fabryce w okręgu bydgoskiej Izby Przem.-Handlowej.

W pozostałych działach produkcji tej branży, a to różnych wyrobów metalowych, kas ogniotrwałych i konstrukcyj żelaznych, artykułów precyzyjnych i t. p. zanotowano również zmniejszenie obrotów, które w najlepszym razie wynosiły 10 proc., w najgorszym natomiast znacznie więcej i tak np. w dziale konstrukcyj kas stan zatrudnienia pogorszył się do 90 proc.

Kurezenie się pojemności rynku wewnętrznego nie mogło być wyrównane przez lokowanie nadwyżek na rynkach zagranicznych, wobec trudności eksportowych i konkurencyjnych. Z przeprowadzonych tranzakcyj, bardzo zresztą nielicznych, osiągnięto minimalne korzyści w stosunku do znacznych możliwości eksportowych.

## Kara za sztuczne bankructwo

Przedmiotem jednej z wczorajszych rozpraw w S. O. było wyrafinowane i w najdrobniejszych szczegółach obmyślane sztuczne bankructwo. Takim nieuczciwym kupcem, usiłującym przez ogłoszenie bankructwa swej firmy wymigać się od zapłacenia swych długów, okazał się Icek Warszawski z Bydgoszczy. Był on właścicielem firmy „S. Galiński i Sp.“. Ponieważ z roku na rok obrót handlowy firmy „S. Galiński i Ska“ zmniejszał się znacznie, pomysływy Icek pożyczął na prawo do lewo pieniądze, nie troszcząc się kto i kiedy będzie je oddawał. Gdy nadszedł czas spłacania wierzycieli, Icek Warszawski nie mogąc poddać swym zobowiązaniom, — w dniu 25 lutego 1929 r. ogłosił bankructwo. Zrobił to wcale sprytnie, bo zawiesił wypłaty wierzycielom, a następnie „sprzedał“ skład wraz ze wszystkimi towarami swemu szwagrowi Szmulowi Weismannowi za 54.000 złotych. Nowy nabywca firmy przejął na siebie wszelkie dawniejsze zobowiązania Warszawskiego, które wyrażały się sumą „tylko“ 560.000 złotych. Jest rzeczą jasną, że przy sprzedaży składu, Warszawski kierował się chęcią zaskoczenia swych wierzycieli faktem, że firma jego przestała istnieć, a więc nie może płacić swych dawnych zobowiązań. Ze szlachajstwo było zgóry uplanowane, świadczy również fakt, iż Warszawski pozostał nadal w firmie jako prokurent i miał równe prawa z Weismannem. Liczni wierzyciele, zaskoczeni nieuczciwą kombinacją Warszawskiego, skierowali sprawę na drogę sądową, wobec czego zarówno Warszawski jak i Weismann (który wiedział o celu przeprowadzonej transakcji), zasiadli wczoraj na ławie oskarżonych tut. Sądu Okręgowego. Po przesłuchaniu poszkodowanych sąd wydał wyrok, na podstawie którego Warszawski ukarany został 8 miesięcznym więzieniem i 300 zł. grzywny, zaś Weismann 2 miesiącami więzienia.

— Bal karnawałowy chóru kol. „Hasło“. — W niedzielę karnawałową, t. j. 7 bm. odbędzie się w salach Kasyna Cywilnego przy ul. Gdańskiej. Wstęp tylko za zaproszeniami, które przy spadku nominacji mogą otrzymać u p. Mateusza Kowej, skład cukierków przy ul. Gdańskiej 22.

— „Tradycyjny śledź“ na rzecz Kuchni dla niezamożnej inteligencji — Cieszkowskiego 9 — odbędzie się we wtorek 9 bm. w sali Hotelu pod Orłem. Komitet balowy dokłada wszelkich starań, by zabawa, ciesząc się rok rocznie powodzeniem, uszczelnienie rozmaitymi niespodziankami. Początek o godz. 20-tej. Wstęp za zaproszeniem 3 zł. Ze względu na cel zabawy, Komitet balowy ma nadzieję, że nikt ze stałych bywało nie zabraknie. O ile kto z łaskawych gości nie dostał zaproszenia, Komitet prosi o zgłoszenie do p. pułk. Dembińskiej, Dwerwieckiego 1, tel. 22-36.

— „Rodzina Policyjna“ dla bezrobotnych. Stow. „Rodzina Policyjna“ miasta Bydgoszczy jedynie na rzecz bezrobotnych, urządza w dniu 8 bm. wieczorek tańeczny (śledź) na sali „Strzeń-

nicy“ przy ul. Toruńskiej. — Czysty dochód przeznaczony na rzecz bezrobotnych. Początek o godz. 20, koniec o godz. 5.

— Kradzież zarówek w sieniach domów. Od pewnego czasu grasuje w mieście szajka „czerwonych“, które włóczą się po domach, wykręcając i kradnąc zarówki, znajdujące się przy klatkach schodowych. Dozorca domów winni zwracać baczność uwagę na walęsających się po schodach podejrzanych osobników i oddawać ich w ręce policji.

— Kiepskim piechurem okazał się pracownik tramwajowy Józef Posadzy, zam. przy ul. Czarnocnej 2 który chodząc po ulicach myśli o wszystkim innym, jeno nie o swem bezpieczeństwie. To też znalazłszy się wczoraj wieczorem na jezdni ul. Marsz. Focha dostał się pod koła samochodu osobowego PZ 10904 odnosząc dotkliwie okaleczenia nogi. Winę ponosi przejechany, bowiem samochód zdał w powolnym tempie, a szofer nie licząc się z nieogólnością przechodnia nie mógł w ostatniej chwili wstrzymać samochodu.

Hotel „Gastronomia“  
Wł. Hieronim Katorski  
Bydgoszcz, Dworcowa 19 naroż. Warmińskiego  
przeciwległy narożnik dawniejszego lokalu.  
Znana z dobroci kuchnia i napoje.  
786 Wytwórny lokal bez koncertu

## Z historii Fary Bydgoskiej

W związku z onegdajszą uroczystą introdukcją nowego proboszcza parafji farnej ks. kanonika Schulza, udało się nam pozyskać garść nieznanych szczegółów z historii Fary Bydgoskiej, traktujących o patronacie miasta Bydgoszczy nad Kościołem Farynym. Ciekawe te fakty historyczne podajemy niżej.

Studując dokładnie przeszłość miasta, a w ostatnim wypadku co do Patronatu miasta Bydgoszczy nad Farą przemysłowską na podstawie dokumentów ten przedmiot, doszedłem do pewnego i nie zachwianego przekonania, że: 1) miasto Bydgoszcz będąc civitas regia czyli miastem królewskim od chwili jego założenia w roku 1346, stanowiło pod każdym względem regale królewskie, a w takim razie — według stwierdzenia historii i zwyczaju królów polscy przedewszystkiem posiadali co do Fary jns patronatus, tak jak w małych prywatnych miasteczkach mieli to prawo prywatnie ich panowie — kolatorowie.

Zastępcą królewskim w civitas regia był zawsze starosta grodowy lub kasztelan.

Otóż na krótko przed rokiem 1466 otrzymał starosta bydgoski Jan Kościeleczyński, wielki przyjaciel króla Kazimierza Jagiellończyka, któremu bardzo dopomagał w tym czasie do szczęśliwego zakończenia długotrwałej wojny z Zakonem Krzyżackim, zezwolenie na ufundowanie w Farze bydgoskiej głównego ołtarza N. P. M., a skuteczniejszy tę fundację w postaci obrazu, do dziś w głównym ołtarzu się znajdującego, dał osobnym dokumentem Miastu Bydgoszczy prawo patronatu w tym sensie, że Magistrat mógł od tej chwili nadawać prezenty dla dwóch kapłanów ołtarza głównego. Dokument ten nosi datę roku 1465 (w tym roku zawarł król z Krzyżakami zwycięski pokój toruński). Na dokumencie tym podpisany jest fundator Janusz Kościeleczyński oraz świadkowie: Stanisław Mozgawski, kasztelan bydgoski, Maciej Służewski, chorąży inowrocławski, oraz inni szlachta. Z tym dokumentem w ręku zjawili się później w tymże samym roku reprezentanci miasta: Mikołaj Derdo burmistrz, — oraz Marcin Wojnowski i Stanisław Austyn rajcy u biskupa Włocławskiego Drzewickiego, z prośbą roboryzację tegoż dokumentu, którego tekst dosłownie cytuję ten biskup w swojej roboryzacji również z roku 1466. Od tej chwili aż do przejścia Bydgoszczy w ręce polskie zawsze i stale jest mowa w różnych dokumentach o prawie patronatu miasta.

(—) Zygmunt Matewski.

## P. W. ku czci ks. Biskupa Bandurkiego

W niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 12,30 w Hali Gimnastycznej 62 p. p. odbędzie się Uroczyste Akademia P. W. z okazji 25-letnica Sakry Biskupiej Ks. Biskupa Dr. Bandurkiego o następującym programie:

1) Przeniesienie okolicznościowe — kol. Kulwiec; 2) Hymn Narodowy — ork. 62 p. p.; 3) produkcje uczniowskie P. W. i K. P. W.; 4) produkcje Hufców Szkolnych P. W. i K. P. W.; 5) zespół mandolinistów K. P. W.; 6) Marsz Farański — ork. 62 p. p.

Powiatowa Komenda P. W. na m. Bydgoszcz najprzejmiej zaprasza Władze miejskie, Władze szkolne, Kolejowe P. W., Pocztowo P. W., przedstawicieli prasy miejscowej, oraz całe społeczeństwo na powyższą Akademię. — Wstęp bezpłatny.

U w a g a: Wejście na Akademię od ul. Sołwińskiego (nie przez główną bramę).

## Otwarcie lecznicy i ambulatorium dla zwierząt

Dnia 1 lutego b. r. została otwarta przy Wydziale Higijeny Zwierząt tutejszego Instytutu Rolniczego (ul. Zacisze 11) lecznica i przychodnia dla zwierząt.

Instytut Rolniczy zamierza przyjąć z dozą pomocą lekarską właścicielom zwierząt przy jak najprzystępniejszej opłacie za badanie i leczenie.

W ten sposób niebezpieczeństwo chorób zwierzęcych przenoszących się na ludzi, może być łatwo usunięte przez umieszczenie chorego zwierzęcia w Lecznicę, gdzie staranna opieka lekarska przez cały czas choroby jest zapewniona.

Godzinę przyjęć od 8—12, telefon 1041

**Występy zlodziejskie  
łodzianina  
w Bydgoszczy**

Ciepna schwał, 32 letni robotnik Leon Krawczyk z Łodzi, znalazłszy się w listopadzie ub. r. w Wyrzysku, dokąd przybył w poszukiwaniu pracy, znalazł ją sobie z miejsca w dość osobliwy sposób. Poprostu postanowił wzbogacić się za jednym zamachem, ściślej mówiąc — włamaniem.

Upodobawszy sobie Dom Konfekcyjny Barczyka, w kunsztowny sposób poprzepalał zamki u drzwi wejściowych i znalazłszy się tą drogą wewnątrz szcama, pościągając ze znawstwem fachowca co najwartościowsze przedmioty, narażając temsamem Barczyka na 6500 zł. strat.

Zawiadomiona o śmiałej kradzieży policja zdolała wkrótce „zmaterjalizować“ ulatniającego się przed jej pościgiem jak kamfora chłopaczka i osadzić go w więzieniu.

W dniu wczorajszym Krawczyk odpowiadał przed sądem za swe sprawy, do których się nie przyznawał ani też współników swych wydać nie chciał. Sąd zaaplikował złodziejaszkowi 2 lata ciężkiego więzienia, oraz utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 5.

**Uważać na kury, węgiel i krzesła**

Uważać na kury, węgiel i krzesła bowiem ostatnimi czasami w nieprzychylny wprost sposób za sprawą złodziejstwa giną. Zwłaszcza drobny wodzy w sposób nieprzemyślny na pokuszenie wrogów spokoju sumienia, etyki i tym podobnych „przesądów“ ludzi tak zwanych porządnym — i nie dziw, gdyż jest to towar smaczny i bardzo łatwy do splawienia.

I tak nieznaną sprawcą ukłcił główki 13 kurom należącym do Marjana Straszewskiego zam. ul. Osowa 17. Takież los spotkał 5 kur i 1 królika, które nieznaną sprawcę wykradli z kurnika należącego do Andrzeja Najdowskiego zam. przy ul. Nakielskiej 191. Inny znowu ewaniki włamał się do piwnicy Teofilii Grudowskiej zam. przy ul. Podgórznej 26 skąd wyjął 4 ctr. węgla. Ta sama przykrześć spotkała Elze Neuman, zam. przy ul. Cieszkowskiego 1. ma szkody której skradziono z piwnicy pół ctr. węgla. Wiadomą jest rzeczą, iż złodzieje w obecnych czasach nie gardzą „dla zasady“ żadnym łupem to też nie dziw, iż z poczekałni dr. Behra zam. przy ul. Gdańskiej 36 ulotniły się dwa krzesła.

**Glupi wybryk!**

Nie uchwycono dotychczas kretyn przechodząc onegdaj nocą ul. Dworcową wybił dla fantazji szybę wystawową w sklepie Smużyka, narażając właściciela na dotkliwą stratę.

**Kradzieże bijatki — wypadki**

Mocno wojowniczym zawodzaka jest niej. Jerry Becker, który spotkawszy onegdaj na ulicy 17-letniego Gerharda Hoffmana, mocno go pokiereszył drutem po głowie. Ranny odwieziony został do szpitala. Młodą rozbójnikiem zajęła się policja.

Nieprzychylny dotychczas „ewaniki“ przechodząc ulicą Długą ogarnięty został nagłym widok wdzierających się za oknem sklepu Brać Tysler cukierek nie przepartą chęcią wejścia w ich posiadanie. Nie mając pieniędzy poradził sobie w inny sposób. Poprostu zbił szybę i zabrał 2 stoiki smacznych lukrecji.

**Listy do redakcji**

Dróżyzna w *Burze Meldunkowej*

Wielce Szanowny Panie Redaktorze! Bawiąc przejazdem w Bydgoszczy, zostałem niemile zaskoczony przez urzędnika Miejskiego Biura Meldunkowego żądaniem jednego złotego za podanie pewnego adresu.

We wszystkich miastach Polski nie wylączając stolicy i Poznania płaci się za wskazanie adresu zaledwie 25 gr. Dlaczego w Bydgoszczy pobierają aż złotego? Prosiłbym bardzo o łaskawę poruszenie tej sprawy w swym pożytecznym piśmie. Z poważaniem R. J.

**Sijcie tylko**  
**Sima**  
znane z swej jakości  
z Browaru  
**W. Sommer**  
Grudziądz.

**Przeciwko wystąpieniom Niemców w Jedwabnie**

W tych dniach odbyło się zebranie Oddziału Zw. Strzeleckiego w Żołędowie, na którym jednomyślnie uchwalono następującą rezolucję:

Zebrani strzelcy w Żołędowie pow. bydgoskiego dnia 21 stycznia na wieść o barbarzyńskich czynach palkarzy Heimatsdienstbojówek niemieckich w Dębówcu i Jedwabnie:

- 1. Zakładają wobec całego świata kulturalnego gorący protest przeciw niemieckiemu systemowi zwalczania szkolnictwa polskiego i mniejszości polskiej na odwieczne polskiej ziemi;
- 2. Piętnują i przygważdżają udział czynników administracyjnych niemieckich w organizowaniu napadów na Polaków w Niemczech;
- 3. Stwierdzają wobec całego świata kulturalnego, iż organizatorem bezpośrednim akcji

terorystycznej jest Heimatsdienst, opłacany z budżetu państwowego Prus Rzeszy, pozostający w najściślejszym związku z władzami administracyjnymi.

4. Zasyłają braciom Mazurom na kresach niewyzwolonych wyrazy najgłębszego współczucia całego narodu polskiego i zachętę do wytrwania w ciężkiej walce o zachowanie kultury polskiej i lepszą przyszłość.

5. Wyrażają ufność, iż Rząd Rzeczypospolitej uczyni wszystko, by zmusić Niemców do zapewnienia ludności polskiej na ziemiach niewyzwolonych przynajmniej bezpieczeństwa i spokojnego wykonywania przysługujących jej praw.

(następują podpisy).

**Terminowe złożenie zeznań o obrocie za rok 1931**

Miejscowe Urzędy Skarbowe przypominają, że w myśl postanowień art. art. 52 do 55 ustawy o państwach, podatk. przynysł. zobowiązane są do złożenia zeznań o obrocie za rok 1931 właściwym władzom podatkowym I. instancji w terminie do 15 lutego 1932 r. następujące przedsiębiorstwa:

- 1) przedsiębiorstwa handlowe, zaliczone w taryfie do kategorii I i II przedsiębiorstw handlowych;
- 2) przedsiębiorstwa przemysłowe, zaliczone w taryfie do pierwszych pięciu kategorii

przedsiębiorstw przemysłowych;  
3) zajęcia przemysłowe, zaliczone w taryfie do kategorii I i II a) i b) zajęć przemysłowych;

4) samodzielne wolne zajęcia zawodowe.  
Niezłożenie zeznań o obrocie w terminie po ciąży za sobą nałożenie kar oraz utratę praw przy wymiarze podatku od obrotu, jak również rozpatrzeniu wniesionych odwołań.  
Po przepisie formularze zeznań o obrocie należy zgłaszać się w godzinach urzędowych do właściwych urzędów Skarbowych.

**Czy reumatyzm i podagra są uleczone?**

Jak ogólnie wiadomym jest, reumatyzm, podagra i pokrewne cierpienia mają za przyczynę nagromadzenie się kwasu moczowego w organizmie ludzkim. Kwas moczowy zaś stanowi ostre jak igiełki drobne kryształki, które sadwiąc się w mięśniach lub w innych częściach ciała wywołują częstokroć już przy najmniejszym ruchu straszliwe bóle. Szczególnie w stawach mogą te ostre kryształki wywołać niebezpieczne zaburzenia, czyniąc z chorego nieszczęśliwego kalekę, który dręczony uporczywymi bólami stopniowo traci władzę w członkach. Również p. A. Hoeflich, Łódź, Rokicińska 25 wiele przecicierpieć musiał, zanim znalazł właściwą drogę do uzdrowienia. Pisał on nam m. in.: przed czterema laty miałem pierwszy napad reumatyzmu. Po gorących kąpielach poczułem początkowo pewną ulgę, lecz wkrótce bóle wróciły jeszcze w silniejszym stopniu i odtąd stałe mi już dręczyły. Prawe kolano opuściło silnie i zupełnie zesztywniało tak, że przy

wchodzeniu na schody włożyłem tę nogę. Gdy siedziałem przez pewien czas, nie mogłem powstać z miejsca. Wówczas to wyczytałem w gazetach, że pewien pan we Lwowie uleczył się skutecznie przy pomocy Togału z tych dolegliwości. Również i mnie te tabletki tak wspólnie pomogły, że teraz chodzę jak dawniej i nie odczuwam żadnych bólów, jakgdybym nigdy nie cierpiał na reumatyzm. Podobnie świadczy wiele tysięcy cierpiących którzy przyjmowali Togał przy reumatyzmie podagrze, wianu w stawach, łamaniu w kościach, bólach nerwowych i głowy, przebiegniach i pokrewnych niedomaganiach. Nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy pomocy Togału pomyślne rezultaty, ponieważ lek ten w zarodku zwalcza owe cierpienia. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Jeśli ponadto tysiące lekarzy Togał ordynuje, to przecież każdy z pełnym zaufaniem zakupić go może. We wszystkich aptekach

**Z zawadziactwem żebraków trzeba nareszcie skończyć**

Od czytelników naszych otrzymujemy ustawiczne listy ze skargami na niesłychanie bezczelne zachowywanie się żebraków, ludzi poważnie młodych i zdrowych, którzy nie proszą, ale wprost żądają jałmużny i to sowsitę. Jałmużnicy tacy wymieniają niejednokrotnie sumę jaką „mogliby“ przyjąć i biada temu śmiarkowi, który w słusznym oburzeniu odprawi nahała z kwitkiem.

Posypia się nań najordynarniejsze wyzwiska groźby itd.  
Jedną z czytelniczek naszych zam. przy ul. Grunwaldzkiej donosi, iż przed kilku dniami zbolszewiczyli żebrak wpakowawszy się przejmocą do mieszkania zażądał jako „bezrobotny“ 50 gr. Przestraszona niebylem tym wypadem kobieta wszczęła alarm, który zmus

sił osobliwego żebraka do ucieczki. Na odchodnym nieomieszkał zagrozić, iż jeszcze wróci i „malpe“ nauczy.

Albo na ten przykład w dniu wczorajszym zjawia się u jednego z fryzjerów przy ul. Św. Trójcy tryskający zdrowiem i życiem jałmużnik prosząc o datkę. Gdy fryzjer odmówił, — młodzieniaszek zażądał wprost by go „przy najmniej“ ostrzyk i ogolił. Zdecydowana postawa fryzjera skłoniła wreszcie natręta do opuszczenia zakładu fryzjerskiego.

Przykładami takimi moglibyśmy służyć en masse. Rejestrujemy tylko coraz częściej powtarzające się fakty nahaństwa żebrackiego w nadziei, iż władze miejskie dolożą wszelkich starań by raz nareszcie z plagą tą skończyć.

**Tajemnice sztuki żebrania „Trzy kółka — frajerzy dający gotówkę“**

Któżby się spodziewał, iż żebracy wzajem się popierają, nawet najbardziej wyszukanymi metodami, zadziwiając przytem doprawdy rzadko spotykaną solidarnością profesjonalną.

Jedno z pism miejscowych podało przed kilku dniami wiadomość, „o tajemniczych znakach zlodziejskich w Bydgoszczy“, o sposobach przygotowywania przez organizację zlodziejską „akcji“ drogą wyrzynania na drzwiach wejściowych najrozmaitszych wielce tajemniczych znaków szyfrowych. W związku z tem, urząd śledczy informuje, iż znaki te nie pochodzą, jak to podało owe pismo, od włamywaczy, ale od włóczęgów, a przedewszystkiem żebraków. W ten sposób ci ostatni informują się wzajem, czy oplaca się kolatać do drzwi tych czy owych mieszkańców.

Poniżej podajemy klucz do osobliwego tego szyfru żebrackiego, który zapewne w wysokim stopniu zajmie naszych czytelników. I tak — w piśmie owem znaki jak jedno, dwa i trzy kółka, krzyżyki, skośne krzyżyki i t. d. są znakami zawodowych żebraków, którzy — uważając

całym świecie niemną się posługują. I na ten przykład — jedno kółko oznacza mieszkanie, w którym dostanie się jałmużnę, dwa kółka — mieszkańców, bojących się żebraków, trzy kółka — „frajerów“, którzy dają gotówkę, jeden krzyżyk oznacza, że żebrzący ma udawać pobożnego, skośny krzyżyk — to znak, że nie oplaca się pukać do drzwi, bo ich nie otworzą. Jedno kółko z dwiema pionowymi kreskami wewnątrz to memento, by unikać takiego mieszkania, jak morowego powietrza, bo mieszkańcy wzywają zaraz policję, 4 kreski pionowe przestrzegają, że w danym mieszkaniu zatrudniają pracą, jak rabaniem drzewa, trzepaniem chodników i t. d., za co dostaje się jałmużnę, dwa kółka oddzielone poziomą kreską zwracają uwagę, że nie należy pukać, bo za drzwiami pies, narysowany kot świadczy, że w mieszkaniu znajdują się same kobiety i t. d. Prócz tych znaków istnieje wielka ilość innych, które omawiamy szereg znaków odrębnych, które oznaczają całą szerogą przestępców. I tak np. pewna

**Co słysząc w Solcu Kujawskim?**

— Akademia ku czci ks. dr. Wł. Bandurskiego, urządzona przez Związek Strzelecki — ściągnęła do sali Hotelu Wielkopolskiego w niedzielę dnia 2 lutego tłumnie patryjotyczną publiczność solecką. Po zagajeniu przez obywatela prezesa Peplińskiego, wygłosił przemówienie o działalności Jubilata kierownik szkoły M. Bandurski, reszta zaś Akademii wypełniła produkcję chóru, kierowanego przez wytrawnego dyrygenta p. Jakubowskiego, oraz deklaracje wykonane przez członków Z. S. W przerwach przygrywała dęta orkiestra P.W. Z ramienia Związku Strzeleckiego wysłała drogim kuksydem strzelcowi depeszę hołdowniczą do Wilna.

— Walne zebranie Związku Strzeleckiego wybrało ponownie jednomyślnie prezesem Związku burmistrza Peplińskiego, zastępcą ob. Jaskota, sekretarzem Maćkowskiego, zastępcą Lubojańskiego, kierownikiem kulturalno-oświatowym Dunarowskiego, skarbnikiem Gurdaka, bibliotekarzem Radomskiego, strzelmistrem Lubojańskiego, gospodarzem Kamieniarza, do komisji rewizyjnej zaś weszli: ob. Grochal, Furman, Kamieniarz, Ziętek i Gauza. Po omówieniu spraw techniczno-organizacyjnych i wewnętrznych, zebranie zakończono. Podnieść należy że walne zebranie zaszczyli swoją obecnością z Kola Przyjaciół Strzelca ob. ob. prezes podokręgu dyr. Czaczka, kier. Bandurski, Przysiężny i i.

— Bezrobocie w roku 1931 w Solcu Kujawskim pochłonęło niewiarogdnie wprost sumę 200 tysięcy (dwustu) złotych. Z tego z funduszy państwowych poszło około 160 tysięcy, resztę wypłaciło miasto, przeważnie z zasobów własnych i ze składek z pośród obywateli.

— Rodzina Policyjna urządziła w Hotelu Centralnym w dniu 1 bm. zabawę karnawałową, która przyniosła czystego zysku 140 złotych. Bawiono się do białego rana.

— Skradziono na szkodę Państwowego Nadleśnictwa ze stacji Solc w ciągu dwóch miesięcy zimowych 350 sztuk drągów kopalniowych o ogólnej wartości tysiąca złotych.

— Eksmisja w ziemie. Podobno jest ustawa, że w ziemie eksmitować lokatorów nie wolno. — Jednakże Solc musi być oryginalny, — gdyż onegdaj wyrzucono całą rodzinę złożoną z kilkorga dzieci na kilkustopniowy mroź. — Co władze na to?

— Kryzys finansowy i zastój, jaki panuje w handlu i przemyśle, daje się skądś widać sta Solca coraz bardziej w znaki. Obecny, zrównoważony budżet zanika się kilkunastotysięcznym deficytem. Od dawniej zaciąganych pożyczek (w latach tłustych) musi miasto rokrocznie płacić prawie 20.000 zł. procentów. — W związku zaś z bezrobociem, trzeba na nowo pożyczać — a z czego i czemu płacić? — Poza tem panuje tu zastój nie tylko w pracy ale i w myśli. W ciągu całego ubiegłego roku Rada miejska nie wystąpiła ani z jednym wnioskiem realnym, nie podała ani jednej propozycji, jak ulżyć miastu i bezrobotnym — zwalając cały ciężar gospodarki miasta na członków Magistratu. Na cóż więc Rada?

— Kradzież drzewa kopalnianego złożonego na stacji Solc przybrała ostatnio takie rozmiary, że w ciągu jednej nocy zniknęło przeszło 250 sztuk 9 metrowej długości, o łącznej wartości przeszło tysiąca złotych. Codziennie, równo ze świtem ciągną furmanki ze skradzionym drzewem ulicą Bydgoską do Bydgoszczy, a nie było dotąd wypadku, aby policja kogoś skontrolowała.

— Nowy podział roku szkolnego, wbrew przyjętemu zwyczajom w reszcie kraju, dokonała tujejsza Szkoła Powszechna w ten sposób, że klasy wyższe otrzymały świadectwa, — klasy zaś „niższe“ nie, pomimo poczynionej pomocy dziećmi składkami na świadectwa.

— Jego Kaprałska Mość Szczepa, sztuka odegrana z humorem żołnierskim, ukaże się w 3-ich aktach w niedzielę dnia 7 lutego w sali Hotelu Wielkopolskiego o godzinie 7 i pół wieczór, — wystawiona staraniem sekcji teatralnej Związku Strzeleckiego. Na scenie bitwa, strzały, śpiewy, płacz i wesele! Dochód 10 procent na bezrobocie, reszta na mundury. Bilety bardzo tanie. Sala ogrzana. Cały Solc zaprasza Zw. Strzelecki. Po przedstawieniu — zabawa.

banda włamywaczy używała jako swego znaku rysunku, uwidaczniającego klucz, skrzyżowany ze strzałką. Paserzy porozumiewają się narysowanymi kwadratami, w środku którego znajduje się hak zakrzywiony. Znaki te służą im do porozumiewania się, nigdy ich natomiast nie rysują na drzwiach lub ścianach. Wszystkie te i im podobne znaki nie są „specjalnością“ Bydgoszczy, gdyż spotyka się je w wszystkich państwach na świecie, istnieją bowiem międzynarodowe znaki, umożliwiające szybkie poznanie się przestępców, jako takich pomiędzy sobą, tam, gdzie inne porozumienie jest niemożliwe.

# Obrady pracowników samorządu wojewódzkiego poznańskiego i pomorskiego

Ostatnio obradował w Poznaniu roczny walny Zjazd delegatów Zw. Organizacji Pracowników Samorządu Wojewódzkiego (poznańskiego i pomorskiego).

Po nabożeństwie odprawionem na intencję Zjazdu odbyło się Zgromadzenie delegatów na sali sejmikowej Starostwa Krajowego które zagał prezes Związku p. Bederski, witając przedstawicieli bratnich organizacji delegatów obu Stowarzyszeń Pomorskiego i Poznańskiego oraz przybyłych gości. P. Starosta Krajowy, który nie mógł wziąć udziału w Zgromadzeniu, złożył życzenia Zjazdowi na piśmie. Również od p. Starosty Krajowego Pomorskiego wpłynął telegram z życzeniami pomysł nych obrad. W przemówieniu okolicznościowym p. prezes przedstawił w ogólnych zarysach rozwój organizacji i podkreślił doniosłość stworzenia Związku i przystąpienia na członka Rady Naczelnej Związków Pracowników Samorządowych w Warszawie, przez co pracownicy samorządu terytorjalnego wszystkich stopni posiadają wspólną naczelną reprezentację. Przemówienia powitalne wygłosili pp. mec. Orlański z Warszawy, przedstawiciel Zw. Zrzeszeń Pracowników Miejskich RP., Duliński z Warszawy, sekretarz Związku Pracowników Samorządu Powiatowego RP., Filipski, prezes Związku Pracowników Administracji Gminnej RP., prezes Zw. Urzędników Kas Komunalnych i Kom. Kas Oszczędności na Województwa Poznańskie i Pomorskie p. Jeliński, prezes Stow. Urzędników i Funkcyj. Samorządu Powiatowego Wojew. Pozn. p. Mocek ze Środy, oraz prezes Stowarzyszenia Drogomistrzów i Nadzorców Rzek Wojew. Pozn. p. Karczyński ze Śleszewa.

Po załatwieniu formalności wstępnych (przyjęcie protokołu itd.) nastąpiły sprawozdania roczne sekretarza p. Zgóreckiego z działalności Związku od chwili założenia tj. od 8. 3. 1931 r., p. skarbnika Małeckiego z gospodarki finansowej oraz Komisji Rewizyjnej.

Z sprawozdań tych wynikało, że Związek rozwija się pomysłnie i spełnia swe zadania, dla których został utworzony. Na wniosek przewodniczącego Komisji rewizyjnej p. Sobocińskiego udzielono jednomyślnie ustępującemu Zarządowi absolutorjum. W dalszym ciągu rozpatrzono i po ożywionej dyskusji uchwalono 8 wniosków Zarządu, tak w zasadniczych sprawach zawodowych jak i organizacyjnych, oraz przyjęto regulamin do statutu Związku. Budżet Związku na rok 1932 ustalono w dochodach i wydatkach na ogólną sumę 6,200 zł. Zarząd Związku wybrano w następującym

składzie: prezes — p. B. Bederski z Poznania, wiceprezes p. Jan Miąskowski z Torunia, sekretarz — J. Zgórecki z Poznania, zast. sekret. p. Małowski z Torunia, skarbnik p. Małecki z Poznania. Do Komisji rewizyjnej weszli pp. Sobociński z Poznania oraz pp. Mielcarek i Ciesielski z Torunia. Na delegatów do Rady

Naczelnej wybrano pp. B. Bederskiego, Miąskowskiego i Marchwickiego a na zastępców pp. Małeckiego, Małowskiego i Zgóreckiego. Zgromadzenie zamknął p. prezes Bederski po blisko 4 godzinnych obradach. Na zakończenie odbyło się skromne ugoszczenie delegatów i gości.

920

## ZAWIADOMIENIE.

**Ministerstwo Poczty i Telegrafów** zawiadamia, że wyłączna akwizycja ogłoszeń do nowego „**Spisu Abonentów Państwowych i Koncesjonowanych Słci Telefonicznych w Polsce**” (z wyjątkiem m. st. Warszawy) na rok 1932/33 została powierzona Polskiemu Towarzystwu Księgarni Kolejowych „**RUCH**”, które jest upoważnione do przyjmowania wszelkich ogłoszeń i reklam, oraz do pobierania za nie opłat.

Nowy spis zostanie wydany przez Ministerstwo we własnym zakresie działania, na satynowanym papierze, wyraźnymi czcionkami i w mocnej kartonowej oprawie i ukaze się w połowie r. b. w nakładzie około 140.000 egzempli. Poza spsem ogólnym otrzymują abonenci większych central jak: Łódź, Lwów, Kraków, Poznań i t. p. bezpłatnie spis dodatkowy w oddzielnym zeszytce, zawierający tylko abonentów danej centrali.

Poza wspomnianym spsem żadne inne spisy wydawane nie będą.

Przedruk Spisu Abonentów w całości lub częściowo jest wzbroniony.

Zamówienia przyjmuje i wszelkich wyjaśnień w sprawie adresów udziela piśmiennie na każde zapytanie

**T-wo „RUCH”** Warszawa, Al. Jerozolimskie 63.

Telefon 670-06 i 668-62.

Oddziały: Poznań, Kraków, Lwów, Łódź, Wilno, Gdańsk.

## Strzelcy maszerują...

**Ruch Zw. Strzeleckiego w pow. sępolińskim**

W styczniu 1931 r. przystąpiono pod przewodnictwem p. Starosty Powiatowego i Mcc. Gracza w Sępólnie do zorganizowania Powiatowego Zarządu Strzeleckiego w Sępólnie.

W skład Zarządu wchodziły obywatelowie: jako prezes Alf. Gracz, wiceprezes Ed. Rochon, sekretarz Antoni Konopczyński, skarbnik Wł. Gondk. Komendantem Powiatowym mianowany został p. kpt. Potocki, referentem zaś p. Dobrzyński z Wałdowa.

Dzięki wyteżonej i sprężystej pracy Zarządu i Komendanta zorganizowano w krótkim czasie w powiecie 12 Oddziałów Związku Strzeleckiego.

Dalszy rozwój zorganizowanych placówek postępuje szybko naprzód dzięki intensywnej pracy i wielkiemu poświęceniu się p. kpt. Potockiego, jako komendanta powiatowego.

Prócz ćwiczeń zwyczajnych odbywają się od czasu do czasu ćwiczenia polowe, które z

nadzwyczajną gorliwością są wykonywane. Nie tylko na ten koniec się praca obywateli Związku Strzeleckiego. Utworzono w 2-ech większych placówkach sekcje amatorskie, które wyjeżdżają do różnych miejscowości w powiecie z przedstawieniami teatralnymi, a zysk przeznaczają na bezrobotnych.

### Golub

Bal karnawałowy. W sobotę, dnia 6 lutego b. r. staraniem Zw. Nauczycielstwa Polskiego „Ognisko” — Golub odbędzie się w salach hotelu Baci Klimków doroczny bal karnawałowy. Bala związkowców cieszą się zwykle jak najlepszą opinią, dlatego więc i tym razem spodziewać się należy znacznej frekwencji, tembardziej, że obok licznych niespodzianek, przygrami będzie znakomita orkiestra.

### Podgórz

— Szopka krakowska. W niedzielę urządziła Ochotnicza Straż Pożarna przy współudziale artystów Związku Teatrów Ludowych przedstawienie pod tyt. „Szopka Krakowska” z różnymi atrakcjami i niespodziankami. Impreza odbędzie się w Domu Polskim o godz. 16:00 dla dzieci, o godz. 19:00 dla starszych osób. Ponadto urozainiaci wieczór wesoła zabawa tańcowa. Czysty zysk przeznaczony na zakup i uzupełnienie sprzętów strażackich.

### Chelmno

— Informacyjny zjazd rolniczy odbędzie się w Chelminie dnia 6 lutego 1932 r. na sali Hotelu Dwór Chelmiński o godz. 10 przed poł. Na zjeździe tym omawiane będą sprawy i bolączki rolnictwa. Rolnicy powinni wziąć jak najlicniejszy udział w Zjeździe.

— Nadzwyczajne walne zebranie Zw. Invalidów Wojennych Rz. Polsk. Koło Chelmno, odbędzie się w niedzielę dnia 7 lutego br. o godz. 2 po poł. w lokalu p. Gołobiewskiego. Obecność wszystkich konieczna.

### Programy radiowe

Niedziela, dnia 7 lutego 1932 r.

Warszawa: 10.00 Nabożeństwo ze Lwowa; 11.35 Odczyt ml. pt. „Polska misja w Chinach” ks. dr. Józef Pastuszka prof. Uniw. W.; 11.58 Sygnal czasu; 12.10 Urzęd kom. PIM; 12.15 Poranek symf. z Filh. Warszawskiej wyk.: ork. filh. pod dyr. E. Zygmana; 14.00 „Co dziś można i należy zrobić w drobnych gospodarstwach w zakresie hodowli” inż. E. Baird; 14.20 Muzyka ludowa (plyty); 14.40 Transmisja z Krakowa; 15.00 Kuligiem na załoty — audycja muzyczna w wyk. Zw. Młodz. Lud. z Kujaw; 15.55 Program dla dzieci star. a) Co się dzieje na świecie — tygodnik radi. w opracowaniu J. Milewskiego, b) Dialog Cz. Freudenseny „Jak powstała nasza biblioteka” pg. J. Korczaka; 16.20 Arje i pieśni w wyk. Ricardo Stracciari (plyty); 16.40 Odczyt z Wilna; 16.55 Piosenki w wyk. chóru Dana (plyty); 17.15 „Tajemnice stratosfery”, inż. Z. Kacprowski; 17.30 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”; 17.45 Koncert popołud. w wyk. ork. Reprez. Pol. Pań.; 19.00 Rozmaitości; 19.25 Utwory w wyk.: R. Totenberga — plyty; 19.45 Słuchowisko p. t. „Głupstwo nie martwy się” pg. pp. Gierżabka i Kawczyńskiego; 20.15 Koncert popoł. wyk.: ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, oraz zespół wokalny „Te 4”; 21.40 Kwadrans literacki Gustaw Marcinek: „Głupia maszyna” nowela ze zbioru „Serce za tamą”; 21.55 Recital skrzypcowy J. Dworakowskiego; 22.40 Urzędowy komunikat PIM i policyjny; 22.45 Wiadomości spor.; 23.00 Muzyka z rest. hotelu Polonia-Palace.

### Uwaga!

Niniejszem zawiadamia. Szan. Publiczność, że z dniem 6. 2. 32 r. otwieram w nowo urządzonej lokalu Kwiatowa 28, róg Marsz. Focha (dawn. Hotel Sansouci) „Kawiarnię i Restaurację” połączone z jedzeniem kiszki własnego wyrobu i flak po warszawsku. Moim zadaniem będzie, Szan. Publiczność obsłużyć według ich zadowolenia. Lokale czyste i mile, polecam lokal do zebrań towarzyskich. Ufaję w poparcie Szan. Publiczność mego przedsięwzięcia, kreślę się z głębokim szacunkiem Gospodarz St. Filipiak. Bufet obfity — Kuchnia warszawska.

### Dobra egzystencja

stary zaprowadzony interes wśródmięściu 12 lat w jednych rękach — poszukuje młodego współnika od 8 — 10,000,— Zgłoszenia do „Dnia Grudziądzkiego” pod nr. 450.

### Spólnik

cichy lub czynny z kapitałem od 25—50.000 zł. do dobrze zaprowadzonego przedsięwzięcia, które istnieje od kilkadziesiąt lat może się zgłosić. Zgłosz. pod nr. 815 do Dnia Pomorskiego Toruń.

### Magle

najnowszej konstrukcji różnych wielkości, nowe i używane na dogodnych warunkach spłaty. Zgłoszenia do „Dnia Bydgoskiego” pod nr. 10

We wtorek, dnia 9-go lutego br. w górnych salach „**Wielkopolanki**” w Grudziądzu **Plac 23 stycznia odbędzie się**

### Tradycyjny Podkoziółek

połączony z danciem przy dźwiękach nowej orkiestry pod batutą kapelmistrza p. S. Garzdeckiego na który jaknajprzejmiej zaprasza

**Jrena Przybyłowiczowa**

Szan. P. T. Klientom oraz Szan. Obywatelstwo miasta Grudziądza i okolicy oznajmiam niniejszem, że przedsiębiorstwo „**WIELKOPOLANKA**” po śp. mężu moim Władysławie Przybyłowiczu prowadzę nadal. Z mej strony dołożę wszelkich starań, by zadośćuczynić w miarę sił i możliwości potrzebom oraz życzeniom Szan. P. T. Klientów. W tej myśl proszę uprzejmie o łask. dalsze poparcie mego przedsięwzięcia. 457

✝  
Dnia 3 lutego 1932 r. zmarł w Szpitalu Powiatowym w Gniewie

s. p.

## Józef Borzyszkowski

Przewodniczący Rady Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności w Gniewie

W zmarłym tracimy gorliwego i długoletniego członka Rady Kasy

Cześć Jego Pamięci! 887

Rada i Zarząd Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności w Gniewie.

✝  
Dnia 3 lutego 1932 r. zmarł w Szpitalu Powiatowym w Gniewie członek Wydziału i były członek Sejmiku Powiatowego

s. p.

## Józef Borzyszkowski

z Lipiejgóry

W zmarłym traci samorząd gniewskiego powiatowego związku komunalnego ruchu i gorliwego współpracownika.

Cześć Jego pamięci.

Gniew, dnia 3. II. 1932.

Sejmik i Wydział Powiatowy Przewodniczący **WEISS** Starosta Powiatowy Gniewski

Podaję do łaskawej wiadomości P. T. Mieszkańców m. Gdyni, że w dniu 4 lutego br. otworzyłem

### Filję Mleczarni Parowej

(Strzelno Wielkopolskie)

w G D Y N I, przy ul. Starowiejskiej róg Alei Słowackiego w nowym domu p. Górskiego Polecając znane wyroby pierwszorzędnej jakości Sz. P. T. odbiorcom po b. przystępnych cenach pozostaje

Z poważaniem  
**Burczyk**

23

Oprócz mej dotychczasowej działalności, zastępowania sporów mieszkaniowych i dzierżawnych, obejmuję w przyszłości także

### zastępstwo i obronę w sprawach podatkowych.

Godziny przyjęć:  
9—1 i 4—6 (zwyczajnie soboty po południu).

### Dr. Drews

72  
Adwokat fachowy dla spraw mieszkaniowych.  
Tel. 2352. Gdańsk, F. Fieischerge se 41-42

## INSTITUT POLYTECHNIQUE

66, E<sup>e</sup> Exelmans, Paris (XVI<sup>e</sup>)

Wyższa Szkoła techniczna ucząca syst. korespondencyjnym

Rok założenia 1920.

## SEKCJA POLSKA

(jęz. wykładowy — polski)

Przyjmuje się zapisy kandydatów na wydziały

**I. Elektrotechniczny**  
(dyplomy Montera, Technika : Inżyniera)

**II. Inżyniersko-Budowlany**  
(dyplomy Technika i Inżyniera)

Program oraz warunki przyjęcia wysyła się na żądanie. 7785



**DAWNIEJ FORTEPIAN**  
Dziś **RADJOODBIORNIK**  
to najodpowiedniejszy prezent  
dla młodej pary.

**„CZWÓRKA“ PHILIPSA**



4-lampowy baterijny odbiornik z wbudowanym głośnikiem; silny i czysty odbiór całej Europy na głośnik.

Cena wraz z 4-ma lampami Philips „Miniwatt“ i z wbudowanym głośnikiem zł. 550.—

Informacje i demonstracje w firmie:

**„Auto-Radjo-Skład“**  
Toruń Mostowa 36

**BYDGOSZCZ**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W dniu 8. 2. 32 r. o godz. 9 sprzedam najczęściej dającemu za gotówkę przy ul. Zacisze 1: 1 bibliotekę, zegar stojący, kanapę, 2 fotole, 3 obrazy, stół okrągły, 4 krzesła, dywan, biurko z fotelami, kredens, gramofon, lampę 11 świec, stół i 6 krzeseł.

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W sobotę, dnia 6 lutego 32 r. o godz. 12 przed południem sprzedam w Solcu Kujawskim przy ul. Bydgoskiej 33 najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatę: 1 maszynę do szycia „Singer“, 1 szafę składową z szufladami, 1 szafę do ubrań, 1 kanapę, 1 szafonierkę, 1 zegar.

Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 6 lutego 1932 o godz. 10-tej przed południem będę sprzedawał w Wysoczu u p. Matczyńskiego w drodze publicznego przetargu za gotówkę najczęściej dającemu następujące przedmioty: 1 maszynę „Singer“, 2 maszyny szewskie, całkowite urządzenie składowe, 57 par obuwia męskiego, 106 par obuwia damskiego, 11 par butów, obuwie dziecięce, śniegowce, 1 pozycję pończoch i czapek, 19 jacek trykotowych, 19 płaszczków, 1 piec żelazny, około 150 cetnarów kartofli, 1 wirówkę, 1 rower, 2 wagi, 1 półszorek, 2 świnie średnie, 1 maciorę i 4 warchlaki, 1 konia, 1 krowę, 2 wozy, 1 sieczkarkę, 1 szafę trzydziałową, 1 umywalkę, 1 kanapę, 1 kożuch, 1 płaszcz damski, 1 pozycję skór surowych i 1 kompletne urządzenie jadalki.

Sikorski, kom. sąd. w Wyrzysku.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W poniedziałek, dnia 8 lutego 1932 r. sprzedawać będę najczęściej dającemu za gotówkę: o godz. 10 w Tune u p. Nosala: 2 tuczniki; o godz. 2 w Kołaczkowo u p. Gienke: 1 powózka i 2 zrebce. We wtorek, dnia 9 lutego 1932 r. o godz. 12-tej w Gąbinie u p. Antczaka: 1 krowę; o godz. 2 w Mąkonynie u p. Bücha: 1 krowę.

Pluciński, kom. sąd. w Szubinie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W sobotę, dnia 6 lutego 1932 r. o godz. 12-tej przed południem sprzedam przy Placu Teatralnym 3 st. nr. najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatę: radio 5 lampowe z głośnikiem.

M. Bertrand, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W sobotę, dnia 6 lutego 1932 r. o godz. 10-tej przed południem sprzedam przy ul. Śniadeckich nr. 37 w firmie „Rawa“ najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatę: 1 rower męski.

M. Bertrand, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W sobotę, dnia 6 lutego 1932 r. o godz. 10,30 przed południem sprzedam przy ul. Sielanka nr. 9 stary nr. najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatę: biurko z fotelami, paterfon szalkowy.

M. Bertrand, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W dniu 9 bm. o godz. 10-tej sprzedawać będę nielowalnie za natychmiastową zapłatę przy ul. Dworcowej 35 st. nr. (Spółdzielnia Kolejowa) w większych i mniejszych partjach różne towary kolonialne, różne soki, około 300 butelek wina krajowego, partję trzewików, skarpetek, bielizny męskiej i damskiej, towary galanteryjne, kompletne urządzenie, wagę stołową, kasę ogniotrwałą, wagę decymalną, wagę stołową „Schimmwerk“.

Kucharz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W sobotę, dnia 6 lutego 1932 r. o godz. 11-tej przed południem sprzedam przy ul. Sielanka 9 st. nr. najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatę: 2 klubowe fotole obciągnięte gobeliną.

M. Bertrand, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W sobotę, dnia 6 lutego 1932 r. o godz. 12,30 po południu sprzedam przy ul. Jagiellońskiej nr. 4 stary nr. najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatę: 4 foteliki obciągnięte gobeliną, 2 fotle gobelinowe, kanapę gobelinową, stół owalny, 3 foteliki wybijane gobeliną, leżankę z narzutką i szafę z drzwiami oszklonemi.

M. Bertrand, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 8 bm. o godz. 9-tej sprzedam przy ul. Rycerskiej 2 st. nr. za natychmiastową zapłatę: trzy maszyny szewskie.

Kucharz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 8 bm. o godz. 12-tej sprzedam na składnicy firmy Rawa ul. Śniadeckich 37 za natychmiastową zapłatę: jeden aparat do parzenia kawy „Ekspres“.

Kucharz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 8 bm. sprzedam za natychmiastową zapłatę za gotówkę we Fordonie: o godz. 14,30 w restauracji p. M. Kreugera: jeden rower; o godz. 14,45 przy ul. Bydgoskiej u p. Zachariasa: duże lustro; o godz. 15,15 w Zolinie u p. Loski, jeden kierat (manez) i biurko.

Kucharz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 8 bm. o godz. 16,30 sprzedam na składnicy firmy Hartwig przy ul. Dworcowej 54 za natychmiastową zapłatę: dwie tokarki do obróbki drzewa, przetarg nieodwołalny.

Kucharz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 8 bm. o godz. 12 sprzedam na składnicy firmy Rawa za natychmiastową zapłatę: kanapę, stół i 4 krzesła, biurko i lustro.

Kucharz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 8 bm. sprzedawać będę najczęściej dającemu za gotówkę przy Weln. Rynku 15 dawn. nr. o godz. 9: biurko z fotelami, leżankę, lampę elektr. 4 piom., lustro z podstawką, stół, lampę elektr. stojącą, dywan; przy ul. Dworcowej 54 w firmie Hartwig o godz. 10,30: kredens i encyklopedję „Meyera“.

Walkiewicz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**BROWAR POMORSKI**  
JOZEF A CHRONOWSKIEGO  
Tel. 195 PODGORZ. TORUN Tel. 195

poleca swe za wymienione uznane piwa pod nazwą  
**„SMIETANKA POMORSKA“**  
SŁODOWE „KARAMEL POMORSKI“ KOZLAK (BOCK)

**SAMOZATRUCIE**

Samozatrucie jest przyczyną wielu dolegliwości (bólce artretyczne i łamanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, płamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, młodości język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne, wytwarzające się we własnym organizmie, zapieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Choroby samozatrucia i zlej przemiany materji LECZY NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami czyszczącymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały, że ziola lecznicze **„CHOLEKINAZA“ H. Niemojewskiego** jako zółcie i mocopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odcłuszającym sokł ustroju od truczizn własnych i zapewnijającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. H. Niemojewskiego wysyła lab. fiz. chem. **„CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO, WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 5,** po przysłaniu niniejszego ogłoszenia. 836

**Okulista**  
**Dr. med. Alfred Działowski**  
osiedlił się w Gdyni 881  
przy ul. Starowiejskiej dom p. kpt. Schmidta  
Przyjmuje od 12—1 i od 4—5.  
Telefon 1333 Telefon 1333

**ODZIEŻ**  
balową wleciorową  
czyści chemicznie  
najszybciej 174  
**„BARWA“**  
KAŁAMAJSKIEGO  
TORUŃ, SZEROKA 21.

**2 czela**  
a 240.- i 360.- zł.  
za pół ceny  
czyli 1.20.- i 180.- zł.  
poleca  
**WŁADYSŁAW RULERSKI**  
GRUDZIĄDZ, Pań. 875 ska 19.  
z powodu likwidacji działu muzycznego.

**Znakomite**  
śniadania i obiady rowelacyjne tanio smacznie, obfite jak na sutem weselu poleca **„PROBUS“**  
Bydgoszcz Stary Rynek 5  
Punkt spotkania się przyjezdnych i znajomych. 1348

**Okazja**  
**Sprzedaję korzystnie**  
gabinet męski dębowy, (błb) blyoteka, biurko i fotel) syplakie dębową i orzechową kompletne, oddzielnie: szafy, bielizniarki, łózka, stoły, kanapy, leżanki, fotole, zastawę stołową na 12 i 6 osób, wirówki do mleka, maszynę do prania, maszyny do szycia, rowery, zegary, obrazy, garderobę męską, damską, obuwie męskie, damskie i dziecięce oraz wiele innych rzeczy.  
**Sklep Okazyjny**  
Grudziądz, ul. Narutowicza 15. [22]. 447

**Mieszkanie**  
5-cio pokojowe do odstąpienia zaraz, czynsz 125 zł. miesięcznie. Warunek kupna mebli za 1,000 zł. Toruń, Klonowicza 38 m. 5 od 15—18ej. 883

**Ku uwadze**  
Pań, z Bydgoskiego Przedmieścia, śliczna i trwała **ONDUSTACJA**  
1 zł. w zakładzie Czesława Kulpińskiego Toruń, Kochanowskiego 13. 884

Mandarynki, pomarańcze, winogrona, kasztany, fistaszki, pestki z dyni, chleb świętojański, figi, daktyle, jabłka  
poleca  
**E. SZYMANSKI**  
TORUŃ Szeroka 42 tel. 27

**Szkola tańców**  
Wernu wycza szybko tańczę bez względu na zdolności. Toruń, Żeglarska 10 l. p. 885

**Willa**  
z piętrową dochodową 1200 miesięcznie w pięknym miejscu okazyjnie wyjeżdżając sprzedam. Oflerty Administracja „Gazety Morzkiej“ Gdynia. 683

**Instytut dla chorych na zęby**  
Gdańsk, Kaszubischer Markt Nr. 1a  
naprzeciw Dworca Głównego.  
Złote korony od 10 gld. — Stare zęby i złoto wnosic można jako zastaw.  
Wkładki od 1 gld. — Rwanie zęba od 1 gld. — Zęby od 1,50 gld.  
Gwarancja za każde wykonanie. Własne Laboratorium.  
Delikatne leczenie. — Najtańsze ceny przy najlepszej jakości materiału. 73  
Otwarty codziennie od godziny 8 do 7.30 wlecz. w niedzielę od 9—10

**GDYNIA**  
**LICYTACJA PRZYMUSOWA.** Dnia 8 lutego o godz. 9 rano sprzedane będą w Gdyni przy Skwerze Kościuski za gotówkę najczęściej dającemu: łózka, szafy, stoły, lustra, stoliczki, krzesła, fortepian papierońska i złoty zegarek i t. p. Zbiórka reflektantów przed Domem Kuracyjnym.  
Urząd Skarbowy w Gdyni.

**KONKURS**  
na stanowisko  
**dyrektora Kasy Chorych w Gdyni**

która działalnością swą obejmuje powiaty administracyjne: Morski, Kartuski i miasto Gdynie.  
Kandydaci na to stanowisko winni wykażac, że:  
1. posiadają obywatelstwo polskie,  
2. czynią zadość warunkom przepisany w art. 25 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 81 poz. 635) przy ewentualnem uwzględnieniu art. 76, zdanie drugie, tegoż rozporządzenia.  
Wynagrodzenie za pracę na tem stanowisku będzie ustalone przy zawieraniu umowy służbowej.  
Nadanie stanowiska nastąpi prowizorycznie z tem, że w razie zadawalniającej pracy na tem stanowisku, nastąpi stabilizacja, stosownie do postanowień przepisów służbowych.  
Podania udokumentowane uwierzytelionemi odpisami świadectw należy składać w Kasie Chorych w Gdyni z tymczasową siedzibą w Wejherowie w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Konkurs na stanowisko dyrektora Kasy Chorych w Gdyni“ — do godziny dwunastej w południe do dnia 15 lutego 1932 r.  
Do podania należy dołączyć dokładny opis życia (curriculum vitae) ze szczególnem uwzględnieniem pracy w instytucjach ubezpieczeń społecznych.  
Podania które pozostaną bez odpowiedzi, należy uważać za nieuwzględnione.  
Wejherowo, dnia 5 lutego 1932 r.  
**KOMISARZ ZARZĄDZAJĄCY KASY CHORYCH**  
(—) Sokol

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
W poniedziałek, dnia 8 lutego 1932 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę: w Grudziądzu przy ulicy Małogrobowej 12 o godz. 10-tej: 15 tomów książek powieściowych; w Grudziądzu przy ul. 3 maja 21 o godz. 12-tej: 1 oszklona szafa, 3 lustra, 3 krzesła, 6 stolików, 3 par portjerów, 1 ławkę; w Grudziądzu przy Placu 23 Stycznia 16 o godz. 12,30: 1 kredens, 1 lustro, 1 biurko, 2 kanapy, 2 obrazy, 1 stół składowy; w Grudziądzu Plac 23 Stycznia 2-3 w podwórzu o godz. 10-tej: 1 samochód (taksówka) oraz przybory reparatorne.  
We wtorek, dnia 9 lutego 1932 w Nowej Wsi, powiat Grudziądz u p. Ziepa o godz. 9-tej: 1 aparat radiowy, 1 paterfon, 1 biurko, 1 wirówkę; w Świerkocińcu, powiat Grudziądz u p. Morczyńskiego o godz. 10-tej: 1 krowę, 1 powózka wyjazdowa; w Wielkim Wełczu, powiat Grudziądz u p. Kozaka o godz. 12-tej: 1 młockarkę, 1 wialnię, 2 warchlaki.  
W Grudziądzu, dnia 10 lutego 32: w Grudziądzu przy ulicy 3 Maja 17 o godz. 10-tej: zegary, budziki, kołczyki, bransoletki, pierścienie, serwisy, torbki damskie srebrne, łyżki, widelce, figurki marmurowe, papierońnice oraz szereg innych cennyh przedmiotów zegarmistrzowskich; w Grudziądzu 10 lutego 32 przy ul. Plac 23 Stycznia o godz. 14-tej w składnicy i-y Rotgänger: 1 fortepian, 1 bufet dębowy, 1 kredens dębowy, 1 stół, 6 krzeseł, 1 dywan, 1 gramolon, 1 lustro, 1 kanapę, 2 fotle.  
Zielniewicz, kom. sąd. w Grudziądzu.

**Oszczędliem się jako Adwokat**  
Moje biura znajdują się w Gdańsku Silberhütte II.  
Telefon 211 89 882  
**Dr. Hamnitzer**

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
W poniedziałek, dnia 8 lutego 32 o godz. 9-tej sprzedawać będę w Wejherowie publicznie najczęściej dającemu za gotówkę większą ilość różnych materiałów i ubrań. Zbiórka kupujących przed hotelem „Metropol“.  
Wejherowo, dnia 5 lutego 1932 r.  
(—) Myszka, kom. sąd. w Wejherowie.

# BIAŁE TYGODNIE



połączone z

## wyprzedaż po-inwenturową

rozpoczynamy w czwartek dn. 4 lutego i zakończamy w sobotę 20 bm.

Sprzedaż wyłącznie za gotówkę po cenach fabrycznych rekordowo obniżonych.

Poniżej kilka przykładów:

### PLÓTNA

Płótno Koszulowe . . . . .	zł 0,65
„ lepsze 80 cm. . . . .	„ 0,76
„ 90 cm. . . . .	„ 1,20
„ „Krakowskie“ . . . . .	„ 1,05
Madapolan najlepsze . . . . .	„ 1,22
dto „Żyrardowskie“ 71 cm. . . . .	„ 1,20
dto „Tatra“ . . . . .	„ 1,30
dto Andrychowskie Norma“ 80 cm. . . . .	„ 1,40
dto „Orion“ . . . . .	„ 1,40
Andrychowskie „Chyfony“ 80 cm. na damską bieliznę . . . . .	„ 1,50
Dymka na kałesony bardzo dobra . . . . .	„ 1,30
Surówka bardzo dobra na koszule . . . . .	„ 0,60
dto na prześcieradła 142 cm. . . . .	„ 1,50
Pościelowe w kraty 80 cm. . . . .	„ 0,54
„ białe na powłoki 140 cm. . . . .	„ 1,60
Prześcieradłowe białe, bardzo dobre 140 cm. . . . .	„ 1,90
Żyrardowskie na koperty do kolder . . . . .	„ 3,—
Andrychowskie „Norma“ 140 cm. . . . .	„ 2,65
dto 160 cm. . . . .	„ 3,10
dto domestic na prześcieradła 140 cm. . . . .	„ 2,90
dto domestic na prześcieradła 160 cm. . . . .	„ 3,45
Ręczniki wafłowe odpasowane . . . . .	„ 0,48
„ kuchenne szare 40 cm. szer. mtr. . . . .	„ 0,38
„ adamaszkowe białe 42 cm. . . . .	„ 0,90
„ Frotte odpasowane . . . . .	„ 0,80
Obrusowe adamaszek 140 cm. . . . .	„ 2,30
Obrusy adamaszkowe odpasowane . . . . .	„ 3,—
Garnitur do kawy kolorowy na 6 osób . . . . .	„ 8,65
„ obiadowy na 6 osób . . . . .	„ 9,40
„ „ 12 osób . . . . .	„ 27,40

### FIRANKI

Firanki z metra białe metr od . . . . .	„ 0,60
„ garnitur na 1 okno kolor. od . . . . .	„ 7,50
100 okien firan madrasowych z błędami wartości 25,— teraz . . . . .	„ 12,50
125 okien firan madrasowych z błędami, wartości 60,— teraz . . . . .	„ 19,—

### BIELIZNA DAMSKA

Koszule dzienne z dobrego płóciénka . . . . .	„ 0,97
Koszule bardzo dobre z haftem . . . . .	„ 1,10
dto nocne damsk. z dobr. Madapol. . . . .	„ 3,95

Koronki klockowe cena za mtr. . . . .	od „ 0,04
Hafty kaliskie, cena za mtr. . . . .	od „ 0,18

### CHUSTECZKI DO NOSA

Chusteczki bardzo dobre, cena . . . . .	od „ 0,18
---	-----------

### BIELIZNA MĘSKA

Koszule wierzchnie z 2 kołn., cena . . . . .	od „ 3,—
dto nocna z dobr. Madapol. cena . . . . .	od „ 4,45
dto wierzchnie wizytowe cena . . . . .	od „ 9,50
Kołnierzyki sztywne cena . . . . .	od „ 0,50
Szelki męskie . . . . .	od „ 0,75
Kapelusze męskie wartości 12 zł. teraz . . . . .	„ 3,—
Krawaty wiązanki jedwabne . . . . .	od „ 0,70

### TRYKOTAŻE

Szlypfery damskie sortow. w kolor. para . . . . .	„ 0,85
Koszule męskie cena . . . . .	„ 3,—
Kalesony męskie cena . . . . .	„ 2,50
Koszulki dziecięce cena . . . . .	„ 0,75
Kombinacje dziecięce . . . . .	„ 1,—
Garnitury męskie tildekos (koszulka-kałesony) . . . . .	„ 7,—

### PONCZOCHY

Skarpetki dobry gatunek cena . . . . .	„ 0,85
dto kolorowe półjedwabne . . . . .	„ 1,05
Ponczochoy flor-bawelniany . . . . .	„ 1,15
dto macco bardzo dobry . . . . .	„ 1,60
dto jedwabne . . . . .	„ 1,75
dto Bemberg . . . . .	„ 3,95

### JEDWABIE

Japony metr . . . . .	„ 3,—
Crepe de Chine . . . . .	„ 4,50
Crepe Meteor . . . . .	„ 7,50
Fulary . . . . .	„ 4,—
Patite Reine . . . . .	„ 5,—

### MATERJAŁY NA SUKNIE

Tweced cena za metr . . . . .	„ 1,80
Kraty na suknie . . . . .	„ 2,—
Charmelina czysta wełna 130 cm. . . . .	„ 8,55

### KONFEKCJA

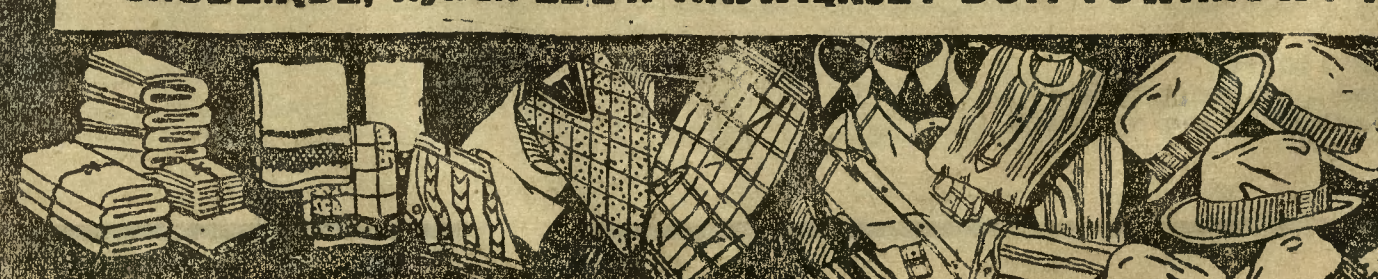
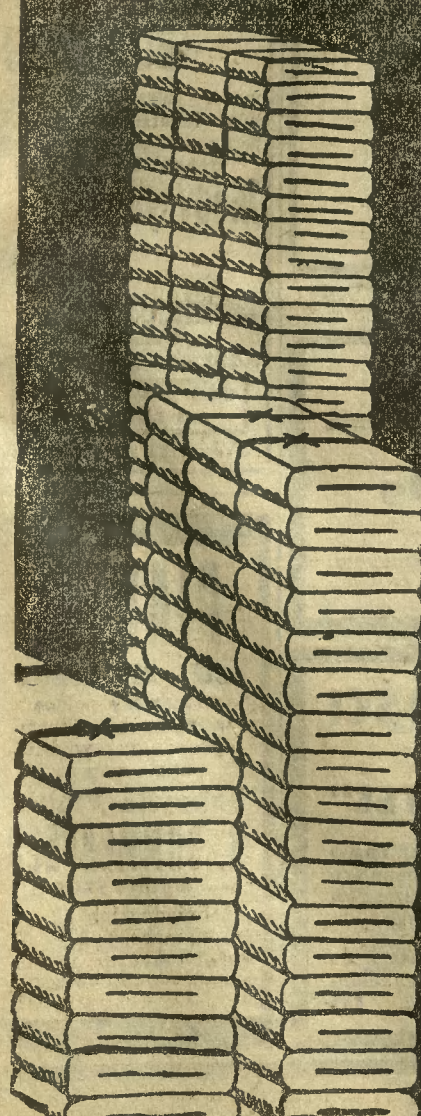
Ubranka chłopięce . . . . .	od „ 2,—
Płaszczki . . . . .	od „ 12,—
Kurtki męskie zimowe . . . . .	od „ 11,—
Płaszcze męskie z fokowym kołnierzem . . . . .	„ 35,—
Futra męskie eleganckie . . . . .	od „ 200,—

Konfekcje damska wyprzedajemy niżej cen fabrycznych.

Wszelkie resztki wełn. 30% niżej cen kosztu! Wszelkie resztki jedwabi 50% niżej cen kosztu! Nasze bezkonkurencyjne ceny fabr. opłacają przyjazd nawet z najdalszych stron Pomorza!

# W. KORZENIEWSKI TOW. AKC.

GRUDZIĄDZ, Rynek 2224. NAJWIĘKSZY DOM TOWAROWY POMORZA



# „MARMUR-GRANIT” Sp. z o. p. GDYNIA

Szosa Gdańska, vis a vis Szkoły Handlu Morskiego — Telefon 1336.

poleca i dostarcza w każdej ilości:

806

Firma nie posiada w Gdyni żadnych oddziałów.

**GRANITY** naturalne i sztuczne  
**MARMURY** naturalne i sztuczne  
**TYNKI** szlachetne



**LASTRIKA** (terrazzo)  
**TŁUCZNIĘ** wszelkiego rodzaju  
**GRYSIKI** w różnych kolorach

Towar firmowy z marką „Marmur-Granit” może być nabyty tylko w powyższej firmie.

**Wykonuje się również wszelkie roboty, wchodzące w zakres tej dziedziny.**

Towarzystwo Handlowe 2563

## „CENTROHURT”

Sp. z o. o.

**GDYNIA**  
Szosa Gdańska Tel. 1029 i 1001  
DZIAŁ III.

DZIAŁ I.  
Wielkie materiały budowlane jak:

**Cement, Wapno, Smoła, Pape, Lepnik, Żelazo, Gwoździe, Gips, Glazurę - terakote,**

DZIAŁ II.

**Węgiel — Koks**  
wagonowo i ze składów z dostawą do domu

**Owies, Otręby, Śrót, Grysik, Sieczkę, Słomę.**

Ceny bezwzględnie konkurencyjne oraz dogodne warunki płatności.

**Własny Oddział w KACKU MAŁYM obok dworca.**

### Wielka nagroda

Celem rozpowszechnienia naszego przedsiębiorstwa, między czytelnikami pisma, firma nasza postanowiła rozdać tytułem wielkiej nagrody rozmaite towary. Każdy czytelnik może otrzymać

**zupelnie bezpłatnie 838**

(podług naszych warunków) premję w postaci kamgaru na ubranie, kostjmy damskie, bielizne damska, meška, pościelową, kołdry watowe, zegarki, instrumenty muzyczne, aparaty fotograficzne, filmowe i inne przedmioty wartościowe, jeżeli nadesłacie prawidłowe rozwiązanie niniejszego zadania.

**B-z-p-a-y-n-e-a-k-i-cz-**

Kreski należy zastąpić literami, aby otrzymać powszechnie znane przysłowie. Udział w konkursie dla otrzymania nagrody jest bezpłatny. Nie ma żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone. Rozwiązanie prosimy nam przysłać w liście, lub na zwykłej pocztówce z podaniem dokładnego adresu, na co W. P. otrzyma szczerze i niespodziankę. Posiadamy dużo listów dziękczynnych.

**Polska Samopomoc Włókiennicza**  
ŁÓDŹ 5, skrz. pocz. 7. Oddz. 353.

### ZAKŁAD OPTYCZNY :-: OTTO HAMAN

Rok zał. 1875  
284

właśc.: M. GLEZER, obywatel polski  
GDAŃSK, KOHLENGASSE 4

Tel. 23879

Wielki wybór okularów, szkieł optycznych, jak zwykłych i kombinowanych znanych firm: ZEISS i BUSCH.

**LORNETKI TEATRALNE I POŁOWE.**

Termometry wszelkiego rodzaju, także dla celów przemysłowych.

**BAROMETRY.**

Ceny umiarkowane! — Reperacje i recepty wykonuje się na poczekaniu.

Wyłączny dostawca okularów dla dyrekcji P. K. P. w Gdańsku, także dla wszystkich kas ośrodk.

Wszelkie reperacje odbieram na telefoniczne lub piśmienne wezwanie.

### Pod Gdynią przy stacji kolej. Rumja-Zagórze parcele budowl.

600 m<sup>2</sup> i więcej już od 1.— zł. za metr kwadr.,  
50 parcel pod lasem i rzeką dla will i domków  
letnich 2 zł. za metr kwadratowy.

**parcele rolne i łąkowe**  
60 gr. m<sup>2</sup>

na dogodnych warunkach na sprzedaż.

**R. KUSCHE, RUMJA**  
pow. Morski

Realność fabryczna z siłą wodną i dom dworski na sprzedaż lub do wdzierżawienia.

Z dniem 1 lutego otwarty został w Gdyni ul. wietojańska dom p. Stankiewicza I-e piętro (w domu, gdzie kawiarnia Cristal) II

### GABINET KOSMETYCZNY

**Janiny Pieńkowskiej.** — absolwentki i asystentki l'Universite de Beaute w Paryżu. Wszelkie zabiegi z zakresu racjonalnej kosmetyki według najnowszych metod. Pielęgnacja skóry i włosów. Usuwanie wad i braków cery. Maquillage. Dyplomy zagraniczne i krajowe. Porady bezpłatnie. 11-2 i 5-7.

### „ADRIA”

lokal nowootwarty w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 24, narożnik ul. Gamma (dawnej Gastronoma) poleca tańso

**śniadania, obiady i kolacje.**

Lokal dobrze ogrzany. Bez koncertu. Telefon 1544.

### Na każdej UROCZYSTOŚCI

w Polsce powinna się znaleźć

### „REINE DES REINETTES”

wytworni H. Makowskiego w Kruszwicy — nieustępujące w smaku i efektownym wyglądzie drogim SZAMPANOM zagranicznym.

Gatunki Demi-Sec, Sec i Doux do nabycia we wszystkich handlach winno-kolonjalnych od 6 zł. za butelkę. 837

Najlepsze i zawsze świeże

### ziołka lecznicze

według wszelk. poradników lekarskich jak Dr. Kann, Dr. Koenig i Bergmann i inn. poleca

### Medycyna Drogerja

Boismard-Bellóski Gdańsk, Kązubski Rynek 1a.

640 ziołek stale na składzie.

Wysyłka za zaliczką

### PIANINA

od zł 1.800 począwszy poleca w pierwszorzędnym wykonaniu i w wielkim wyborze

**Fabryka Pianin B. SOMMERFELD**

Bydgoszcz Śniadeckich 2 Gdańska 27

Filje: Grudziądz, Groblewa 41, Gdańsk, Hundegasse 12. 143

## HOTEL

Naprzeciwko dworca głównego  
Tel. 250-51 i 2 63-06.

# CONTINENTAL

wl. Bałtyckie Tow. Terenowe z o. o.

3700

Przeszło 100 łóżek  
Łazienki, płynąca woda  
Telefony w pokojach

## GDĄŃSK

# KORZYSTAJCIE Z NASZEJ ZNIŻKI CEN. *Bata*

LUTY I MARZEC SĄ NAJNIEBEZPIECZNIEJSZEMI MIESIĄCAMI DLA ZDROWIA — KORZYSTAJCIE Z OKAZJI I KUPCIE TANIE ŚNIEGOWCE.



7.90

Dla dzieci. Fason 9891-50 Wellingtonki z lakierowanej gumy w kolorze czarnym lub brązowym.



6.90

Fason 3365-30 Eleganckie i wygodne śniegowce gabardynowe z czarnym aksamitnym mankietem.



9.90

Fason 3865-01 Damskie śniegowce gumowe na ciepłej podszewce. Bardzo wygodne i trwałe. K-12-Po



9.90

Fason 1367-33 Męskie śniegowce gabardynowe chronią obuwie. Wasze od przemoknięcia, a Was od przeziębienia.

**DZWIĘKOWE KINO ŚWIATOWID**  
Dziś i dni następne!

**Pat i Patachon** w swej najnowszej, katalnej kreacji dźwięk. p. t. **„W konkurach”**. Ponadto dźwiękowy NADPROGRAM.

**TOPUN DZWIĘKOWE KINO PALACE**  
Dziś i dni następne!

Tylko u nas najwspanialszy dźwiękowiec polski! **„BEZIEMIENI BOHATEROWIE”**  
W rolach główn. A. Brodzisz, M. Bogda, E. Bodo, S. Jarasz, Z. Pogorzelska. Uwaga: Bilety zniżkowe nieważne.

## GDYŃSKA SPÓŁKA DRZEWNA

Spółka z ogran. odpow.  
**GDYNIA-GRABÓWEK**  
Szosa Gdańska

### SKŁAD DRZEWA BUDOWLANEGO

TARTAK PAROWY I MECHANICZNA OBRÓBKA DRZEWA.

TELEFON 1400

TELEFON 1400

## KONKURS

na stanowisko **dyrektora Kasy Chorych w Toruniu**

która działalnością swą obejmuje powiaty administracyjne: Toruński, Wąbrzeski i miasto Toruń.

Kandydaci na to stanowisko winni wykazać, że:

1. posiadają obywatelstwo polskie,
2. czynią zadość warunkom przepisany w art. 25 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 81 poz. 635) przy ewentualnym uwzględnieniu art. 76, zdanie drugie, tegoż rozporządzenia.

Wynagrodzenie za pracę na tem stanowisku będzie ustalone przy zawieraniu umowy służbowej.

Nadanie stanowiska nastąpi prowizorycznie z tem, że w razie zadawalniającej pracy na tem stanowisku, nastąpi stabilizacja, stosownie do postanowień przepisów służbowych.

Podania udokumentowane uwierzytelnionymi odpisami świadectw należy składać w Kasie Chorych w Toruniu w zapieczętowanych kopertach z napisem „Konkurs na stanowisko dyrektora Kasy Chorych w Toruniu — do godziny dwunastej w południe dnia 15 lutego 1932 r.

Do podania należy dołączyć dokładny opis życia (curriculum vitae) ze szczególnym uwzględnieniem pracy w instytucjach ubezpieczeń społecznych.

Podania, które pozostaną bez odpowiedzi należy uważać za nieuwzględnione.

Toruń, dnia 4 lutego 1932 r.

**KOMISARZ ZARZĄDZAJĄCY KASY CHORYCH**  
(—) Inż. Zawadzki.

## WŁADYSŁAW KULERSKI

Pańska 19 GRUDZIĄDZ Pańska 19

**Materiały piśmienne, druki, stemple, bloki kasowe zwykle i paragonowe, księgi handlowe na zamówienie i składowe, albumy itd. itd.**

Ceny tanie. Wielki wybór. Skora i uprzejma obsługa.  
**Pamiętajmy u Władysława Kulerskiego.**

Triumfujcie  
**KTO KAWE**  
ARACZEWSKIEGO  
stałe kawy.

Dostawa wagonowa i detaliczna; suszone pierwszorzędne duże

### gruszki

jablka, sliwy węgierskie, jaja, świeże masło „Jajoweiss” Grybów. 78r

### REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO

W sobotę dn. 6 bm. o godz. 16tej  
Przedstawienie dla dzieci po cenach najniż. nowe bajki

### „Czarodziejska fajarka”

Bajka w 2 aktach (3 odsłonach) J. Porazińskiej poprzedzi bajka „Białoń czka”

W sobotę dn. 6 bm. o godz. 20tej  
**„AWANTURA W RAJU”**  
Farsa w 3 akt. Arnolda i E. Bacha.

W niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 16tej  
**„Galganek”**  
Komedja w 3 aktach D. Niccodemięgo. (Ceny zn. żone).

W niedzielę, dn. 7 bm. o godz. 20tej  
**„Awantura w raj”**  
Farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha.

## Książkę

Jak przechodzić samemu kurs gimnazjalny poleca Księgarnia Bydgoszcz Śniadeckich 46. Złoty 50 przesyłać znaczkami lub P.K.O. 1825.

## Pianina

znanej jakości poleca, na dogodnych warunkach spłaty **O. Majewski** fabr. pianin 2518 Bydgoszcz, ul. Dworcowa 7. Tel. 1892. Oferty na żądanie

### Miejsce spotkań dla przyjezdnych

## RESTAURACJA GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia 29 — Telef. 735

Obiady z 3 dań 90 gr. Gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramw. 5 min. od dworca.

Kolacja à la carte już od 50 gr. począwszy 827a  
właśc.: Józef Grzeszkowiak

### Miejsce spotkań dla przyjezdnych

## Przeprowadzki

wozami meblowymi uskutecznia **W. Poczekaj** Bydgoszcz, Pomorska 62 tel. 65 712 zał. 1869 r.

## Trumny

poleca **L. Słowinski.** Toruń, św. Duchy 6, lewa strona, bliżej Wisły. 344

## Dom

2 piętrowy cena 90 tysięcy, dzierżawy 14 tys. Dom przy Placu Teatralnym, dzierżawy 12 tys. cena 80 tys. Dom 50 tys. dzierżawy 6.500. Dom ze sklepem kolonialnym z ogrodem cena 22 tys. wplata 15 tys. 2 wille komfortowe z ogrodem. Młyn wodny w mieście 300 ctn. na dobę 100 mrg. ziemi pszennej, cena 130 tys, wplata 65 tys. Bliższe informacje udzieli Małec Bydgoszcz Gdańska 45 telef. 1183. 715

## Chorzy

zdrowie odzyskanie, pijac „Herbatę Zdrowia” O. Wojnowskiego Paczka 2,50 zł. Do nabycia tylko w Drogerji Minerwa, Bydgoszcz Gdańska 17, róg Dworcowej. 751

### KWIT ABONAMENTOWY

#### Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski” na luty i marzec 1932 r. i proszę należność — Zł. 6.78 pobrać przez listowego

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

#### Kwit pocztowy

Odbiór kwoty Zł. 6.78 tytułem prenumeraty\*) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski” za luty i marzec 1932 r. potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

ustosowne przekreślić

### KWIT ABONAMENTOWY

#### Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski”, na mies. luty 1932 r. i proszę należność — Zł. 3.39 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

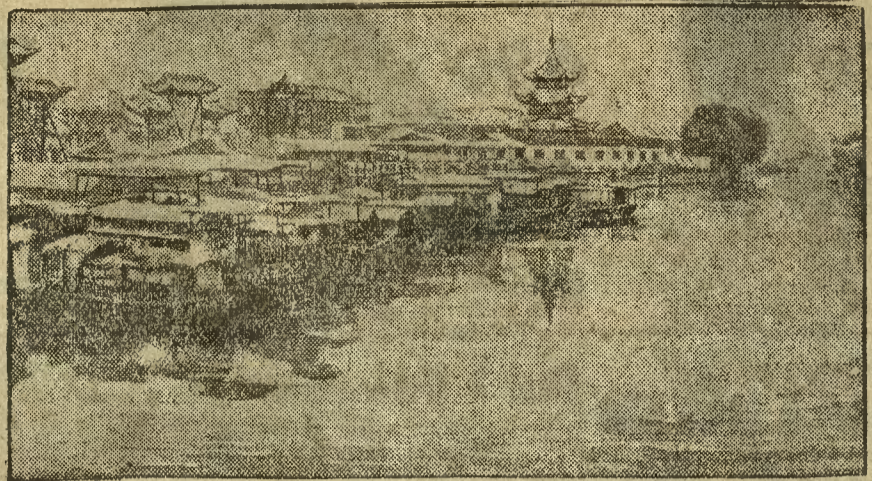
#### Kwit pocztowy

Odbiór kwoty Zł. 3.39 tytułem prenumeraty\*) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski” za mies. luty 1932 r. potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowne przekreślić

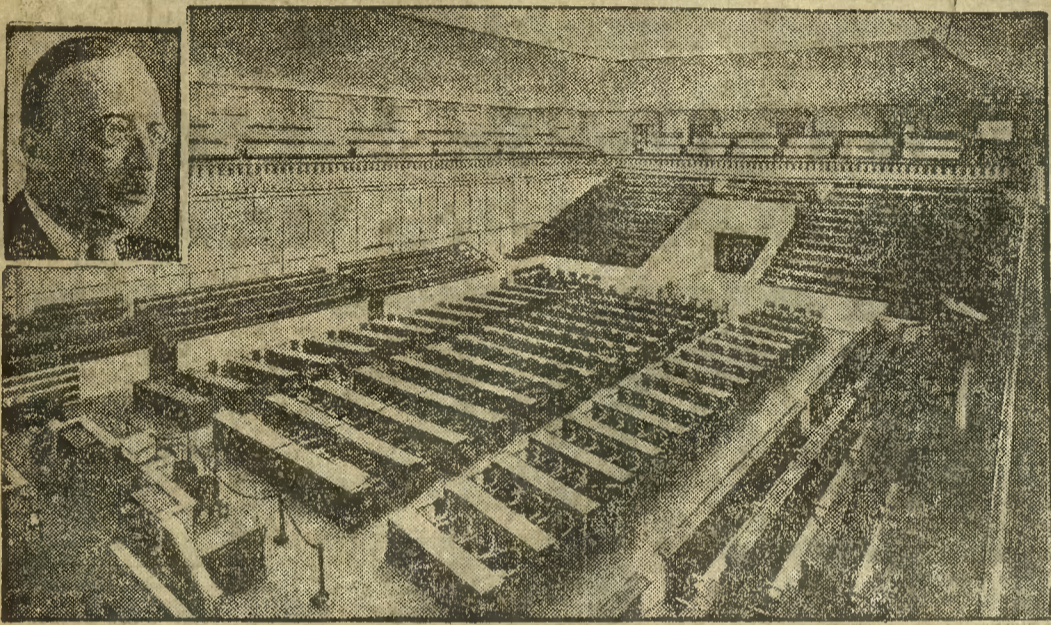
# Od Nankinu do Genewy



STOLICA CHIN W OGNIU DZIAŁ JAPONSKICH

Na Dalekim Wschodzie, w Mandżurji i nad głównymi miastami chińskimi zapłonęła krewa wojenna. Po szybkim zajęciu przez wojska japońskie Mandżurji i po wyparciu Chińczyków aż poza granice Wielkiego Muru Japończycy akcję swoją skierowali prze

ciwko wielkim miastom chińskim, i poczęli bombardować Szanghaj i Nankin. O szczegółach akcji wojennej informują stale naszedepesze. Powyżej widok na Nankin z odnogi rzeki Jangtse oraz starożytna brama w stolicy Chin, Nankinie.



DELEGACI Z CAŁEGO ŚWIATA RADZA

W Genewie rozpoczęła się wielka konferencja rozbrojeniowa, na którą delegatów swoich wystąpi państwa, reprezentujące 700 milionów ludności. Olbrzymi udział delegatów wymagał specjalnych przygotowań i w tym celu przygotowano w genewskim Pałacu Electoral olbrzymią salę. U góry pierwszy delegat Francji Tardieu. O ogólnym pragnieniu ludzkości, by naszał wreszcie na świecie wieczysty pokój, świadczy akcja przeciwwojenna, jaka roz-



GENEWIE NAD ROZBROJENIEM.

wija się w różnych państwach. W Anglii np. wniosek lorda Cecila domagający się powszechnego wstrzymania zbrojeń, podpisało przeszło 2 miliony Anglików. Pierwsze podpisy ceslem przedłożenia na konferencji rozbrojeniowej, zostały wysłane z Londynu do Genewy, przyczem lord Cecil nadał ekspedycji szczególnie uroczysty charakter: listy z podpisami węczała mu mała, w biel przybrana dziewczynka, mająca być uosobieniem anioła pokoju.



250-TA ROCZNICA URODZIN WYNAŁAZCY PORCELANY

Przed 250 laty urodził się europejski wynalazca porcelany Jan Fryderyk Boettger (4 lutego 1782), któremu sławna manufaktura porcelany w Miśni zawdzięcza swe powstanie. Powyżej pomnik wynalazcy porcelany przed gmachem manufaktury porcelany w Miśni.



UROCZYSTOŚCI KANONIZACYJNE ŚW. ALBERTA WIELKIEGO

Z okazji kanonizacji uczzonego kościoła św. Alberta Wielkiego odbyła się w katedrze Kołoińskiej przy udziale najwyższych dostojników kościoła msza pontyfikalna. Po nabożeństwie pontyfikalnym odbyła się uroczysta procesja z relikwiarzem, w którym spoczywa ją szczątki śmiertelne św. Alberta Wielkiego.



MISS GERMANJA 1932

Wśród szeregu państw, w których wybrano królową piękności na rok 1932, znajdują się także Niemcy, gdzie tytuł „Miss Germanji” przypadł w udziale 19-letniej Ruth Behren z Fryburga.

<p><b>Ogłoszenia:</b> wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen. „ . . . 4 . . . 50 fen. Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen. Przy sądowym sełganiu należności rabat upadu. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.</p>	<p>Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Bydgoska 37 Rea. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański, Mościska 6 Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Starograbów 6 Redaktor odpowiada na Gdynie Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65 Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanoch, Rynek 10/11 Za ogłoszenia odpowiada administracja Wydawstwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”, „Dzień Kulawski” Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rotniczej S. A. w Toruniu</p>	<p><b>Abonament miesięczny wynosi</b> w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3 — zł z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł poś opaską . . . 4,50 zł w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 zł przez chłopca . . . 2,30 zł z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7, — zł W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w za- kładzie śrątki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w admini- stracji 2,70 zł — na pocztach tuż z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł</p>
--	---	--